nr 51 (1528) 22 grudnia 2021

5 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom

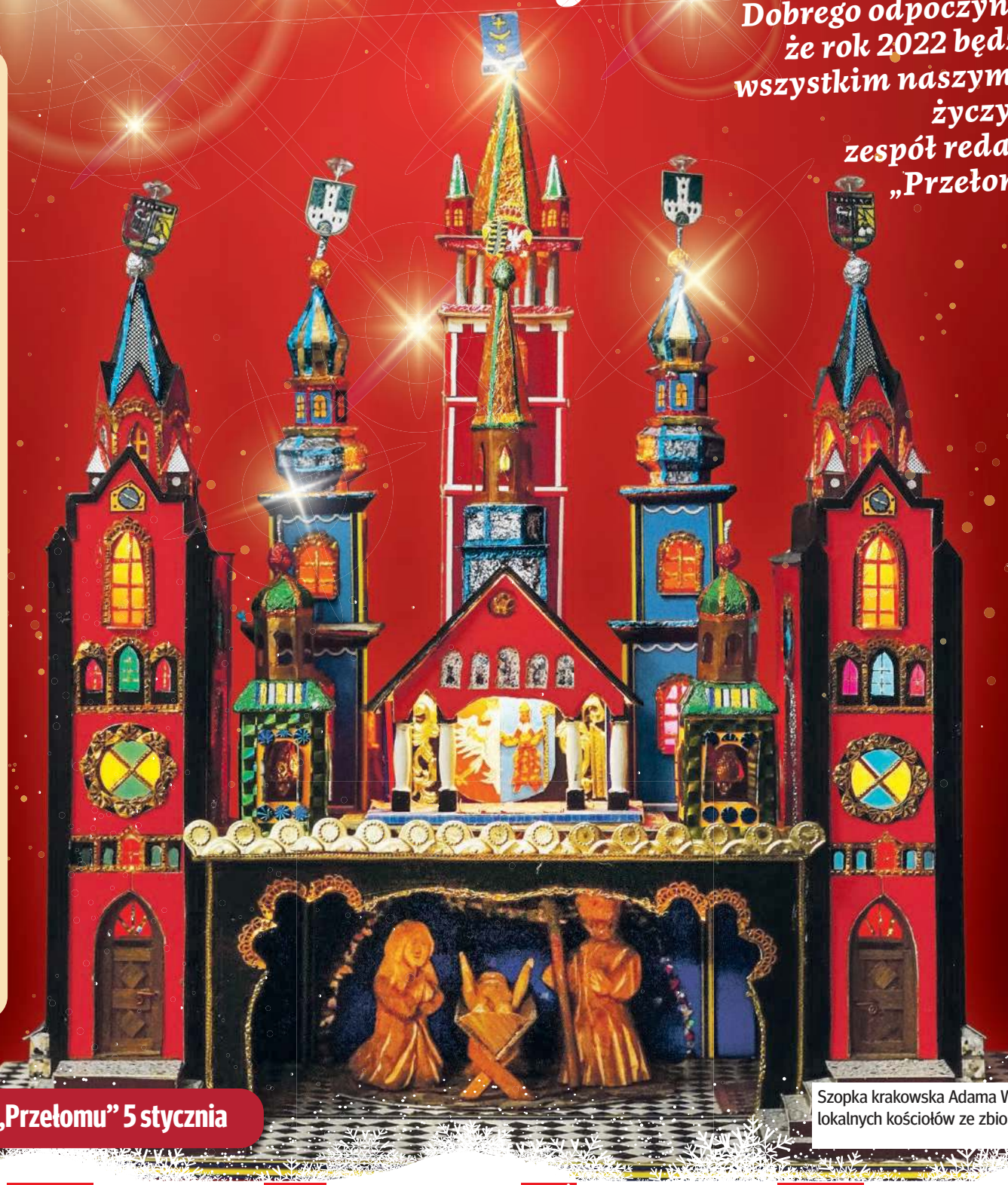
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Wraz z numerem kalendarz na 2022 rok



Radosnych świąt

Dobrego odpoczynku i nadziei, że rok 2022 będzie lepszy, wszystkim naszym Czytelnikom życzy zespół redakcyjny „Przełomu”



Szopka krakowska Adama Waluszkiewicza z wieżami lokalnych kościołów ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie
s. 23

DO POCZYTANIA

Świąteczny bohater karp

Wysoki grzbiet, mała głowa i krótki tułów. Przedstawiamy Wam karpia zatorskiego.
s. 25

O wędrówce kluski śląskiej

„K” jak kobieta i „k” jak... kluska śląska. Tylko z pozoru nic je nie łączy.
s. 24

Blacha, szmata i piękne spektakle

Piotr Kłeczek, autor zdjęć do „Przełomowego” kalendarza na 2022 rok, poleca miejsca w najbliższej okolicy, skąd Tatry widać w całej okazałości.
s. 20

Z Kazachstanu do Trzebini

Natalia Bowsunowska zostawiła rodzinny dom, bo bardzo chciała, żeby jej dzieci były szczęśliwe.
s. 17

Zielona lampka na zielonej granicy

Ratownik medyczny Andrzej Dziędziel pomaga uchodźcom na polsko-białoruskiej granicy.
s. 18

Tata zmarł na COVID-19, a mama na raka

Dawid i Roksana Kasprzyk z Chrzanowa z dnia na dzień stali się sierotami. Zostali bez pieniędzy na życie.
s. 3

Księża nie pójdą od drzwi do drzwi

Przez koronawirusa coraz bardziej zamiera tradycja kolędowania.
s. 7

Boże Narodzenie to nie jest magiczny dzień

O świętowaniu w czasach koronawirusa mówi ks. Edward Toman z klasztoru salwatorianów w Trzebini.
s. 2

Czym podróżować w święta

Sprawdzamy, jak w tym czasie będą kursować autobusy miejskie, minibusy oraz pociągi.
s. 5

Następny numer „Przełomu” 5 stycznia

CHRZANÓW
85 milionów kosztuje pandemia w szpitalu
s. 5

TRZEBINIA
Pałac w Młoszowej doczekał się pieniędzy
s. 19

BABICE
Biznes rozkręca się przy obwodnicy
s. 16

LIBIĄŻ
Film o kurierce prawie gotowy
s. 14

ALWERNIA
(Nie)sprawiedliwy budżet przegłosowany
s. 13

CHRZANÓW
Park wyróżniony, a gdzie ubikacje
s. 12

eprasa.pl 61f615fc7b

Protest w sprawie lex TVN i wolnych mediów w Chrzanowie

Około 200 osób protestowało w Chrzanowie w sprawie lex TVN i wolności mediów.

Mimo padającego deszczu manifestacja wzbudziła spore zainteresowanie. W Chrzanowie przybył na nią m.in. poseł Marek Sowa. Podobne protesty odbywają się w całej Polsce.

- Tu nie chodzi tylko o obronę TVN, ale o obronę wszystkich wolnych mediów. Część z nich już została zawłaszczona. To przecież wolne media dają nam szansę na to, żeby myśleć inaczej. Mamy prawo do tego, żeby każdy z nas miał inne poglądy – mówił Tadeusz Arkit, były poseł i szef powiatowych struktur PO.

Relację możecie obejrzeć na przelom.pl

(e)



FOT. EWA SOLAK

Podczas manifestacji w Chrzanowie

KOLEJNY NUMER „PRZEŁOMU” ZA 2 TYGODNIE

To już ostatnie wydanie „Przełomu” w tym roku.
Następne będzie w sprzedaży w środę, 5 stycznia.
Przeczytacie w nim m.in.: rozmowę Ewy Solak
z sędzią Sądu Rejonowego w Chrzanowie Jakubem Krawcem
na temat niezawisłości sędziowskiej i zaufania obywateli
do wymiaru sprawiedliwości.
Będzie też horoskop wróżki Anny Kępki na 2022 rok
oraz filmowe zapowiedzi Tomka Jurkiewicza.
W czasie świątecznym bądźcie z nami na przelom.pl

Redakcja



MOIM ZDANIEM

Nadzieja w trzech dwójkach

ALICJA MOLENDA

Szczerze mówiąc, nie bardzo mam w tym roku nastrój do świętowania ani optymistycznego patrzenia w przyszłość. A zawsze bardzo lubiłam przełom roku. Lubiłam go ze względu na sprzyjające skupieniu długie wieczory, które można poświęcić na czytanie, myślenie, planowanie. Zawsze pod koniec grudnia przeglądałam stary kalendarz, z radością zakładałam nowy, wpisując odległe terminy wyjazdów, spotkań. Teraz mogę wpisać tylko jeden ważny projekt firmowy w trakcie realizacji, dwa zaplanowane szkolenia on line i jeden niepewny wyjazd. Na Wschód oczywiście. Urlopu nie mam odwagi planować, choć od roku na niego czekam.

2021 rok dał nam wszystkim popalić. Pandemia zabrała wielu ludzi, innym zrujnowała zdrowie, a zwłaszcza psychikę na długie lata. Strach wywołał u wielu osób niespotykaną agresję odczuwalną zwłaszcza w mediach społecznościowych. „Maseczkowy i szczepionkowy” temat jeszcze bardziej poróżnił podzielone politycznie społeczeństwo. Brak perspektywy wyjścia z covidu w najbliższym czasie i nadrobienia przeróżnych zaniedbań dobija. Trudno w to uwierzyć, ale koronawirus gości u nas już prawie tak długo jak słynna hiszpanka, która zabrała 50 mln ludzi. Tyle o zdrowiu.Na wdechu oczekują nowego roku przedsiębiorcy, bo nawet ci najwięksi nie bardzo mają pojęcie, jak zadziała tzw. polski ład. Kto na nim zyska, kto straci. Czy trzeba będzie ciąć zatrudnienie, a to już pytanie o przyszłość pracowników i ich rodzin?Żeby jeszcze tego było mało, doświadczamy drożyzny nazywanej mądrze inflacją. W nowym roku czekają nas horrendalne podwyżki cen mediów, które zapewne pociągną podwyżki cen wszystkiego. To może być bardzo bolesne, ale problemy ekonomiczne nasz parlament bardzo sprytnie przykrył, wywołując jeszcze jedną awanturę - o wolność słowa i mediów. To był najważniejszy postulat rewolucji demokratycznej w Polsce. Powie ktoś, co to kogo teraz obchodzi? Hm... Mediów można nie lubić (nie lubi ich żadna władza), można nie czytać, nie oglądać, bo nie zawsze spełniają wszystkie oczekiwania odbiorców. Jednak tylko z wolnych mediów można się dowiedzieć o tym, czego nie podają media państwowe czy samorządowe. Już dwa pokolenia Polaków miały okazję się przekonać, jak to jest, gdy funkcjonuje tylko jeden kanał informacyjny, jaki jest jego przekaz. Dziś można wybierać i o ten wybór chodzi.

Coraz więcej wartości mamy więc do obrony: zdrowie, wolne słowo i inne filary demokracji. Czoła stawić trzeba inflacji i drożyźnie. Dużo wyzwań jak na jeden, nowy rok. Nie mam odwagi życzyć Państwu świąt wesołych. Niech będą choć radosne. Życzę natomiast nam wszystkim, aby w nowym roku miał kto reprezentować nasze interesy obywatelskie i ich odważnie bronić. Nie w internecie, ale w realu. Gdy trzeba - na ulicy. Aby miał kto się upominać o to, że drogo, że trudno się leczyć, żyć, uczyć, prowadzić działalność gospodarczą, pracować. Wkraczamy w rok 2022. Dwójka w numerologii symbolizuje dobro. Życzę więc również nadziei, że trzy dwójki sprawią, że znów będzie nam ze sobą dobrze, że nie będziemy się tak bardzo różnić. Dużo jest w tej sprawie do zrobienia, bo w ostatnim czasie cofnęliśmy się gdzieś do lat 80., a przecież nie tak miało być.

To Boże Narodzenie, nie magiczne święta

Nie wstydźmy się religijnej symboliki, na przykład przy wysyłaniu życzeń do znajomych - przekonuje ks. Edward Toman, przełożony wspólnoty księży salwatorianów w Trzebini i kapelan chrzanowskiego szpitala.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Marek Oratowski: To kolejne święta, jakie przeżyjemy w czasie pandemii. Niedawno na przelom.pl publikowaliśmy sondę, pytając internautów, jakie uczucia im teraz towarzyszą. Dominowały odpowiedzi, że zmęczenie i niepokój. Ksiądz to potwierdza na podstawie kontaktów z parafianami i chorymi w szpitalu?

Ks. Edward Toman: Tak, to się uwidacznia zwłaszcza u pacjentów leżących w szpitalu na oddziałach covidowych, które odwiedzam. Ubrany w kombinezon przynoszę im Komunię Świętą, ale także jakieś rzeczy przekazane przez rodzinę. Widać, że ludzie generalnie są zmęczeni, a nawet przerażeni tą sytuacją. Zwłaszcza że po okresie pewnego luzu, teraz znów te zachorowania się nasiliły. Wielu ludzi jest zdezorientowanych, bo w mediach tradycyjnych słyszą co innego, w internecie często czytają co innego. A natrafiają tam także na niesprawdzone informacje.

Boże Narodzenie to święta radosne. Jak tę radość w sobie wyzwolić, gdy rzeczywistość wokół nas jest mało optymistyczna? Ma ksiądz jakąś receptę?

- Widzę, że mimo wszystko ludzie poszukują i zrozumieli, że Bóg jest im naprawdę potrzebny. Widzę to choćby po rosnącej liczbie spowiedzi. By dobrze przeżyć ten czas, potrzebujemy wiary i tego, by Chrystus narodził się w nas. On rodzi się na ołtarzu podczas każdej mszy świętej i możemy go mieć w naszym sercu. Bez tego wszystko sprowadzimy do pewnych rytuałów. Przeżycia nie świąt, ale gwiazdki. I to często smutnej, bo bez bliskich. Bo oni na przykład nie mogą przyjść w odwiedziny do szpitala albo odeszli w minionym roku. Nawet radzę niektórym, by nie jechali gdzieś daleko, do innego środowiska. Bo w obecnej sytuacji jest to jakieś zagrożenie. Jednak człowiek będący w zgodzie z Panem Bogiem może odczuwać radość nawet w samotności, na szpitalnym łóżku.

Dlatego życzę wszystkim takiego właśnie przeżycia świąt. Szczególnie lekarzom i pielęgniarkom, by Jezus dodawał im siły i im błogosławił.

Chce ksiądz dać do zrozumienia, żebyśmy nie zagubili istoty w przygotowaniach do świąt – sprzątaniu mieszkania, zakupach...

- Tak. Bo w tej gonitwie możemy zatracić to, co najważniejsze. Oczywiście przygotowania są ważne i musimy je zrobić. Ale zachowajmy w tym umiar.

Na Zachodzie można zauważyć proces odchodzenia od religijnej symboliki, nawet nazwa „Boże Narodzenie” zastępowana jest jakimiś synonimami. W Polsce także ksiądz zauważa taki proces?

- W naszym kraju także są takie tendencje. Na przykład często słychać, że święta to „magiczny” dzień albo okres. Tymczasem dla wszystkich ludzi ochrzczonych to są święta Bożego Narodzenia. Pamiątka przyjścia na świat Pana Jezusa po to, by nas odkupić. Zawsze tak było i jest. Jeśli ktoś niewierzący chce sobie wymyślić jakiś magiczny dzień, to niech sobie go wyznaczy w innym terminie. Dlatego nie wstydźmy się religijnej symboliki, na przykład przy wysyłaniu życzeń do znajomych.

Dzisiaj jest tak wiele podziałów, wrogości. Święta, a zwłaszcza poprzedzająca je Wigilia to czas, kiedy powinniśmy szukać tego, co nas łączy.

- Symbolem tego jest właśnie opłatek obrazujący Chrystusa. Dzielenie się nim ma głęboką symbolikę i znaczy więcej, niż słowa naszych życzeń. To On jest tym, który nas jednoczy.

Znów w kościołach pojawiły się ograniczenia. Są dla wiernych dużym problemem?

- W sytuacji, gdy ktoś nie mógłby z różnych przyczyn uczestniczyć we mszy świętej w święta, może skorzystać z transmisji radiowej lub telewizyjnej. Gdy pojawimy się osobiście na liturgii, dbajmy o siebie, ale także i innych, dostosowując się do zaleceń sanitarnych.

640

milionów paczek zostało wysłanych w 2020 r. w Polsce. Ten rok ma być jeszcze lepszy. W tej sytuacji problemem są opakowania. Co roku setki milionów jednorazowych opakowań trafia na śmietniki. Przy obecnym wzroście rynku e-commerce rozwiązaniem ma być także system wtórnego obiegu opakowań, wdrażany już przez InPost.

2,4

lekarzy przypada w Polsce na 1000 osób. To rekordowo niski odsetek. Średnia unijna (plus Norwegia i Islandia) wynosi 3,9 medyka. Niewiele lepiej jest w przypadku pielęgniarek; tu Polska zajmuje czwarte miejsce od końca w całej Unii Europejskiej.
Opublikowany przez Komisję Europejską raport podsumowujący sytuację w polskiej ochronie zdrowia pokazuje, że w UE Polska ma najmniejszą liczbę lekarzy i pielęgniarek na mieszkańca. Co więcej, wiele lekarzy i pielęgniarek zbliża się do osiągnięcia wieku emerytalnego, co potęguje obawy o przyszłość kadr medycznych w Polsce. W ciągu ostatnich czterech lat wykształcono ponad 22 tys. pielęgniarek i położnych. W tym samym czasie ponad 42 tys. uzyskało uprawnienia emerytalne.

OGŁOSZENIA DROBNE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800
- WSK, motorynkę, kupię - 604-754-418
- UA - TRUSKAWIEC - Karpaty. Autokar z Chrzanowa, Krakowa. Turnusy: wiosna 2022. Tel. 609-812-239

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym” profilu na FB

eprasa.pl 61f615fc7b

Tata zmarł na COVID-19, a mama na raka

Dawid i Roksana Kasprzyk są nastoletnim rodzeństwem. Kilka dni temu dotknęła ich tragedia, która sprawiła, że z dnia na dzień stali się sierotami. Zostali bez pieniędzy na życie.

Mama zmarła na raka trzy lata temu. Tata nieco ponad tydzień temu na COVID-19. Dawid ma 18 lat i jest uczniem II LO w Chrzanowie, a jego siostra ma lat 13 i uczy się w podstawówce. Szkoły już organizują dla nich wsparcie. Nic jednak nie wróci im rodziców.

WYDAJE MI SIĘ, ŻE JESZCZE WRÓCI

Zarówno w przypadku mamy, jak i taty, dramat rozgrywał się na ich oczach.

- Mama sama wyczuła guzka w piersi. Okazało się, że konieczna jest operacja. Brała chemię, która całkowicie wyniszczała jej organizm. Bywały dni, że nie była w stanie sama wstać. Potem wszystko się uspokoiło, miała leki i myśleliśmy, że teraz już będzie lepiej – wspomina Dawid.

Któregoś dnia jednak mama dostała zaburzeń widzenia. Mówiła, że nic nie widzi z prawej strony.

W szpitalu okazało się, że ma przerzuty. Nowotwór opanował znaczną część organizmu.

- Miała 38 lat, gdy zmarła. Do dziś wydaje mi się, że jeszcze do nas wróci. Ciężko się z takim czymś pogodzić – mówi Dawid.

Zaraz po mamie zmarł jej ojciec i brat. Dla Dawida i Roksany, wujek i dziadek.

TATA NIE CHCIAŁ SIĘ SZCZEPIĆ

Kiedy trzy lata temu zmarła mama, dzieci zamieszkały z tatą. Mieli jeden pokój i sporą kuchnię, gdzie tata zorganizował sobie nawet minisiłownię. Lubił czasem poćwiczyć.

- Ostatnio nie pracował, bo był na rencie rehabilitacyjnej po kilku wypadkach, jakich doznał. Miał problemy z barkiem, kręgosłupem – wspomina chłopak.

Kiedy przyszła epidemia, nie chciał się jednak szczepić. Wierzył, że jego COVID-19 ominie. A jeśli nie, to będzie epizodem.

- Nawet gdy jego stan był już naprawdę zły, był przekonany, że z tego wyjdzie. Z każdym dniem było jednak coraz gorzej. Kaszlał coraz mocniej. Nie dał się przekonać, żeby zadzwonić do lekarza. W końcu musieliśmy wezwać pogotowie – opowiada chłopak.

Razem z Roksaną trafił na kwarantannę.

MIAŁ JESZCZE ŻYCIE PRZED SOBĄ

- Nie wiedzieliśmy wtedy, że mieszkanie jest zadłużone. Tata je wynajmował. Kiedy zachorował, nie mógł pracować – opowiada chłopak.

Liczyli, że tata zrobi, jak obiecał, i wróci. Ale nie wrócił. Po kilku dniach pod respiratorem zmarł.

To był szok, dla rodzeństwa, dla bliskich. Przecież miał tylko 47 lat! Życie przed sobą.

Dzieci z dnia na dzień zostały same. Bez pieniędzy na życie, bez ojca i matki. Zamknięte w czterech ścianach na kwarantannie.

- Pomogła nam ciocia z Karniowic, siostra taty. To ona zaczęła załatwiać wszystkie formalności, bo ja nie mogłem wyjść z domu – mówi Dawid.

Kilka kolejnych dni było dla niego i Roksany dramatem. W głowie chłopaka kotłowało się milion spraw. Co załatwiać, od czego zacząć, skąd wziąć pieniądze?

- Założyłem post na stronie zrzutka.pl. Liczę, że zbiórka pozwoli pokryć część długu i odbić się od tego wszystkiego – mówi chłopak.



FOT. EWA SOLAK

Roksana i Dawid Kasprzykowie

Z KWARANTANNY NA POGRZEB

- Kiedy babcia dowiedziała się o śmierci taty, rzuciła wszystko i wróciła z Włoch, gdzie pracuje. Będziemy mogli z nią zamieszkać. Ja nie mogę być opiekunem prawnym dla Roksany, bo ucząc się w szkole, nie mam stałych dochodów – mówi Dawid.

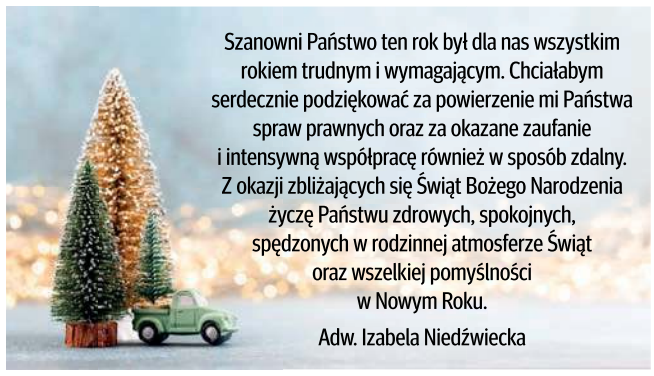
Wierzy, że sobie poradzą. Wie, że mimo dramatu, musi myśleć jeszcze o szkole. Jest w maturalnej klasie. Chce zdać egzamin i iść do szkoły aspirantów straży pożarnej. Ma zamiar zostać strażakiem.

Roksana jeszcze nie myśli poważnie o przyszłości. Ma trochę czasu, a w sytuacji, w jakiej się znalazła razem z bratem, w ogóle jej to nie w głowie. Zwyczajnie, jak dziecko, tęskni. Prosto z kwarantanny poszła z Dawidem na pogrzeb ojca.

Osoby zainteresowane wsparciem Dawida i Roksany Kasprzyk mogą wpłacać pieniądze poprzez stronę zrzutka.pl – „Pomoc dla osieroconych dzieci – Dawid Kasprzyk".

Ewa Solak

ogłoszenie











TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Gigantyczne podwyżki

Rachunek za prąd wzrośnie o 24 proc. miesięcznie, a za gaz o 54 proc. Nowe taryfy zatwierdził Prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Od 1 stycznia 2022 roku rachunki za energię wzrosną średnio o około 21 złotych netto miesięcznie. To wzrost o 24 proc. w stosunku do 2021 r. W przypadku gazu sytuacja wygląda tak:

- dla statystycznego odbiorcy zużywającego gaz do przygotowania posiłków, płatność będzie wyższa o 41 proc., co oznacza kwotowy wzrost rachunku o ok. 9 zł miesięcznie netto;
- dla używającego gazu do podgrzania wody, płatność wrośnie o 54 proc., czyli o 56 zł netto miesięcznie;
- dla używającego tego paliwa do ogrzania domu o 58 proc., czyli o ok. 174 zł netto miesięcznie.

Sto lat ZHP w Chrzanowie

Od 20 grudnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie można kupić książkę o harcerstwie w Chrzanowie, obchodzącym niedawno jubileusz.

Książka jest w twardej oprawie. Nosi tytuł „100 lat Związku Harcerstwa Polskiego w Chrzanowie. Kalendarium wydarzeń 1920-2020". Znajdziemy w niej mnóstwo faktów i nazwisk oraz fotografii (najstarsze pochodzą z lat 20. minionego wieku). Powstała pod redakcją hm. Janusza Krupnika. W zebraniu materiałów pomagał mu hm. Jacek Kania.

Najgorzej jest w Chrzanowie

Mieszkańców ubywa w zastraszającym tempie. Społeczeństwo się też starzeje. Na mapie Polski najgorzej jest w gminie Dubicze Cerkiewne w województwie podlaskim, gdzie w ciągu ostatnich 16 lat liczba mieszkańców skurczyła się o ponad jedną czwartą.

To skrajny przypadek, ale w latach 2004-2020 więcej niż 15 proc. mieszkańców straciły 44 gminy wiejskie w Polsce i 7 miast. To wyniki obszernego rankingu demograficznego, przygotowanego przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota". Ranking został oparty o dane za lata 2004-2020.

Spośród naszych gmin więcej mieszkańców niż 16 lat temu jest w gminach Babice i Krzeszowice. Pozostałe mają wynik ujemny. Najgorzej jest w Chrzanowie.

Ktoś truje psy

- Prosząca o anonimowość pani mieszkająca w okolicy ulicy Pasterskiej w Balinie poinformowała, że w ubiegłym roku na Wielkanoc otruto jej jednego psa. W ostatnich tygodniach walczyła o życie drugiego. Także został otruty. Na dowód przesłała mi pismo od weterynarza. Wynika z niego, jak to zwierzę cierpiało - opowiada sołtys Michał Kłyk.

Jak dodaje, w jego ocenie truciciel zasługuje na najwyższy wymiar kary, czyli trzy lata pozbawienia wolności.

- Proszę was, byście wskazali, który tak traktuje zwierzęta. Napiszcie, zadzwońcie, przekażemy te informacje do dzielnicowego i wytropimy tego gnoja, by spotkała go kara za to, co zrobił zwierzętom - mówił na wideo udostępnionym w grupie Balin na FB.

Ogłosił, że osoba, która wskaże truciciela, dysponując twardymi dowodami, dostanie 500 złotych nagrody.

Po tablecie dla Rafała i Dominiki

W Trzebini rozstrzygnięto konkurs promujący Kartę Trzebińską. W kategorii HASŁO nagrodę główną zdobył Rafał Karwacki, autor słów: „Karta Trzebińska - to jest nowina. Niech zarejestruje się cała rodzina. Zniżka na kino, Balaton, basen. Wypełnij wniosek - nie zwlekaj z czasem".

Komisja postanowiła też wyróżnić hasło autorstwa Krystyny Kaźmierczak „Z Trzebińską Kartą wszędzie iść warto", która w nagrodę otrzyma słuchawki.

Z kolei w kategorii ZDJĘCIE najlepsze wykonała Dominika Żołna i to do niej trafi tablet. Wyróżnienie (słuchawki) zdobyła Gabriela Celej.

(taj)

eprasa.pl 61f615fc7b

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW

Popchnął i uciekł

Pracownica Ośrodka Pomocy Społecznej w Chrzanowie zgłosiła, że podczas kontroli mieszkania chronionego przy Ogrodowej okazało się, że znajdują się tam osoby, które nie mają prawa przebywać w mieszkaniu. W dodatku były pod wpływem alkoholu. Jeden z mężczyzn popchnął pracownicę OPS-u, a następnie uciekł. Policjanci ustalili, że sprawcą jest przebywający w Chrzanowie 42-latek bez stałego miejsca zamieszkania. Mężczyzna został zatrzymany.

TRZEBINIA

Hulajnogą po pijaku

Funkcjonariusze zauważyli na ulicy Rolnej mężczyznę jadącego hulajnogą elektryczną. Po zatrzymaniu okazało się, że 48-letni trzebinianin miał w organizmie ponad 2,8 promila alkoholu. Hulajnoga traktowana jest podobnie jak rower. Za jazdę nią w stanie nietrzeźwości grozi mandat do 500 zł.

(MK)

Mimo cięć nie obniżymy lotów



Anna Siewiorek, dyrektor MBP w Chrzanowie



FOT. MAREK ORATOWSKI

Chrzanowskie bibliotekarki w świątecznych nastrojach

Dyrektor MBP w Chrzanowie Anna Siewiorek odebrała niedawno w Warszawie prestiżowe wyróżnienie dla najlepszej biblioteki w Małopolsce i 15. w kraju. Opowiada nam o kulisach rankingu oraz planach na rozwój w niełatwych realiach.

Marek Oratowski: W jaki sposób wybierane są najlepsze biblioteki w kraju?

Anna Siewiorek: Jedyny w kraju ranking oceniający biblioteki publiczne jest opracowywany od 2011 roku przez Instytut Książki i dziennik „Rzeczpospolita". Powstaje dzięki odpowiedziom na ankiety rozsyłane do wszystkich bibliotek w gminach wiejskich, miejsko-wiejskich i miastach, z wyjątkiem miast wojewódzkich oraz danych z Głównego Urzędu Statystycznego. Organizatorom przyświeca idea, aby poprzez dobrze działającą bibliotekę wszyscy mieszkańcy otrzymali łatwy i całkowicie bezpłatny dostęp do literatury, a więc wiedzy, nowych mediów – szeroko rozumianej kultury. Organizatorzy wysłali tym razem ponad 2 300 ankiet zawierających 34 pytania. Ponad 800 placówek je wypełniło. Punkty przyznawane były m.in. za wielkość księgozbioru w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców, dostępne dla czytelników tytuły prasowe, udogodnienia dla osób niepełnosprawnych, umiejętność sięgania po pieniądze pozabudżetowe oraz udział biblioteki w wydarzeniach ogólnopolskich, promujących czytelnictwo. Co roku jesteśmy notowani w rankingu. Najlepiej wypadliśmy w 2017 roku, zajmując pierwsze miejsce w Małopolsce i czwarte w kraju. Od tego czasu byliśmy w pierwszej trójce w województwie. W tamtym roku wyprzedziła nas tylko biblioteka w Oświęcimiu. W tym roku wróciliśmy na pierwsze miejsce w Małopolsce i zajęliśmy 15. lokatę w kraju.

Ranking obejmował 2020 rok, w którym pandemia wymusiła zmianę sposobu działania bibliotek.

- Gdy tylko przepisy to umożliwiły, od razu się otworzyliśmy. I to w pełnym wymiarze czasowym. W tym trudnym okresie pozyskaliśmy także ponad 131 tysięcy złotych dodatkowych pieniędzy. Zarówno na zakup książek z Biblioteki Narodowej, jak i z innych źródeł, w tym Instytutu Książki oraz gminy Chrzanów na realizację dwóch kampanii miejskich. W minionym roku spadła trochę liczba korzystających z naszych zasobów, ale wzrosła liczba wypożyczeń. Zwłaszcza odbywało się to w okresach, gdy władze zapowiadały zamiar zamknięcia bibliotek. Dlatego wiele osób wypożyczało maksymalną liczbę 15 książek. Przedłużaliśmy także okres zwrotu. Zdawaliśmy sobie sprawę, że ktoś może na przykład przebywać na kwarantannie. Mimo pandemii zorganizowaliśmy wiele imprez i wydarzeń. W 2020 roku było ich 247, w tym 93 wirtualne. Nawet w czasie zamknięcia utrzymywaliśmy bieżący kontakt z czytelnikami dzięki mediom społecznościowym. Generalnie działania informacyjno-edukacyjne przekierowaliśmy w tym czasie do internetu. Moi bibliotekarze nauczyli się przygotowywać do sieci na przykład słuchowiska dla dzieci, rebusy i zagadki literackie.

Biblioteka to nie tylko siedziba główna, ale też filie. Jak one sobie radzą?

- Działamy w filiach w Balinie, Luszowicach, Płazie i Pogorzycach. We wszystkich tych miejscowościach możemy liczyć na dodatkowe pieniądze z funduszu sołeckiego na działalność edukacyjno-kulturalną dla środowiska. To ważne, bo nie ma tam domów kultury, dlatego biblioteki przejmują tę rolę. Znacznie poprawiły się od lata warunki w filii w Pogorzycach, odkąd została przeniesiona do nowego budynku.

Osiągacie dobre wyniki, docenione przez branżę. Tymczasem zamiast jakiejś nagrody szykuje się zaciskanie pasa w gminnych jednostkach. W jaki sposób te ograniczenia dotkną was i czy nie zdemotywują pracowników?

- Na pewno jakimś cieniem na tym prestiżowym wyróżnieniu położyła się sytuacja finansowa. Pracuje u nas 50 osób, w tym 35 bibliotekarzy, co przekłada się na 46,5 etatu. Tak się złożyło, że wiele osób zarabia u nas płacę minimalną. Jedynym dodatkiem jest wysługa lat, maksymalnie 20 procent. Za szczególne osiągnięcia pracownik może dostać jeszcze nagrodę roczną. Trudno ją nazwać trzynastką, bo są dużo niższe od miesięcznej pensji. Kierownicy mają jeszcze dodatek funkcyjny. Dostałam informację o zmniejszeniu gminnej dotacji na 2022 rok o 7 procent. Na to wszystko nakłada się duży wzrost cen energii elektrycznej i gazu. W sumie brakowało nam 400 tysięcy złotych. Musieliśmy ograniczyć działalność. Dotyczy to też niestety wynagrodzeń. By nikogo nie zwalniać, zdecydowałam od stycznia zredukować większości pracowników etaty do 7/8. Redukcja etatów może objąć jedynie umowy czasowe, które mogą nie być przedłużone. Znając jednak mój zespół, składający się z ludzi z pasją, jestem pewna, że mimo tych trudności nie obniżymy lotów.

ogłoszenie

MAX centrum handlowe

Wesołych Świąt

Życzenia radosnych Świąt Bożego Narodzenia, dużo zdrowia, dostatku i odpoczynku w rodzinnym gronie oraz realizacji osobistych zamierzeń w nadchodzącym Nowym Roku składa zespół CH MAX



ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS"
STYKS
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl 61f615fc7b

85 milionów kosztuje pandemia w szpitalu

Ta niewiarygodna suma związana jest z diagnostyką i leczeniem pacjentów chorych na COVID-19 w Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie. Chodzi o okres od marca 2020 r. do chwili obecnej.


FOT. EWA SOLAK

Leczenie pacjentów z COVID-19 wiąże się z wysokimi kosztami

Decyzją wojewody małopolskiego Szpital Powiatowy w Chrzanowie stał się wiodącym wśród placówek Małopolski Zachodniej w leczeniu pacjentów z COVID-19. Ma najwięcej miejsc zakaźnych, najwięcej specjalistycznego sprzętu, pomocnego w diagnostyce i leczeniu tej choroby.

Nie oznacza to jednak, że w innych szpitalach pacjenci z COVID-19 nie są leczeni. Podobnie jak w szpitalu w Chrzanowie, także w Olkuszu, Oświęcimiu i Wadowicach działają oddziały zakaźne.

Oprócz pacjentów z powiatu chrzanowskiego, docierają tu również chorzy spod Krakowa czy innych rejonów. Obsługuje pacjentów w promieniu około 100 km. Leczenie jednak kosztuje.

100

tysięcy złotych to koszt najdroższej terapii covidowej w chrzanowskim szpitalu. Obejmował ośmiodniowe leczenie na oddziale chorób płuc (covidowym) oraz 26-dniowy pobyt na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii.

40 TYS. ZŁ BEZ RESPIRATORA

Pobyt w szpitalu pacjenta z COVID-19 trwa zwykle nie krócej niż 10-14 dni. Jak informuje Edward Cieciak, główny księgowy w chrzanowskim szpitalu, przeciętny koszt leczenia pacjenta z COVID-19 to ok. 40 tys. zł, jeśli nie potrzebuje respiratora, i 55 tys. zł – gdy użycie respiratora jest konieczne.

- Różnica ta wiąże się z koniecznością zapewnienia choremu ponadstandardowej opieki personelu medycznego. Zaangażowanie lekarzy i pielęgniarek jest wówczas 3-4–krotnie większe niż w wypadku pozostałych pacjentów leczonych z powodu zakażenia koronawirusem – informuje Edward Cieciak.

ŚREDNI MIESIĘCZNY KOSZT TO OK. 5 MLN ZŁ

Szacuje, że od marca 2020 r. do chwili obecnej wydatki, jakie placówka poniosła w związku z diagnostyką i leczeniem chorych na COVID-19, to ponad 85 mln zł.

Objęły one koszty bieżącego funkcjonowania, np. koszty pracy personelu medycznego, leków, sprzętu czy badań diagnostycznych, środków ochrony indywidualnej, ogrzewania, prądu, a także żywienia. Dodatkowo wpisują się w nie inwestycje poczynione pod kątem usprawnienia leczenia pacjentów z COVID-19: modernizację instalacji tlenowej czy zakupu aparatury.

- Średni miesięczny koszt ponoszony przez szpital w zakresie walki z pandemią sięga kwoty ok. 5 mln zł – podaje księgowy.

Koszty bieżące związane z leczeniem pacjentów chorych na COVID-19 są równoważone przez wpływy z Narodowego Funduszu Zdrowia. Większość inwestycji z kolei została sfinansowana dzięki dotacjom i wsparciu okolicznych samorządów, w tym m.in. wojewody małopolskiego.

Ewa Solak

Czym podróżować w czasie świąt

Przed wyjazdem w okresie świąteczno-noworocznym sprawdź, jak w tym czasie będą kursować autobusy miejskie, minibusy oraz pociągi.


FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Autobus kursujący na liniach ZKKM Chrzanów

W Wigilię Bożego Narodzenia oraz w sylwestra autobusy miejskie ZKKM Chrzanów będą jeździć tylko do godz. 18:00. Wszystkie kursy rozpoczęte z przystanków początkowych przed i o godz. 18:00 zostaną w pełni wykonane zgodnie z obowiązującym rozkładem jazdy.

W pierwszy dzień świąt (25 grudnia) i w Nowy Rok autobusy będą jeździć według rozkładów na niedziele i święta, ale dopiero od godz. 12:00. Wyjątek będą stanowić linie 9 oraz 15, które będą kursować w pełnym zakresie według rozkładów na niedziele i święta.

W drugi dzień świąt (26 grudnia) autobusy będą jeździć według rozkładów na niedziele i święta bez żadnych ograniczeń.

Do niedzieli, 9 stycznia włącznie, autobusy linii 9, 10, 15, 29, 33, 38, 41, 42, B oraz P w każdy dzień roboczy kursować będą według rozkładów na dni robocze wolne od nauki szkolnej.

W przypadku PKM w Jaworznie - pojazdy m.in. linii A i 319 (kursują na trasach Chrzanów - Katowice i Chrzanów – Jaworzno) w wigilię i sylwestra mają kursować do godz. 17.

W pierwszy dzień świąt oraz w Nowy Rok autobusy wyjadą na trasę dopiero od godz. 14. W drugi dzień świąt natomiast mają kursować tak, jak w niedziele i święta.

Do piątku, 7 stycznia, autobusy w każdy dzień roboczy jeździć będą według rozkładów na dni robocze wolne od nauki szkolnej.

Decydując się na podróż minibusami, trzeba koniecznie pamiętać, że znaczna część przewoźników nie wyjedzie w tym czasie na drogi. Inni ograniczą ilość kursów. Warto więc sprawdzić informacje na stronach internetowych przewoźników lub zapytać wcześniej kierowców.

W święta Bożego Narodzenia oraz w Nowy Rok minibusy jeżdżące na trasie Chrzanów – Kraków (przez Trzebinię i Krzeszowice) kursować nie będą.

W wigilię oraz w sylwestra Wójcik Bus zapewni pasażerom po trzy kursy z Chrzanowa o godz. 6:00, 9:30, 12:25 oraz z Krakowa o godz. 8:05, 11:00, 13:50.

Jeśli ktoś zdecyduje się na podróż pociągiem, powinien koniecznie sprawdzić harmonogram przyjazdów i odjazdów. Część składów nie będzie kursować w Boże Narodzenie, sylwestra czy Nowy Rok. Rozkłady jazdy znajdziemy na stronach internetowych: portalpasazera.pl oraz rozklad-pkp.pl.

Michał Koryczan

ogłoszenie

Partnerska Stacja Shell
zaprasza



• We wtorki zatankujesz w cenie paliwa podstawowego Shell V-Power 95, a w czwartki Shell V-Power Diesel
• Rabaty dla firm na paliwo

Libiąż, ul. Krakowska 65, tel. 33 447 40 31
Czynne całodobowo 7 dni w tygodniu

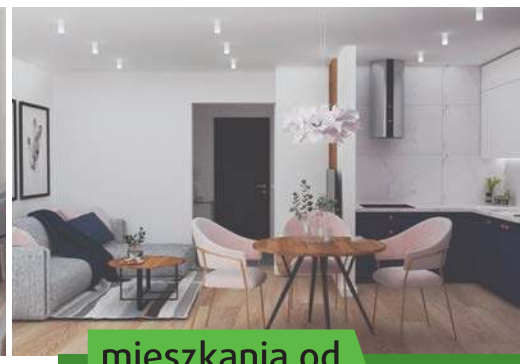
Ponadto oferujemy w dobrych cenach
• Akumulatory: Bosch, Varta, Grom
• Duży wybór płynów eksploatacyjnych i olejów silnikowych
• Możliwość skorzystania z myjni (płatność gotówką oraz kartami płatniczą lub prepaid)
• Duży wybór preparatów firmy Boll
• Kołpaki, żarówki,wycieraczki

ogłoszenie

MIESZKANIA w Chrzanowie

OSIEDLE NATURA





mieszkania od 38 do 70 m²

530 393 290
530 057 049

amalek@info-bud.pl
kmalek@info-bud.pl

infobud-development.pl

eprasa.pl 61f615fc7b

SONDA przelom.pl

Jakie uczucia towarzyszą Wam w ostatnim czasie

Wyniki nie są zaskakujące. Zobaczcie sami, co wszyscy czujemy w tym trudnym czasie.

- Zmęczenie 24,65% (176 głosów)
- Niepokój 24,9% (172 głosy)
- Radość 19,61% (140 głosów)
- Złość 17,79% (127 głosów)
- Strach 7,42% (53 głosy)
- Nadzieja 2,66% (19 głosów)
- Inne 2,24% (16 głosów)
- Nie wiem 1,54% (11 głosów)

Głosowało 714 osób

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu”



Zapraszamy do naszego nowego kiosku i życzymy miłej lektury!

kiosk.przelom.pl

Na Szpitalnej ma być bezpieczniej. Mieszkańcy pytają: kiedy?

Nowe oświetlenie przejścia dla pieszych na Szpitalnej przy skrzyżowaniu z Transportowców ma zwiększyć bezpieczeństwo przechodniów. Ale brak chodnika prowadzącego na to przejście i do przystanku autobusowego w tym nie pomaga.

- Dojeżdżam do pracy w Dan Cake autobusem i gdy tylko z niego wysiadam muszę iść wąskim poboczem lub jezdnią. A ruch tutaj jest bardzo duży. Nieraz wysiada nas cała grupa, gdy jest zmiana w zakładzie pracy – wtedy idziemy gęsiego, a i tak ktoś zawsze wchodzi na asfalt, bo się nie mieścimy – opowiada jeden z pracowników Dan Cake, który prosi o anonimowość.

Autobusy i busy jadące z centrum Chrzanowa w kierunku Bolęcina i Płazy zatrzymują się na tym przystanku, z którego prowadzi tylko wydeptane pobocze. Szpitalna to droga wojewódzka o dużym natężeniu ruchu.

- W ostatnich latach na wniosek Urzędu Miejskiego w Chrzanowie zostało wykonane poszerzenie pobocza w narożniku skrzyżowania pomiędzy istniejącym przejściem a chodnikiem na Transportowców, w celu poprawy warunków ruchu pieszych w tym miejscu – informuje Agnieszka Ćwiertniewicz z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

BUDOWA CHODNIKA JEST MOŻLIWA, ALE...

Pobocze jest, ale niezbyt szerokie. Przez ostatni czas zwiększyła się też liczba osób korzystających z przystanku i przejścia poboczem ze względu na rozbudowę pobliskiego zakładu Dan Cake Polonia. Przechodzą tędy również mieszkańcy osiedli znajdujących się po obu stronach Szpitalnej. Nie jest możliwe w pełni bezpieczne pokonanie tej drogi z dzieckiem w wózku. Budowa chodnika w tym miejscu leży zatem w interesie zarówno mieszkańców, jak i pracowników wspomnianej firmy.

Jak informuje Agnieszka Ćwiertniewicz z ZDW w Krakowie, jest to możliwe w ramach programu Inicjatyw Samorządowych, przy współfinansowaniu przez gminę Chrzanów i województwo małopolskie.

- Zainicjowanie takiej inwestycji leży po stronie gminy. Na chwilę obecną gmina Chrzanów nie zgłosiła do programu IS budowy chodnika w tym miejscu – precyzuje.

Zaprzecza temu Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa. Twierdzi, że wniosek o budowę brakujących części chodnika przy obu ulicach gmina składa nieprzerwanie od 2017 roku. W tym roku po raz kolejny wniosek nie został rozpatrzony pozytywnie. Do końca grudnia można składać pisma do programu IS i - jak mówi burmistrz - gmina znów o to wystąpi.

Z pisma otrzymanego w marcu tego roku przez gminę od ZDW wynika, że wniosek nie został przyjęty do realizacji, bo pierwszeństwo miały te zgłoszenia, które posiadały dokumentację techniczną z koniecznymi decyzjami administracyjnymi. Znalazł się na liście rezerwowej, a gmina została proszona o przesłanie potrzebnej dokumentacji w momencie, gdy ją uzyska.



FOT. NATALIA FELUŚ

Nowe doświetlenie przejścia dla pieszych oraz brak chodnika w stronę przystanku autobusowego (w tle po lewej stronie)

NOWE OŚWIETLENIE PASÓW

Bezpieczeństwo w tamtym rejonie ma poprawić doświetlenie przejścia dla pieszych. Stoją już słupy po obu stronach drogi. Będzie to dedykowane oświetlenie asymetryczne (nie sygnalizacja świetlna), takie jak w innych miejscach przy przejściach na drogach wojewódzkich.

- Dobrze, że to miejsce będzie doświetlone, bo tu jest zwykle dość ciemno i ponuro. Z pewnością ludzie na pasach będą lepiej widoczni. Szkoda tylko, że już od tylu lat trudno bezpiecznie dostać się na to przejście ze względu na brak chodnika. Teraz musimy z niego korzystać, bo niedawno zamknięto ul. Transportowców, którą chodziliśmy na spacery do lasu lub na plac zabaw w Kościelcu – opowiada mieszkaniec ulicy Botanicznej w Chrzanowie.

Całkowity koszt budowy nowego oświetlenia to 31 164,02 zł, z czego województwo wyłoży 21 814,81 zł, a gmina Chrzanów 9 349,21 zł.

Wykonawcą jest Tauron Dystrybucja. Z informacji uzyskanych od podwykonawcy Taurono wynika, że pracę zakończą się w lutym 2022 r.

Natalia Feluś

ogłoszenie

SZANOWNI PAŃSTWO!
DRODZY MAŁOPOLANIE!



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu, aby ten wyjątkowy czas był źródłem życzliwości, pokoju i miłości. Życzę by chwile spędzone wśród rodziny i przyjaciół były radosne oraz przyniosły odpoczynek od codziennych obowiązków i trosk.

Życzę Państwu także, by Nowy 2022 Rok przyniósł wiele okazji do realizacji planów i marzeń, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

Błogosławieństwa Bożej Dzieciny na te świąteczne dni życzy

Iwona Gibas
Członek Zarządu
Województwa Małopolskiego

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ



LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6”

Pomysł na płynniejszą jazdę pod Kauflandem w Chrzanowie

Stanisław Ciołczyk z Trzebini uważa, że można usprawnić ruch pod chrzanowskim Kauflandem. Swoje sugestie wysłał do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.



FOT. ŁUKASZ DUDOWSKI

Gdyby pod palącym się na czerwona sygnalizatorem na Trzebińskiej była zielona strzałka, można by bezkolizyjnie skręcić w prawo w Sikorskiego

Chodzi o skrzyżowanie Trzebińskiej z Sikorskiego. Pan Stanisław proponuje zamontowanie tam sygnalizatora S-2, czyli zielonej strzałki, dzięki której przy czerwonym świetle, co pokazuje publikowane zdjęcie, byłaby możliwość skrętu w prawo z Trzebińskiej w Sikorskiego.

- O ile jest sygnalizator S-2 dla samochodów wyjeżdżających z Sikorskiego na Trzebińską, to jego brak na Trzebińskiej powoduje, że auta skręcające spod Kauflandu w lewo ustawiają się przed sygnalizatorem na Trzebińskiej, przed skrzyżowaniem z Sikorskiego (kierunek od Trzebini w stronę centrum Chrzanowa). Jeżeli jest więcej samochodów, to ustawiają się w poprzek Trzebińskiej, a przecież często pojazdy stojące tam na czerwonym świetle skręcają w prawo w Sikorskiego. Zielona strzałka w Sikorskiego mogłaby usprawnić ruch – opisuje całą sytuację. Jego zdaniem taka sama zielona strzałka przydałaby się w przypadku skrętu z Trzebińskiej w prawo do Kauflandu.

Krakowski oddział GDDKiA dość lakonicznie odpisał, że taki prawoskrętny sygnalizator z Trzebińskiej w Sikorskiego nie poprawi płynności ruchu, bo większość aut i tak jedzie na wprost, więc „pojazdy chcące skręcić w prawo będą blokowane przez pojazdy oczekujące do jazdy na wprost”.

- Odpowiedź GDDKiA nie uwzględnia analizy ruchu spod Kauflandu i z Wyszyńskiego, gdzie duża część samochodów wjeżdża na ulicę Sikorskiego. Proponuję, żeby władze Chrzanowa zbadały tę sytuację, bo sprawa dotyczy głównie ruchu lokalnego na terenie miasta – komentuje Stanisław Ciołczyk.

(ŁD)

eprasa.pl 61f615fc7b

Księża nie pójdą od drzwi do drzwi

Podobnie jak w ubiegłym roku w większości parafii znowu nie będzie wizyty duszpasterskiej w tradycyjnej formie.

Pandemia koronawirusa już w zeszłym roku sprawiła, że nie było tradycyjnych wizyt duszpasterskich „od drzwi do drzwi". O formie kolęd decydował niezależnie każdy biskup diecezjalny, a decyzja ta zależała od sytuacji epidemiologicznej na danym terenie.

Kuria Krakowska zaleciła organizowanie, zamiast tradycyjnej kolędy, mszy w kościele dla każdego z rejonów parafii. Dla wielu osób, zwłaszcza starszego pokolenia, wizyta księdza jest bardzo ważnym elementem okresu świąteczno-noworocznego.

- Brakowało mi tej tradycyjnej kolędy. Jestem pod tym względem tradycjonalistką. To okazja, aby spokojnie usiąść i porozmawiać z księdzem. Myślę, że dla wielu osób to bardzo ważne. Jestem jednak w stanie zrozumieć całą sytuację związaną z koronawirusem – mówi Halina Sędzielarz z Mętkowa.

W związku z tym, że pandemia nie odpuściła, w tym roku również nie ma się co spodziewać tradycyjnych wizyt duszpasterskich.

Jak usłyszeliśmy w biurze prasowym Konferencji Episkopatu Polski, o formie kolędy w poszczególnych diecezjach mają decydować tamtejsi biskupi. Kuria Krakowska takich decyzji jeszcze nie opublikowała.

Część parafii z ziemi chrzanowskiej podała już szczegóły co do formy tegorocznych wizyt duszpasterskich. Ze względu na sytuację pandemiczną chodzenia „od drzwi do drzwi" nie będzie m.in. w Babicach.

- Z rozmów z parafianami wynika, że czują pewien niedosyt i jest im z tego powodu smutno, bo brakuje im spotkania, rozmowy, modlitwy i błogosławieństwa domu – mówi ks. Jan Molanda, proboszcz parafii w Babicach.

- W naszej parafii, podobnie jak w parafii Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie, zdecydowaliśmy się na podobne rozwiązanie. Nie będzie wizyt w domach. Zaprosimy mieszkańców poszczególnych ulic do kościoła na msze święte, podczas których pomodlimy się w ich intencji. Każdy będzie mógł wziąć wodę święconą oraz ikonę świętej rodziny z modlitwą, aby odmówić ją w domu wspólnie z rodziną. O ile w domach prywatnych można by zorganizować tradycyjną kolędę, to w blokach, gdzie przechodzi się z mieszkania do mieszkania, byłoby to niemożliwe. Duża część ludzi rozumie tę sytuację i nie ma z ich strony wielkiego zawodu, że tradycyjnej kolędy w tym roku ponownie nie będzie – mówi ks. Roman Sławeński, proboszcz parafii św. Mikołaja w Chrzanowie

Jak dodaje, na specjalne zaproszenie możliwa będzie wizyta duszpasterska w domu. W ubiegłym roku w parafii św. Mikołaja z takiej opcji skorzystało niespełna 20 rodzin.

Na stronach internetowych niektórych parafii, m.in. w Zagórzu i Trzebini-Sierszy, zostały już opublikowane harmonogramy mszy w intencji mieszkańców. Parafia w Krystynowie zaproszenia na mszę św. i spotkanie kolędowe w określonym terminie dostarczy każdej rodzinie.

Pozostaje mieć nadzieję, że w przyszłym roku sytuacja związana z pandemią koronawirusa poprawi się na dobre i po dwuletniej przerwie powróci tradycyjna kolęda.

- Oby, chociaż dzisiaj jestem w tej ocenie dosyć powściągliwy. Patrząc historycznie, takie choroby przechodziły trzy lub cztery lata, zanim wszystko się uspokoiło – komentuje ks. Sławeński.

Michał Koryczan



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Już drugi rok z rzędu nie będzie kolędy w domach

Do sąsiadów bez zmian

Autobusy jaworznickiego PKM będą nadal kursować na trasach Chrzanów – Katowice i Chrzanów – Jaworzno.

Jak mówił na łamach „Przełomu" przewodniczący zarządu ZKKM Chrzanów Marek Dyszy, jakiś czas temu burmistrz Chrzanowa wyszedł z pomysłem uruchomienia własnej linii z Chrzanowa do Byczyny, gdzie pasażerowie mogliby się przesiąść na autobus PKM Jaworzno.

Miało to związek ze wzrostem kosztów finansowania połączeń autobusowych jaworznickiego PKM z Chrzanowa w kierunku Katowic oraz Jaworzna.

Od stycznia 2022 r. nic się w tym temacie nie zmieni i autobusy jaworznickich linii A i 319 nadal będą kursować z i do Chrzanowa. ZKKM zapłaci za tę usługę 922 105 zł.

Z kolei do Związku Komunalnego Gmin Komunikacja Międzygminna w Olkuszu przekaże 14 760 zł. W tym wypadku chodzi o dotację kursów linii 457 na trasie Olkusz – Lgota (gmina Trzebinia).

(MK)

ogłoszenie

VEOLIA

Spokojnych i zdrowych
Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych w ciepłej,
rodzinnej atmosferze
oraz wszelkich
pomyślności
w nadchodzącym
Nowym Roku

życzy
Veolia Południe Sp. z o.o.

Zadbaj o swoje pieniądze z Domem Inwestycyjnym Xelion sp. z o. o.

Xelion
DOM INWESTYCYJNY

Nie wiesz, jak zainwestować swoje nadwyżki finansowe? Pomoże Ci w tym Partner Xelion.

- Inwestowanie nadwyżek finansowych w dzisiejszych czasach może nie być aż takie proste jak się wydaje, ze względu na mnogość informacji oraz rozwiązań inwestycyjnych dostępnych na rynku. Jeśli więc ktoś szuka wsparcia i dostępu do wiedzy pomocnych w wyborze właściwych produktów to zapraszam do kontaktu. Można się ze mną spotkać zarówno w placówce, jak i poza nią. – mówi Aneta Staszczyk, Partner Xelion.

W Domu Inwestycyjnym Xelion sp. z o.o. oferta dotycząca inwestycji zależna jest do preferencji, potrzeb oraz podejścia klienta do ryzyka. Dlatego bardzo ważne jest poznanie indywidulanych cech i preferencji klienta.

- W ofercie Domu Inwestycyjnego Xelion znajdują się produkty zarówno dla klientów indywidualnych, jak i firm. Wachlarz produktów jest bardzo szeroki. Zawiera on różne strategie inwestycyjne, obejmujące różne waluty, rynki i poziomy ryzyka. Każdy klient znajdzie coś dla siebie. – mówi Aneta Staszczyk.



Aneta Staszczyk (49 lat), mieszka w Balinie, rodowita chrzanowianka. Od 2008 roku zawodowo jest związana z bankami. Przez ostanie 5 lat pracowała w Alior Banku, gdzie zajmowała się m.in. sprzedażą produktów inwestycyjnych. Na dołączenie do Domu Inwestycyjnego Xelion sp. z o.o. zdecydowała się ponieważ – jak podkreśla - inwestycje to jest coś co lubi i czym od dłuższego czasu się interesuje. W grudniu 2021 roku została wpisana do rejestru Agentów Firm Inwestycyjnych prowadzonego przez Komisję Nadzoru Finansowego.

Dom Inwestycyjny Xelion sp. z o.o. obecny jest na rynku finansowym od 2003 roku. Od tego czasu jest podmiotem w pełni skoncentrowanym na dostarczaniu klientom wysokiej jakości rozwiązań inwestycyjnych. Nasze placówki znajdują się w: Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Warszawie, Wrocławiu, Bielsku-Białej, Częstochowie, Lublinie, Łodzi, Rzeszowie, Szczecinie i Tarnowie.

Zapraszam do kontaktu:
Aneta Staszczyk
Partner Xelion,
Agent Firmy Inwestycyjnej
Dom Inwestycyjny Xelion sp. z o.o.
tel. +48 695 333 759,
e-mail: aneta.staszczyk@xelion.pl

eprasa.pl 61f615fc7b

Kolejki do szczepień dla dzieci

Rozpoczęła się akcja szczepień dla dzieci w wieku 5 – 11 lat. W okolicznych przychodniach terminy na ten rok szybko znikają.

Rodzice dzielą się na dwie grupy: zwolenników i przeciwników szczepienia dzieci. Ci, którzy zdecydowali się na ich szczepienie już przed 16 grudnia, gdy rozpoczęła się akcja, rezerwowali dzieciom terminy. Wielu z nich ma dość systematycznego trafiania dzieci na kwarantannę. Bywa, że dziecko wracając po wielodniowym zamknięciu do przedszkola, po jednym dniu obecności w placówce znów z powrotem trafia na kwarantannę.

Długotrwała izolacja zdrowych dzieci powoduje frustracje zarówno u maluchów, jak i ich rodziców.

Nie bez znaczenia jest także motywacja indywidualną sytuacją zdrowotną rodziny czy obecnością w grupie ryzyka ciężkiego przebiegu zakażenia COVID-19.

Są nawet Polacy, którzy przyjeżdżają do kraju z zagranicy nie tylko na święta, ale przede wszystkim na szczepienia swoje i swoich dzieci.

- W Niemczech dla dzieci się jeszcze nie rozpoczęły, więc będąc na świętach w Chrzanowie, postanowiliśmy tutaj zaszczepić syna – mówi Aleksandra, mama 9-letniego Antka.

W okolicznych przychodniach o terminy grudniowe jest dość ciężko. Chyba że ktoś nagle wypadnie z kolejki.

- W grudniu terminów już nie ma. Najwcześniejszy dla dzieci mamy na 10 stycznia – usłyszeliśmy w rejestracji Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie.



FOT. PIXABAY

Terminy na szczepienia dla dzieci są na koniec grudnia lub styczeń 2022r.

Prezes ZLA Jacek Bojdoł przyznaje, że zainteresowanie jest dość duże. Na razie szczepienia dla dzieci przeciw koronawirusowi wykonywane są w jednym punkcie ZLA – przy ul. Sokoła, ale po Nowym Roku wdrażane będą również w pozostałych punktach.

Z końcem grudnia można zaszczepić dziecko w trzebińskim Vitalisie, jednak trzeba pamiętać, że terminy rezerwowane są również przez Internetowe Konto Pacjenta lub infolinię, więc w krótkim czasie mogą zniknąć.

Ewa Solak

Palacze mogą skorzystać

W ramach Narodowej Strategii Onkologicznej w chrzanowskim szpitalu można bezpłatnie wykonać specjalistyczne badanie w kierunku wykrywania raka płuca.

Chodzi o niskodawkową tomografię komputerową dla osób w wieku 50 – 74 lata, będących aktywnymi palaczami tytoniu, których osoby z bliskiej rodziny (krewni pierwszego stopnia) miały raka płuca lub chorują na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc (POChP) lub samoistne włóknienie płuc (IPF) (szczegółowe kryteria dostępne są na stronie placówki).

- Kandydaci do badań kwalifikowani są przez lekarzy POZ na podstawie wypełnionej ankiety. Powinna zawierać pieczęć jednostki kierującej i lekarza zlecającego. Z wypełnioną ankietą należy zgłosić się do rejestracji Zakładu Diagnostyki Obrazowej w szpitalu – informuje Wioletta Rudol, kierownik działu optymalizacji procesów medycznych w chrzanowskim szpitalu.

Rejestracja ZDO czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 7:00 – 14:00, pawilon B - piętro I tel. (32) 624 74 09.

(ea)

Trzy oddziały niezakaźne wyłączone

Przypadki zakażeń koronawirusem sprawiły, że dyrekcja chrzanowskiego szpitala musiała wstrzymać przyjęcia na kolejne oddziały.

Od paru miesięcy nie ma tygodnia, żeby któryś z nich nie był wyłączany. Dla pacjentów oznacza to kłopoty z poszukiwaniem miejsca w innych placówkach.

Jednym z czasowo zamkniętych właśnie oddziałów w Chrzanowie jest niezakaźna kardiologia, gdzie czasowe zamknięcie potrwać ma do 30 grudnia. Do tego czasu nie będą tam przyjmowani ani pacjenci planowi, ani w trybie nagłym. Są oni kierowani do szpitali w Jaworznie, Olkuszu lub Oświęcimiu.

Ognisko epidemiczne wystąpiło z kolei na części oddziału chorób wewnętrznych i geriatrii, gdzie przyjęcia wstrzymano do 27 grudnia. Pacjenci wymagający leczenia w tym zakresie kierowani są, podobnie jak ci kardiologiczni, do innych placówek w okolicy.

Zakażenie koronawirusem stwierdzono też na chirurgii ogólnej i onkologicznej. Jej zamknięcie trwa już od 12 grudnia. Powinno się skończyć 22 grudnia.

(e)

COVIDOWE CIEKAWOSTKI

Czwarta szczepionka przeciw COVID-19

EMA dopuściła do obrotu w Europie czwartą szczepionkę. To Nuvaxowid, który podaje się w postaci dwóch wstrzyknięć w odstępie trzech tygodni.

Twardy lockdown w Holandii

Obowiązuje od niedzieli i potrwa co najmniej 14 dni, bo tamtejsze władze są „bardzo zaniepokojone" szybkim rozprzestrzenianiem się nowego wariantu omikron. Zamknięte są szkoły, uniwersytety, bary, restauracje, sektor kultury oraz sklepy z innymi artykułami niż spożywcze. Mieszkańcy Holandii mają przebywać w domach tak długo, jak to możliwe.

W Holandii na COVID-19 chorowało 2,9 mln obywateli, 20 tys. zmarło. 73 proc. jest w pełni zaszczepionych. Holandia to trzeci kraj pod względem liczby emigrantów z Polski.

Polski minister też zaniepokojony

W poniedziałek minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował o ryzyku przyspieszenia epidemicznego w drugiej połowie stycznia z uwagi na wysoką zakaźalność wariantu Omikron. Wydolność polskiej służby zdrowia szacowana jest na poziomie 30 tys. łóżek w szpitalach. Obecnie zajętych jest ok. 23. tys.

Według oficjalnych statystyk państwowych koronawirusa pokonało w Polsce 3,4 mln osób. To nieco ponad 10 proc. populacji. COVID-19 zabrał 91,5 tys. ofiar. Największą liczbę nowych zakażeń mieliśmy 1 kwietnia 2021 r. (35 251). Tego samego dnia liczba zgonów wyniosła 954 i była również rekordowa.

Amantadyna

Autorzy artykułu naukowego opublikowanego na początku grudnia w piśmie „Communications Biology" dokonali jego korekty. Obecnie nie ma tam stwierdzeń, że amantadyna jest obiecującym lekiem na COVID-19. Zamiast stwierdzenia „proponujemy użycie amantadyny jako nowatorskiego i skutecznego sposobu leczenia COVID-19", pojawiło się sformułowanie „proponujemy dalsze badanie". Amantadyna jest stosowana we wczesnym stadium choroby.

Państwo uzupełnia apteczkę

Do Polski trafiła partia leków wspomagających leczenie COVID-19. Chodzi o 42 tys. dawek remdesiviru, tocilizumabu i molnupiraviru, stosowanych jak amantadyna we wczesnej fazie choroby.

Komitet ds. Leków dla Ludzi (CHMP) Europejskiej Agencji Leków (EMA) wydał w czwartek pozytywną ocenę dwóch amerykańskich leków przeciw COVID-19: **Ronapreve i Regkirona**. EMA zaleca użycie Ronapreve dla dorosłych i młodzieży powyżej 12. roku życia (pod warunkiem, że pacjent waży więcej niż 40 kg), w sytuacjach zwiększonego ryzyka ciężkiego przechorowania COVID-19. Lek powinien być podawany chorym, którzy nie potrzebują terapii tlenowej.

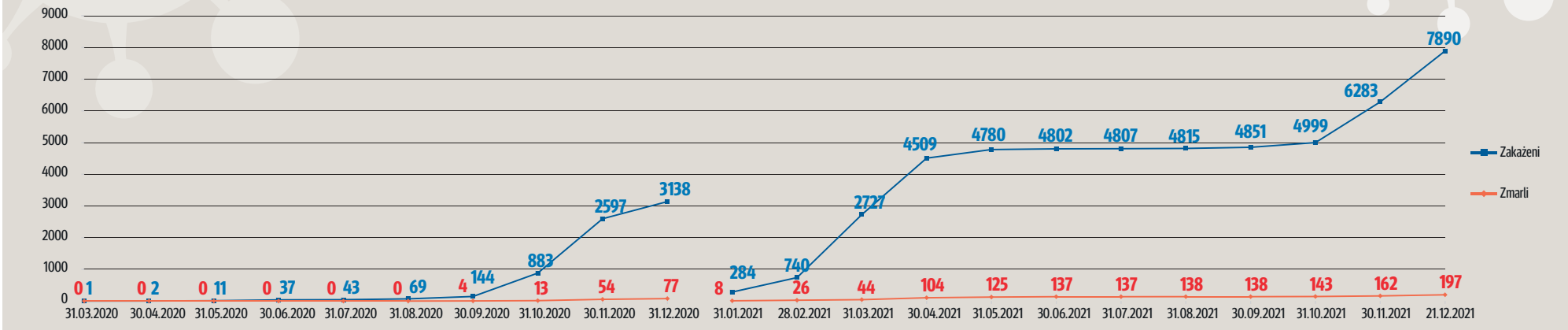
KRONIKA KORONAWIRUSA

Liczba zakażonych koronawirusem oraz zmarłych z powodu COVID-19 w powiecie chrzanowskim od 4 marca 2020 do 21 grudnia 2021

COVID-19 w powiecie chrzanowskim
11 028 zakażonych
274 zmarłych

COVID-19 w Małopolsce
306 978 zakażonych
7 135 zmarłych

COVID-19 w Polsce
3 982 257 zakażonych
92 052 zmarłych



Źródło: Ministerstwo Zdrowia (stan na 21.12.2021 r.)

eprasa.pl 61f615fc7b

Artyści znów przyjechali do Trzebini



FOT. MAREK ORATOWSKI

Artyści na koniec koncertu pojawili się w komplecie. Więcej zdjęć można obejrzeć na przelom.pl

W sobotę w trzebińskiej bazylice TV Trwam nagrała koncert kolęd i pastorałek zatytułowany „Pierwsza Gwiazdka nad Trzebinią". Zostanie wyemitowany w tej stacji w Boże Narodzenie.

Na zaproszenie księży salwatorianów i władz miasta odpowiedziało wielu mieszkańców, którzy wypełnili pięknie udekorowany kościół. Zebranych powitali: burmistrz Jarosław Okoczuk i przełożony trzebińskiej wspólnoty ks. superior Edward Toman SDS. Życzyli wielu artystycznych wrażeń oraz złożyli wszystkim świąteczne życzenia. Wśród gości była m.in. członek zarządu województwa małopolskiego Iwona Gibas. Nagranie trwało dwie godziny. W tym czasie wybrzmiały znane kolędy i pastorałki.

Wystąpili: Anna Sokołowska, Lidia Jazgar, Magdalena Tul, Mateusz Stachura, Kuba Jurzyk, Tomasz Jarosz i Bogdan Kierejsza, a gościem specjalnym koncertu była gwiazda operowa Alicja Węgorzewska. Oprawę muzyczną zapewnili: Orkiestra Musicalove pod kierownictwem Macieja Niecia oraz zespół wokalny Good Sound pod kierownictwem Ewy Niewdany-Hady. Spotkanie poprowadził Łukasz Lech. Zaprezentowały się także dzieci z Fundacji Braci Golec. Przypomnijmy, że gwiazdą ubiegłorocznego koncertu był Golec uOrkiestra.

Koncert poprowadził Łukasz Lech, który zachwalał przy okazji uroki Trzebini. Bo wydarzenie oprócz walorów artystycznych, ma też i promocyjne.

Koncert zorganizowany przez Trzebińskie Centrum Kultury został zrealizowany przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego. Można go będzie zobaczyć 25 grudnia o godz. 14.10 w TV Trwam.

(MOR)

Sebastian czuje się mocniejszy

Sebastian Kulczyk, dla którego przez kilka miesięcy członkowie naszej grupy „ROWEROWY Przełom" kręcili kilometry przekładające się na wpłacone przez sponsorów pieniądze na leczenie, właśnie przechodzi rehabilitację.



FOT. UDOSTĘPNIONE PRZEZ SEBASTIANA KULCZYKA

Sebastian Kulczyk przechodzi w Rzeszowie intensywne zabiegi usprawniające

Przez 21 lat pan Sebastian pracował w Rejonowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Chrzanowie. Był aktywny fizycznie. Należał do kółka siatkarskiego. Dużo jeździł na rowerze. Chodził na chrzanowski basen i systematycznie biegał. Zaliczył kilka półmaratonów, organizowanych w Katowicach i Krakowie, oraz kilka triathlonów. Zrobił też kurs skałkowy.

W lecie ubiegłego roku niefortunny skok do basenu przykuł go do wózka. Doznał porażenia rąk i nóg. Od tego czasu walczy o powrót do sprawności. Teraz jego życie zupełnie się zmieniło. Na szczęście ma wielkie psychiczne wsparcie w najbliższych. Zwłaszcza w żonie, która dodaje mu dużo sił.

Zorganizowaliśmy dla niego akcję „Kręcimy dla Sebastiana". W ciągu 100 dni członkowie grupy „ROWEROWY Przełom" przejechali dokładnie 139 847 km. To przełożyło się na pieniądze od sponsorów. Podczas podsumowania akcji 19 września symboliczne czeki wręczyli mu przedstawiciele naszych sponsorów - firm Eneris, Duhabex i Tor-Bud. Na rehabilitację Sebastiana Kulczyka przekazali w sumie 15 tysięcy złotych.

Co obecnie słychać u pana Sebastiana?

- Trzy tygodnie jesteśmy na rehabilitacji w dużym, działającym dopiero drugi rok, Ośrodku Opieki Medycznej i Seniora „Donum Corde" w Budach Głogowskich koło Rzeszowa. Cały pobyt ma trwać dwa miesiące. Spędzę tutaj także święta. Mam wiele zajęć. W sumie cztery godziny dziennie, w godzinnych odstępach. Na przykład w basenie, do którego wszedłem pierwszy raz od wypadku. Korzystam też z urządzenia do wibracji. Dzięki specjalnemu robotowi mogę także kroczyć po bieżni. Oczywiście nie liczę od razu na bardzo spektakularne efekty. Czuję jednak, że mam więcej siły. Potrafię także lepiej siedzieć. Chwytam równowagę, siedząc na przykład na łóżku – opowiada. Towarzyszy mu żona Jolanta.

Państwo Kulczykowie mieszkają w Kwaczale. Kupili już mieszkanie na osiedlu Południe w Chrzanowie, które jest w trakcie remontu.

- Jeszcze raz dziękujemy uczestnikom akcji i sponsorom, dzięki którym możliwy jest ten pobyt – mówią zgodnie małżonkowie.

Marek Oratowski

ogłoszenie



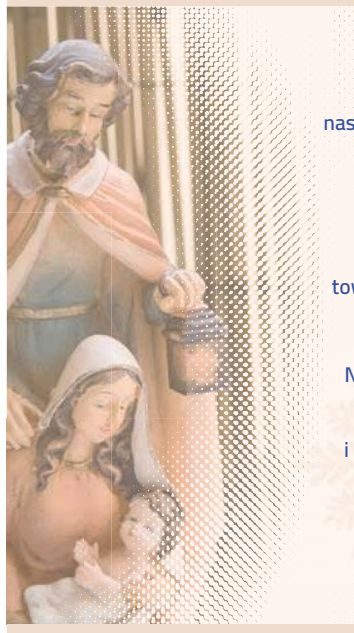
BUDOWA NOWEGO OSIEDLA W MŁOSZOWEJ ROZPOCZĘTA

Pierwsze fundamenty wykonane! Rozpoczęła się budowa II etapu Osiedla Spacery w Młoszowej, który obejmuje 22 domy na przestronnych, 8-10 arowych działkach otoczonych lasem i łąkami. Wykonawca, odpowiadając na potrzeby klientów, przygotował 5 różnych projektów. Nowi mieszkańcy mogą wybrać domy parterowe lub z poddaszem użytkowym. Każdy z nich oferuje dodatkowo wiatę samochodową lub garaż, a nawet parking podziemny w piwnicy! Zastosowane rozwiązania technologiczne i najwyższa jakość materiałów sprawiają, że nowobudowane domy będą energooszczędne i ekologiczne. Technologia szkieletowa pozwala na szybką realizację - pierwsze domy powstaną już w 2022 roku.

Więcej informacji dotyczących Osiedla Spacery znaleźć można na stronie internetowej: www.osiedle.domix.info.pl oraz na Facebook'u: @OsiedleSpacery. PUNKT SPRZEDAŻY: ul. Krakowska 217, 32-546 Młoszowa, biuro DOMIX.

Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan.

Ewangelia wg św. Łukasza, 2, 10-11



Święta Bożego Narodzenia
przynoszą nam wielką radość,
która już niebawem stanie się
naszym udziałem przy wigilijnym stole.

Niech rodzinne spotkania,
pełne ciepła i życzliwości,
umacniają łączące nas więzi,
inspirują do gestów dobroci,
a betlejemska gwiazda
towarzysząca narodzinom Zbawiciela
oświetla nasze życiowe drogi,
którymi codziennie podążamy.

Na ten niezwykły, świąteczny czas
życzę zdrowia i sił,
a nade wszystko obfitości łask
i błogosławieństwa Bożej Dzieciny
dla nas, naszych Bliskich
i naszej umiłowanej Ojczyzny.

Łukasz Kmita
Wojewoda Małopolski



eprasa.pl 61f615fc7b

Uczniowie zainteresowani prywatną edukacją

Zyskują na uwadze szkoły niepubliczne. Wpływ na to częściowo ma nauka zdalna, która uświadomiła wielu rodzicom, jak wyglądają lekcje w publicznej szkole. Z kolei dyrektorzy prywatnych placówek mówią, że głównym powodem jest przemoc rówieśnicza.

Jak podaje Dziennik „Gazeta Prawna", w roku szkolnym 2021/2022 do polskich szkół chodzi 4,7 mln uczniów, a w domach uczy się niemal 19 tysięcy. „Wciąż zatem stanowią promil wśród ogółu, ale kiedy porównamy te dane z zeszłorocznymi, okazuje się, że uczniów, którzy nie chcą uczyć się w szkole, jest więcej o 80 proc. Takiego wzrostu w historii polskiej szkoły jeszcze nie było" - bije na alarm gazeta.

ZDOLNI SIĘ NUDZĄ

Bogata oferta zajęć dodatkowych: językowych, sportowych czy artystycznych, to nie jedyny wyróżnik prywatnych placówek na tle szkół publicznych. Indywidualne podejście do każdego ucznia spowodowane małą liczebnością klas oraz wsparcie specjalistów z zakresu psychologii to ważny atut, który docenia coraz więcej rodziców. Ponadto dziecko z większą swobodą może oddać się swoim pasjom i zainteresowaniom, które w publicznych placówkach są niejednokrotnie spychane w kąt z powodu sztywnej realizacji programu nauczania. Z tej też przyczyny część rodzin decyduje się na edukację domową, bo w indywidualny sposób – w porozumieniu ze szkołą - mogą dobierać zakres materiału i zarządzać swoim czasem.

Nauczyciele w małych grupach mogą częściej niż w dużych postawić na pracę projektową lub zadaniową z poświęceniem danemu zagadnieniu tyle czasu, ile uczniowie potrzebują i chcą. Rzadziej też występuje spotykane w publicznych placówkach równanie poziomu klasy w dół – naukę z uwzględnieniem najsłabiej radzących sobie uczniów. W rezultacie ci bardziej zdolni w najlepszym przypadku nudzą się na lekcjach.

INDYWIDUALNE PODEJŚCIE

Jak podaje „Gazeta Prawna", w prywatnych placówkach w Polsce jest prawie 280 tys. uczniów. I to dyrektorów takich szkół z powiatu chrzanowskiego zapytaliśmy o to, jak sytuacja wygląda lokalnie.

- Wśród rodziców, którzy podjęli dycyzję o przeniesieniu swoich dzieci do naszej szkoły, zdecydowanie dominuje poczucie, że w niewielkiej, kameralnej społeczności, w której nie ma hejtu, dręczenia ani przemocy, dziecko będzie czuło się bezpiecznie - mówi Kinga Grzybowska, dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej Edison w Trzebini. - Relacja nauczyciela i ucznia jest u nas zupełnie inna, zatrudniliśmy mediatora szkolnego, dzieci są pod stałą opieką psychologa, organizujemy dla nich treningi umiejętności społecznych. To wszystko sprawia, że zainteresowanie naszą szkołą rośnie. Rekrutację prowadzimy przez cały rok, w każdej chwili możemy przyjąć nowych uczniów – podkreśla.

RODZICE DOCENIAJĄ SPOKÓJ

Podobnego zdania jest Monika Bendkowska, dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Pogorzycach, od trzech lat prowadzonej przez Stowarzyszenie „Nasze Dzieci", założone przez rodziców tamtejszych uczniów. Z jej obserwacji wynika, że zainteresowanie szkołą zwiększa się.

- Rodzice są zainteresowani zapisaniem do nas dzieci, bo mamy małe klasy, możemy się pochylić nad każdym uczniem indywidualnie – jest na to miejsce i czas oraz możliwość rozwijania jego zdolności. W szkole i jej otoczeniu panuje spokój i cisza - wyjaśnia dyrektor i zauważa, że kiedyś rodzice ciągnęli do miasta, bo tam upatrywali większych szans dla swoich dzieci. - Jednak duże szkoły, w których jest kilkaset uczniów, a klasy liczą blisko 25 osób, nie zawsze się sprawdzają. Stąd zdarzają się przepisania dzieci w trakcie roku szkolnego, zwłaszcza gdy dane dziecko nie potrafi zaaklimatyzować się w dużej grupie, także z powodu odmiennego zachowania lub niepełnosprawności. Rodzice teraz coraz częściej doceniają spokój i brak anonimowości dziecka w klasie. Chcą, by nauczyciele zajęli się ich dzieckiem, poznali jego problemy, a u nas jest to możliwe, bo w nielicznym gronie wszyscy się dobrze znamy – zaznacza.

W tej niedużej szkole są obecnie klasy od 1 do 5 oraz dwa oddziały przedszkolne. Mimo że placówka jest niepubliczna, nauka jest tutaj darmowa, jak we wszystkich innych publicznych szkołach prowadzonych przez poszczególne gminy.

ŚWIADOMY WYBÓR

Również prywatne przedszkola z okolicy odnotowują spore zainteresowanie swoją ofertą. Mimo że jest niż demograficzny, tu zwykle nie brak chętnych. W Niepublicznym Przedszkolu W. Disneya w Chrzanowie rok w rok jest podobna liczba rodziców chcących zapisać swoje maluchy. W tym roku – jak zauważa Magdalena Nowak, dyrektor przedszkola – rodzice bardziej świadomie decydowali się na ten wybór. Praktycznie wszystkie zapisane na nowy rok szkolny dzieci zostały w tej placówce.

Natalia Feluś

SERWIS OŚWIATOWY

Trzebińscy uczniowie na wspólnych warsztatach

Z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza uczniowie Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych wraz z uczniami z SP nr 6 oraz SP nr 8 zdalnie połączyli się na wspólnych warsztatach. Jak opisują, atmosfera spotkania była niezwykle ciepła i serdeczna. Wykonane ramki posłużą jako prezenty świąteczne oraz zostały wykorzystane na kiermaszu świątecznym dla chorego chłopca. Szkoła za pomoc w organizacji dziękuje Fundacji Liderzy Przedsiębiorczości, a za wsparcie finansowe firmie Górka Cement.

Trzebinia po stronie natury

Wspólne działania w ramach EkoAkcji „Trzebinia po stronie natury" w 2021 roku zaowocowały zdobyciem przez gminę Trzebinia pierwszego miejsca w kategorii gmin powyżej 30 tys. mieszkańców w prestiżowym plebiscycie Eko-Hero Małopolski 2021. SP nr 3 w Trzebini dziękuje nauczycielom, uczniom oraz ich rodzicom za aktywny udział w realizacji akcji, a tym samym przyczynienia się do sukcesu miasta.

Mierzą zanieczyszczenie powietrza

SP nr 2 w Libiążu uczestniczy w ogólnopolskim projekcie edukacyjnym „Wygrajmy ze smogiem" dla szkół podstawowych, realizowanym przez Europejski Instytut na rzecz Demokracji. Szkoła jest w gronie 100 szkół, które otrzymały urządzenie do pomiaru zanieczyszczenia powietrza. Miernik wraz z monitorem został zainstalowany w placówce. Na monitorze będą wyświetlane wyniki pomiarów i multimedialne materiały z zakresu edukacji ekologicznej, a odczyty z miernika będą na bieżąco dostępne na stronie https://esa.nask.pl/.

(NF)

Jak zmieni się polska szkoła, jeśli wejdzie LexCzarnek?

Zwiększy się władza kuratorów nad dyrektorami szkół, możliwe będzie zastępowanie ich posłusznymi władzy funkcjonariuszami. Kurator reprezentujący ministra będzie mógł odwołać dyrektora z powodu „niewypełnienia zaleceń", bez uzasadnienia i bez możliwości odwołania się od tej decyzji.

Ograniczona zostanie możliwość rozwijania zajęć dodatkowych i pozalekcyjnych i wzbogacania oferty edukacyjnej i wychowawczej. Zablokują dyrektorom i nauczycielom możliwość korzystania ze wsparcia organizacji społecznych w prowadzeniu zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych. Oddadzą kuratorowi decyzję, jakie zajęcia mogą się odbyć na terenie szkoły i jakie organizacje społeczne mogą je prowadzić. Kurator będzie mógł zablokować także takie zajęcia, które zostały zaopiniowane pozytywnie lub zorganizowane przez rodziców.

W szkole mogą pojawić się dodatkowe zajęcia lub treści, powstające z inicjatywy administracji centralnej. Jeśli ich treść nie będzie odpowiadała rodzicom i uczniom, nie będą mogli się sprzeciwić i odmówić brania w nich udziału.

UCZNIOWIE RUSZĄ W GÓRY

Trzydziestu uczniów i nauczycieli zapisało się w SP nr 8 w Trzebini do założonego w ubiegłym tygodniu koła Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Prezes chrzanowskiego oddziału PTT Remigiusz Lichota rozdał legitymacje członkowskie uczniom oraz trzem nauczycielkom, które weszły w skład zarządu nowego koła. Prezesem została polonistka Sylwia Deja-Badewicz, sekretarzem - Paulina Satława, a skarbnikiem - Agnieszka Czaplińska.

- Ponieważ sama wędruję po górach, chciałam zarazić moją pasją uczniów. Udało się. Jeszcze przed założeniem koła byliśmy już na rajdzie PTT na orientację oraz w schronisku Murowaniec – powiedziała nam pani prezes.

W skład koła weszli uczniowie: Karolina Kozioł, Zofia Trębacz, Alexander Kaim, Marika Malczyk, Jowita Kubies, Sandra Kodura, Zuzanna Siemek, Nikola Duda, Małgorzata Pajer, Patryk Wierzbic, Piotr Zaniewski, Konrad Gąsiorowski, Patrycja Duman i Szymon Papuziński. A także Michalina Kubies, Marta Stokłosa, Adam Kaczmarczyk, Natalia Sikora, Jan Krzykawski, Patryk Sporek, Zofia Walat, Mikołaj Kupski, Antoni Matusik, Zofia Wasiczek, Bartłomiej Gielarowski, Łucja Kaczmarczyk i Róża Mądrzyk.

- To już 18 szkolne koło w naszym oddziale. Mimo pandemii w tym roku byliśmy na wielu wycieczkach, m.in. w Ojcowie i na Leskowcu – zdradził Remigiusz Lichota.

(RAT)



FOT. MAREK ORATOWSKI

Członkowie nowego koła z działaczami PTT. Więcej zdjęć można obejrzeć na przelom.pl

eprasa.pl 61f615fc7b



Wrotkowisko zyskuje fanów

719 osób odwiedziło Trzebiński Park Rozrywki w pierwszych 10 dniach od otwarcia. To duża frekwencja, zważywszy, że jest pandemia, a Trzebińskie Centrum Kultury jeszcze wstrzymuje się z rozpoczęciem intensywnej akcji promocyjnej nowego miejsca rozrywki.

– Cieszy nas zainteresowanie otwartym niedawno wrotkowiskiem. Liczę, że frekwencja będzie jeszcze wyższa, gdy ruszymy mocno z akcją promocyjną. Na razie, ze względu na pandemię, wstrzymaliśmy się z jej rozpoczęciem – mówi Adam Potocki, dyrektor TCK.

Sprzedaż biletów na wrotkowisko w pierwszych 10 dniach od otwarcia:
bilety indywidualne: 630
bilety rodzinne – 18 rodzin (62 osoby)
grupy szkolne: 2 (23 osoby)
karnety: 4

Wrotkowisko znajduje się w przebudowanym myślachowickim domu kultury.

W TPR działa wypożyczalnia wrotek (120 par) oraz bawialnia dla dzieci, z kanapami i telewizorami. Jest również strefa gastronomiczna.



FOT. EWA SOLAK

Wrotkowisko znajduje się w budynku WDK w Myślachowicach

W przyszłości w domu kultury w Myślachowicach ma funkcjonować również klub muzyczny. Wrotkowisko powstało na bazie istniejącej sali, w której znajduje się scena. Zostało tam zainstalowane nowe oświetlenie, profesjonalne nagłośnienie, poprawiono też akustykę pomieszczenia.

Na budowę złożyły się gmina i powiat. Łączny koszt - 1 645 246 zł. Powiat dorzucił 620 373 zł.

Trzebiński Park Rozrywki czynny jest od środy do piątku, w godz. 14-21, a w soboty i niedziele w godz. 10-21.

Agnieszka Filipowicz

W Wigilię urząd nieczynny

Kto ma do załatwienia pilne urzędowe sprawy w trzebińskim magistracie, powinien uczynić to do czwartku, 23 grudnia. W Wigilię urząd będzie nieczynny.

Tak zarządził burmistrz. 24 grudnia zamknięte będą również: Ośrodek Pomocy Społecznej w Trzebini, Miejska Biblioteka Publiczna w Trzebini, Trzebińskie Centrum Administracyjne, Trzebińskie Centrum Kultury, Świetlica „PLUS" oraz Miejski Zarząd Nieruchomości sp. z.o.o. w Trzebini.

(af)

Piaski w przebudowie

Blisko 240 tys. zł kosztuje III etap przebudowy ulicy Piaski w Myślachowicach. Inwestorem jest Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie.

W ramach zadania wykonano utwardzenie na 400-metrowym odcinku ulicy, położone zostały też nowe krawężniki i wykonano nowy peron autobusowy.

To nie koniec inwestycji. W przyszłym roku przebudowa drogi będzie kontynuowana po wcześniejszej wymianie sieci wodociągowej w tym rejonie.

(af)

Pamiętają o seniorach



Wojciech Hajduk z upominkiem dla seniorów

Na trzebińskim osiedlu Piaski seniorzy mieli miłą niespodziankę przed świętami.

- Odwiedziliśmy blisko 30 najstarszych mieszkańców osiedla. Trafiliśmy również do chorych i samotnych. Chcemy tę piękną tradycję zainicjowaną przez naszych poprzedników z rady osiedla podtrzymywać i kontynuować - opowiada przewodniczący rady osiedla Piaski Wojciech Hajduk.

Przed laty rada osiedla przyjęła, że odwiedza mieszkańców powyżej 85. roku życia, ale i tych w trudnej sytuacji chorobowej lub samotnych. Symboliczny upominek wraz z życzeniami ma być miłym gestem wobec tych, którzy kiedyś aktywnie włączali się w życie tego osiedla.

- Tymi odwiedzinami chcemy pokazać naszym seniorom, że dalej o nich pamiętamy i przekonać, że stanowią ważną część naszej osiedlowej społeczności - dodaje szef rady osiedlowej.

(AF)

ILE KOSZTUJĄ GMINNE ETATY



Ponad 55 mln złotych pochłoną wynagrodzenia w jednostkach budżetowych gminy w 2022 roku.

Mowa o urzędzie miasta, Ośrodku Pomocy Społecznej, szkołach i Trzebińskim Centrum Administracyjnym oraz świetlicy PLUS. Te kwoty zapisano w projekcie przyszłorocznego budżetu, który będzie głosowany 22 grudnia przez radę miasta.

(af)

ogłoszenie





BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz wnioskodawcy i dotychczasowych dzierżawców.

Wykaz obejmuje:
- część działki nr 658/3 położonej w obrębie Trzebinia,
- część działki nr 206/6 położonej w obrębie Trzebinia
- działka nr 658/2 położona w obrębie Trzebinia

Wykaz o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 22.12.2021 roku do dnia 12.01.2022 roku

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14 i ul. Narutowicza 10, na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do:
- zbycia w drodze zamiany działki nr 1578/5 o pow. 0,0048 ha obręb Myślachowice, stanowiącej własność Gminy Trzebinia,
- sprzedaży w trybie bezprzetargowym działki nr 456/10 o pow. 0,0015 ha obręb Myślachowice, stanowiącej własność Gminy Trzebinia.

Wykaz, o którym mowa zostaje wywieszony na okres 21 dni tj. od 22.12.2021 r. do 12.01.2022 r.

eprasa.pl 61f615fc7b



Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Park wyróżniony, a ludzie pytają o ubikacje

Zakończyła się rewitalizacja dawnego parku pałacowego w Kościelcu. Podsumujmy dokładne koszty tych prac oraz efekty. Trudno też nie zauważyć braków, choćby ogólnodostępnej toalety.

W ostatnich dniach województwo małopolskie wyróżniło inwestycję w Kościelcu za najlepszy projekt w powiecie chrzanowskim, realizowany z funduszy europejskich. Przypomnijmy, że wśród jego współautorów jest dr hab. Agata Zachariasz, profesor Politechniki Krakowskiej. Punktem odniesienia do zaproponowanej odnowy był okres największego rozkwitu parku od poł. XIX w. do II wojny światowej, kiedy pałac i park należał do Wodzickich i Starzeńskich.

- Przebieg ścieżek został odtworzony na podstawie historycznych map katastralnych z 1884 roku – dopowiada burmistrz Robert Maciaszek.

I etap rewaloryzacji kościeleckiego parku miał miejsce w 2018 r., kiedy to odnowiono mur pałacowy wzdłuż ul. Dworskiej o długości 160 m i stojącą na nim figurę Chrystusa Miłosiernego. Później zaktualizowano projekt dotyczący samego parku i wiosną tego roku rozpoczęły się prace.

Ile kosztowała rewitalizacja parku w Kościelcu
Odnowa muru i figury Chrystusa Miłosiernego - 1 mln 294 tys. zł
Rewitalizacja parku, remont Parkowej – 3 mln 772 tys. zł.
(w tym dofinansowanie unijne - 1 mln 818 tys. zł brutto)
Urządzenie zieleni - 486 500 zł
RAZEM – 5 mln 552 tys. zł

- Zostały wykonane ścieżki z nawierzchni mineralnej ze stalowymi obrzeżami. Ponadto oświetlenie, monitoring, wypusty do podlewania zieleni oraz niezbędne przyłącza – wylicza burmistrz Maciaszek.

Wyremontowano fragment ul. Parkowej oraz wybudowano dojazd do zabudowań gospodarczych.

- Rozpoczęliśmy także zagospodarowanie zieleni, co nie było objęte wnioskiem unijnym. W październiku zostały wykonane rabaty z krzewów oraz bylin, jak również nasadzono rośliny cebulowe, np. narcyzy i krokusy. Kolejny krok to posadzenie drzew iglastych i liściastych. Na wiosnę 2022 r. będą urządzane łąki kwietne i trawniki dywanowe – informuje burmistrz.



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Alejki w kościeleckim parku zostały odtworzone zgodnie z zachowanymi XIX-wiecznymi mapami

Pełny efekt przeprowadzonej rewitalizacji parku w Kościelcu zobaczymy więc w przyszłym roku, kiedy wszystko zakwitnie.

- A co z ogólnodostępnymi toaletami? - dopytują nasi Czytelnicy.

- Mamy gotowe przyłącze mediów od strony ul. Nałkowskiej, aby móc już bez prac ziemnych zamontować toalety. Będziemy o tym jeszcze rozmawiać z konserwatorem – odpowiada Robert Maciaszek.

W kościeleckim parku, również od strony Nałkowskiej, ma stanąć scena plenerowa, aby można było tutaj organizować spektakle i koncerty. W przyszłym roku zostanie też wykonany naturalny plac zabaw. To zadanie, wycenione na ok. 100 tys. zł, wygrało w głosowaniu na Chrzanowski Budżet Obywatelski 2021, ale do tej pory nie zostało zrealizowane. Ma to być pierwszy w Chrzanowie plac zabaw z wykorzystaniem naturalnego ukształtowania terenu oraz istniejącego zadrzewienia. Bez sztucznych materiałów i gumowych nawierzchni.

Pozostaje jeszcze problem częściowo zrujnowanych zabudowań gospodarczych w samym środku parku, gdzie aktualnie prywatna firma trzyma sprzęt.

- To będzie kolejny etap w przyszłości. Dobre miejsce na restaurację – stwierdza burmistrz Robert Maciaszek.

Łukasz Dulowski

ogłoszenie

Świąt wypełnionych
radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek.
Nowego Roku spełniającego
wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu,
wiary, szczęścia i powodzenia.
Życzą

Przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Kasperek

Burmistrz Miasta Chrzanowa
Robert Maciaszek

Chrzanów

Pasażerowie nie mogą się doczekać przystanku



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Mieszkańcy Balina czekają na przystanek na ul. Wyzwolenia, w kierunku na Jaworzno. Istniejący obsługuje ruch na Chrzanów

Miało być szybko, a wyszło jak zawsze – komentuje radny Marcin Krauz z Balina. Chodzi o wykonanie przystanku autobusowego przy ul. Wyzwolenia.

Dokładnie w sąsiedztwie posesji nr 6 i skrzyżowania z Narutowicza. Sprawa dotyczy kursów linii 29 z Chrzanowa Śródmieścia do Balina i z powrotem, obsługiwanej przez ZKKM. Problematyczna zrobiła się jazda w stronę Jaworzna. Radny Krauz relacjonuje, że do niedawna autobus zatrzymywał się na Wyzwolenia, w rejonie skrzyżowania z Łąkową.

- Tamten przystanek nie figurował w ewidencji, więc został wyłączony z użytkowania. W zamian miał do końca tego roku powstać przystanek jakieś 300-400 metrów bliżej, przy Wyzwolenia 6, obok myjni samochodowej (kierunek na Jaworzno). Tak, aby ludzie mieli blisko z autobusu do kościoła. Teraz autobus zatrzymuje się dopiero przy przychodni zdrowia, a stamtąd jest kawał drogi do kościoła – mówi Marcin Krauz.

Ul. Wyzwolenia w Balinie to szosa powiatowa. Grzegorz Żuradzki, dyrektor powiatowego zarządu dróg, przypomina, że w związku z wyznaczeniem nowego miejsca pod przystanek przy Wyzwolenia 6, to urząd miejski powinien zlecić wykonanie nowego projektu organizacji ruchu.

- Tymczasem poproszono nas, żebyśmy się tym zajęli. Zgodziliśmy się w drodze wyjątku, ale projekt będzie wykonany dopiero w pierwszym kwartale przyszłego roku. Trzeba go też uzgodnić z policją. Potem w miejscu przystanku podsypiemy pobocze kruszywem i wykonamy oznakowanie poziome na jezdni. Tyle z naszej strony – opisuje Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

W tej sytuacji, jeśli nic się nie zmieni, pasażerowie mogą się doczekać przystanku na tzw. Młocarni (kierunek na Jaworzno) nawet dopiero w marcu przyszłego roku.

(ŁD)

eprasa.pl 61f615fc7b



Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Życzeniowa prezentacja i (nie)sprawiedliwy budżet

Najważniejsza uchwała na 2022 r. została przegłosowana. Posypały się jednak krytyczne komentarze. Obecna na sesji Ewelina Berniak z Brodeł apelowała do radnych, żeby odrzucili projekt budżetu.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila zaprezentowała inwestycje, które chciałaby wykonać w 2022 r. Wśród nich są jednak pomysły bez pokrycia finansowego. Przynajmniej na razie. Ich realizacja zależy od pozyskania pieniędzy, m.in. z Polskiego Ładu.

ZNAKI ZAPYTANIA I ZNAKI NA NIEBIE

Wśród kosztownych zamierzeń są termomodernizacje szkół: w Kwaczale i w następnej kolejności w Brodłach (w tym roku nie udało się zdobyć na ten cel wsparcia z Funduszy Norweskich).

- Gorsza sytuacja jest w Kwaczale, ponieważ tamtejszy piec dopuszczono do użytkowania jeszcze tylko na ten sezon. Ma prawie tyle lat co ja – stwierdza burmistrz.

Jeśli uda się pozyskać dofinansowanie, to będzie modernizowana al. Jana Pawła II w Regulicach (wniosek trafił do rządowego Funduszu Rozwoju Dróg), adaptowane poddasze w Domu Ludowym w Mirowie, ocieplany Dom Ludowy w Okleśnej, a także budowany „ciąg pieszo-jezdny" wzdłuż szosy wojewódzkiej 780, między Krakowską w Alwerni a kościołem w Porębie Żegoty (inwestycja znajduje się na liście rezerwowej Inicjatyw Samorządowych). Na tę chwilę przy każdym z tych zadań pojawia się wielki znak zapytania, ale przynajmniej wiadomo, jakie są priorytety na najbliższą przyszłość.

- Dla rozwoju gminy ważne jest pozyskanie pieniędzy z zewnątrz. Tak, jak dotychczas. Już ponad 40 milionów pozyskaliśmy. To rekordowa kwota w historii gminy – chwali się burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

- Wszystkie znaki na niebie wskazują, że dalej będzie się udawało, bo determinacja i pozycja, jaką sobie pani burmistrz wywalczyła, podnosi na duchu – uderza w podniosły ton radny Henryk Kędziora.

PRZEGŁOSOWAĆ I WYWALIĆ

Ale nie wszyscy radni słodzą Beacie Nadziei-Szpili i jej wizji wydatków w 2022 r. Niemniej jednak bardziej pewne od inwestycyjnych marzeń wydaje się to, co już teraz zostało zapisane w przyszłorocznym budżecie (patrz: ramka), choć stuprocentowej pewności i tak nie ma. Radny Sławomir Kurnik podaje przykład planowanej windy w urzędzie miejskim.

- Trzeci rok dajemy ją do budżetu i bardzo szybko spada, co jest dla mnie nie do pomyślenia, żeby przegłosować coś w grudniu, a w marcu wywalić – stwierdza.

Radca prawny Jacek Dusza wyjaśnia, że projekt nie został zaakceptowany w starostwie, a co za tym idzie – nie ma wciąż pozwolenia na budowę.

- Obiecałam windę, więc zrobię wszystko, żeby była – deklaruje burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

(NIE)SPRAWIEDLIWY PODZIAŁ

Radna Marzena Kubica zwraca uwagę, że wśród kilku inwestycji, które mają „dziać się" w Grojcu, tylko jedna figuruje w budżecie – lampy na Sobieskiego.

- Mówienie, czy budżet jest sprawiedliwy, zależy od tego, gdzie się mieszka. Rozumiem, że dla pani burmistrz, jako mieszkanki Regulic, jest sprawiedliwy. Dla mnie, jako mieszkanki Grojca, niezupełnie. Jedne miejscowości dostają na spółkę 80 tys., a inne dwa miliony – komentuje i ocenia, że prezentacja przyszłorocznych inwestycji ma charakter życzeniowy.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila dopowiada, że jest również 170 tys. zł na wyposażenie rozbudowanej szkoły w Grojcu. Zapewnia, że w 2022 r. znajdą się również pieniądze na dokończenie chodnika wzdłuż Głowackiego w Grojcu (jako pomoc dla powiatu), których na razie nie ma w budżecie.

- Budżet dla Okleśnej jest trochę niesprawiedliwy. Nie mamy nic, oprócz funduszu sołeckiego – wytyka radna Aurelia Macuda-Garnek.

- Jako radny z Alwerni powinienem zagłosować przeciwko temu budżetowi, bo w Alwerni nie ma żadnych większych inwestycji zaplanowanych w 2022 r. Wiadomo jednak, że budżet jest modyfikowany w ciągu roku, więc liczę, że burmistrz nie zapomni o Alwerni – dorzuca swoje „trzy grosze" Tomasz Tomaszewski, przewodniczący rady miejskiej.

W ramach riposty Nadzieja-Szpila przypomina, że za jej kadencji dokończono remont Krakowskiej, wykonano termomodernizację urzędu miejskiego, wybudowano kompleks sportowo-rekreacyjny przy Skłodowskiej-Curie. Wszystko w Alwerni.

Na razie, zgodnie z przegłosowanym budżetem gminy na 2022 r., najwięcej pieniędzy ma trafić m.in. do Poręby Żegoty, Kwaczały i Regulic. Finansowa przepaść w stosunku do innych miejscowości wywołała właśnie głosy niezadowolenia.

- Cieszę się, że w końcu Regulice zostały dostrzeżone. Radni z Regulic poparli ten budżet. Tak, jak wszystkie inne niesprawiedliwe budżety, w których Regulice nie były ujęte – skomentował na koniec nieco ironicznie radny Jarosław Łukasik.

Za projektem budżetu na 2022 r. głosowali: Marek Dudek z Grojca, Katarzyna Drabiec z Alwerni, Henryk Kędziora z Kwaczały, Dawid Knapik z Regulic, Jolanta Kuciel z Kwaczały, Jerzy Kulczyk z Nieporazu, Sławomir Kurnik z Alwerni, Jarosław Łukasik z Regulic, Radosław Świerguła z Alwerni, Tomasz Tomaszewski z Alwerni.

Przeciw byli: Marzena Kubica z Grojca, Maria Kumala z Mirowa, Aurelia Macuda-Garnek z Okleśnej, Krzysztof Pierzchała z Brodeł.

Edward Majchrowski z Poręby Żegoty był nieobecny.

Łukasz Dulowski

Budżet na 2022 r.
Dochody – 58 mln 185 tys. zł
Wydatki – 58 mln 986 tys. zł
(w tym majątkowe 5,1 mln zł)
Zadłużenie na koniec 2022 r. – 8,8 mln zł
Budżet na 2021 r.
(zaraz po uchwaleniu)
Dochody – 60 mln 929 tys. zł
Wydatki – 64 mln 594 tys. zł
(w tym majątkowe 6,4 mln zł)

Radosław Świerguła, przewodniczący komisji budżetowej:
- Mamy zmieniający się klimat dotyczący samorządów w Polsce. Zmierza to w tym kierunku, że obserwujemy zanik inwestycji ze strony przedsiębiorców. Są one przenoszone na samorządy. Nie będą się jednak brały znikąd, bo pieniędzy z dochodów własnych będzie coraz mniej. Inwestycje samorządowe będą coraz bardziej zależeć od redystrybucji pieniędzy z Unii Europejskiej i budżetu krajowego, czyli programów typu Polski Ład. W coraz większym stopniu będziemy uzależnieni od tego, żeby te pieniądze pozyskiwać, bo nic innego w budżecie gminy już nie wymyślimy. Chyba że przyciągniemy dużych inwestorów, którzy będą wprowadzać do naszego budżetu pieniądze z tytułu podatków. Ale to pieśń przyszłości. Kiedyś Zator nie przespał swojej szansy, my teraz jesteśmy za nimi.

Dorota Pałka, skarbnik gminy Alwernia:
- Wydatki bieżące są wysokie, m.in. za energię, gdzie podwyżka wynosi ponad sto procent. Musieliśmy szukać dodatkowo 500 tys. zł, więc wydatków bieżących nie da się ograniczać. Dlatego trzeba zwiększać dochody gminy (z podatków – dop. aut.), bo przyjdzie taki moment, że będzie trudno „zamknąć" budżet. Obecnie tendencja finansowa jest taka, żeby to gminy inwestowały. Trzeba jednak zwracać uwagę, jakie koszty będą generować te inwestycje w następnych latach, bo one wejdą do bieżących wydatków, które z roku na rok rosną. Nie sztuka zrobić inwestycję, tylko mieć z czego ją utrzymać.

ZAPISANE NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE W BUDŻECIE NA 2022 R.

ALWERNIA
Rozbudowa cmentarza – ok. 606 tys. zł
Winda w urzędzie miejskim – ok. 700 tys. zł
Projekt budowy ronda pod Biedronką w Alwerni – 107 tys. zł

BRODŁA
Budowa ul. Środkowej (fundusz sołecki) – 20 tys. zł
Projekt ul. Słowiańskiej (fundusz sołecki) – 26 tys. zł

GROJEC
Oświetlenie na części ul. Sobieskiego w Grojcu i ul. Długiej w Regulicach – 80 tys. zł
Zakup wyposażenia dla szkoły – 170 tys. zł

KWACZAŁA
Przebudowa infrastruktury przy boisku – 140 tys. zł
Koncepcja przebudowy dachu na domu ludowym – 50 tys. zł
Budowa ul. Olchowej (fundusz sołecki) – 46 tys. zł
Koncepcja drogi między DW 780 a Spokojną – 50 tys. zł
Oświetlenie na 3 Maja – 50 tys. zł

MIRÓW
Budowa ul. Promiennej (fundusz sołecki) – ok. 24 tys. zł

OKLEŚNA
Asfalt na fragmencie ul. Nowowiejskiej (fundusz sołecki) – 40 tys. zł

PODŁĘŻE
2 lampy na ul. Letniej – 19 tys. zł

PORĘBA ŻEGOTY
Projekt trasy pieszo-jezdnej i odwodnienia wzdłuż DW 780 z Alwerni do Poręby Żegoty – ok. 90 tys. zł
Asfalt na ul. Na Wzgórzu (fundusz sołecki) – 25 tys. zł
Przebudowa ulic: Irysowej, Hałacińskiej i Leśnej (430 tys. zł z Funduszu Inicjatyw Lokalnych) – 480 tys. zł
Koncepcja zagospodarowania łąki między domem wiejskim a parkiem (fundusz sołecki) – 9 tys. zł

REGULICE
Dalsza modernizacja al. Jana Pawła II – 800 tys. zł (całkowity koszt – ok. 3 mln zł)
Projekt przebudowy ul. Transportowców – 40 tys. zł
Budowa zaplecza socjalnego przy boisku w Regulicach – 800 tys. zł
Budowa kanalizacji – 3 mln zł (z Polskiego Ładu, jeszcze nie wprowadzone do budżetu)

ŹRÓDŁA
Remonty w świetlicy wiejskiej – 16 tys. zł

GMINA
Rozbudowa sieci wodociągowej – 250 tys. zł wkładu własnego (dofinansowanie – 4,75 mln zł)

Volvo zamiast staruszka. Burmistrz rozmawia o czwartym aucie

Frekwencja na powitaniu nowego samochodu dla OSP Brodła była prawie taka jak na festynie. Jedna starsza pani wyznała, że aż płakać się jej chce ze wzruszenia.

Pewnie przyszłoby jeszcze więcej ludzi, gdyby pogoda bardziej dopisała, bo dało się zauważyć, że dla lokalnej społeczności był to historyczny moment. Zresztą samorządowcy w swoich przemówieniach zwrócili uwagę na to, że we wsi, obok kościoła i szkoły, najważniejsza jest straż pożarna.

Mieszkańcy czuli się szczególnie zaszczyceni, bo – oprócz wicemarszałka województwa Łukasza Smółki, który zwykle jeździ na takie uroczystości – przyjechał do nich sam wojewoda małopolski Łukasz Kmita. Niewykluczone, że zadziałał „polityczny" kapitał, który zgromadziła burmistrz Beata Nadzieja-Szpila, choć – jak zapewnia – nie należy do żadnej partii. Należy za to do OSP Regulice i twierdzi, że straż pożarna szczególnie leży jej na sercu. Za jej rządów trzy jednostki dostały nowe średnie samochody ratowniczo-gaśnicze. Renaulty trafiły do Regulic i Grojca, a volvo do Brodeł.

792
tysiące złotych kosztowało volvo wraz z wyposażeniem dla OSP Brodła. W tym 559 tys. zł dotacji i 233 tys. zł wkładu własnego (w tym 33 tys. zł z funduszu sołeckiego Brodeł).

- Gdy zostałam burmistrzem, mówiłam o jednym aucie. Jak będzie drugie, to świetnie. Trzecie przekraczało moje marzenia. Teraz mamy już trzy nowe pojazdy. Bezpieczeństwo mieszkańców poprawiło się w 90 procentach. Została jeszcze tylko jednostka w Alwerni. O kolejnym samochodzie rozmawiam z wicemarszałkiem. Myślę, że będzie dobrze – stwierdza burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

Do tej pory OSP Brodła, zlokalizowana przy bardzo ruchliwej i wypadkowej szosie wojewódzkiej 780, dysponowała dwoma starami: 28-latkiem i 38-latkiem (zostanie wycofany ze służby).

W środowy wieczór miało miejsce powitanie nowego średniego wozu z napędem 4x4 marki Volvo.

- Jest bardzo dobrze wyposażony w zakresie ratownictwa drogowego i powodziowego. Mamy sprzęt do pierwszej pomocy przedmedycznej oraz sprzęt łączności i oświetlenia. Posiadamy wszystko, co potrzeba – mówi Marcin Zelech, naczelnik OSP Brodła.

Materiał wideo oraz zdjęcia z uroczystości możecie zobaczyć na przelom.pl

(ŁD)



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Pamiątkowe zdjęcie przy nowym volvo dla OSP Brodła

eprasa.pl 61f615fc7b



Stronę redaguje **Marek Oratowski**
marek.oratowski@przelom.pl, tel. 32 623 48 94

Z gołębiami jak ze sportowcami

W hali łukowej w Żarkach można było podziwiać gołębie pocztowe z całej Małopolski. Przy tej okazji zostali nagrodzeni hodowcy. Trofea odebrali także organizujący imprezę członkowie libiąskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych.

- W naszym okręgu mamy 20 tysięcy hodowców. W naszych szeregach jest sporo młodych pasjonatów. Oddział libiąski prężnie działa. Przy organizacji wystawy w Żarkach, na 100-lecie okręgu, pokazali się z bardzo dobrej strony. Chciałbym im i burmistrzowi podziękować. Uroczystości jubileuszowe ze względu na pandemię przenieśliśmy na sierpień przyszłego roku. W organizacji lotów i rejestracji wyników pomaga nam elektronika. Ten sezon był udany, mimo wszystkich ograniczeń. Pogoda dopisała. Najlepsze gołębie z wystawy w Żarkach wezmą udział w wystawie ogólnopolskiej w Katowicach – mówi Wiesław Wojnarski, wiceprezes okręgu PZHGP w Krakowie.

Wystawa była podsumowaniem sezonu. W jego trakcie rozdano około sto pucharów. Kilka z nich zgarnął Paweł Mędrysa z oddziału Alwernia/Spytkowice.

- Tajemnica sukcesu tkwi w umiejętnym prowadzeniu gołębi. Trzeba z nimi postępować jak ze sportowcami. By osiągnąć dobre wyniki, musi się na to złożyć kilka czynników - dobra pogoda, właściwa suplementacja. Muszą dostać zbilansowaną karmę, z dużą ilością węglowodanów - opowiada utytułowany hodowca.

Libiąscy hodowcy zostali także zakwalifikowani na wystawę ogólnopolską. Konkretnie Jan Zych (standard olimpijski – samice) i Edward Lelito (gołębie młode). W zestawieniu ogółu nagród we współzawodnictwie wszystkich oddziałów libiążanie zajęli pierwsze miejsce. Zdobyli 25 nagród. Dziesięciu hodowców zajmowało pierwsze lokaty. Niektórzy po dwa razy. Na liście zwycięzców w swoich kategoriach znaleźli się: rodzinny duet Stanisław i Przemysław Kumala, Edward Lelito, Bogdan Bigaj, Jan Zych, duet Henryk Januszkiewicz – Jacek Jezierski, Wacław Przybyłowski i Stanisław Firszt.

Marek Oratowski



FOT. MAREK ORATOWSKI

Najlepsi hodowcy odebrali puchary. Więcej zdjęć i wideo z imprezy można obejrzeć na przelom.pl

Film o kurierce prawie gotowy

W kwietniu przyszłego roku, z małym poślizgiem, po raz pierwszy zaprezentowany zostanie animowany film „Kurierka”, o bohaterskiej mieszkance Libiąża Władysławie Rzepeckiej z d. Harat.

W styczniu pisaliśmy, że reżyser Marek Luzar, autor m.in. „Tryptyku rzymskiego”, pracuje nad animowanym filmem „Kurierka”. Główną rolę gra w nim zmarła cztery lata temu Władysława Rzepecka z Libiąża. To córka przedwojennego wójta - Andrzeja Harata.

- Opowiedział mi o niej znajomy. Potem okazało się, że to jest mama mojej koleżanki ze studiów. Ten bardzo ciekawy zbieg okoliczności otworzył drogę do rozmowy z panią Władysławą. A właściwie Krystyną, bo na co dzień używała swojego drugiego imienia. Odbyliśmy w jej domu w Libiążu w ciągu roku wiele spotkań. Na początku była zamknięta w sobie i niezbyt chętna do zwierzeń. Z czasem okazało się, że ma doskonałą pamięć i świetnie opowiada – wspomina reżyser.

Nagrywał wszystkie rozmowy. Powstało kilkadziesiąt godzin materiału filmowego.

- W 45-minutowym filmie skupiłem się na najbardziej heroicznym wyczynie Władysławy Rzepeckiej. Jako nastolatka, działając w Armii Krajowej, jeździła w różne miejsca, dostarczając ważne informacje. Miała niesamowitą pamięć. Często meldunki woziła w głowie. W styczniu 1943 roku wybrała się pociągiem z Katowic do Warszawy z walizką z dokumentami z Auschwitz. Z obozu wynieśli je czterej więźniowie podczas spektakularnej ucieczki. Podczas tej ośmiogodzinnej podróży w jednym przedziale jechała z wysoko postawionym oficerem SS z kwatery Hitlera. Dosiadając się do przedziału tylko dla Niemców, uratował jej życie i zapewnił bezpieczną podróż, bo na granicy w Trzebini Niemcy zaczęli przeszukiwać wagony. Władysława Rzepecka, wtedy nosząca panieńskie nazwisko Harat, bardzo biegle mówiła po niemiecku. Dlatego mogła bez przeszkód prowadzić rozmowę z tym SS-manem, z którym sama jechała w przedziale. Niemiec jechał do Warszawy, by rozpracowywać polską konspirację. Zafascynował się młodą dziewczyną i zaczął z nią flirtować, co postawiło ją w trudnej sytuacji. Ona zaś między zębami miała ampułkę z cyjankiem. W razie niebezpieczeństwa i dekonspiracji miała ją rozgryźć, co oznaczało szybką śmierć – opowiada Marek Luzar.

Jest reżyserem, malarzem, scenarzystą i scenografem. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie i pracownię filmu animowanego. Zawodowo zajmuje się rysunkiem, grafiką komputerową, fotografią i filmem animowanym. Jest twórcą kinowego filmu „Tryptyk rzymski” według poematu Jana Pawła II. Był stypendystą Ministerstwa Kultury.

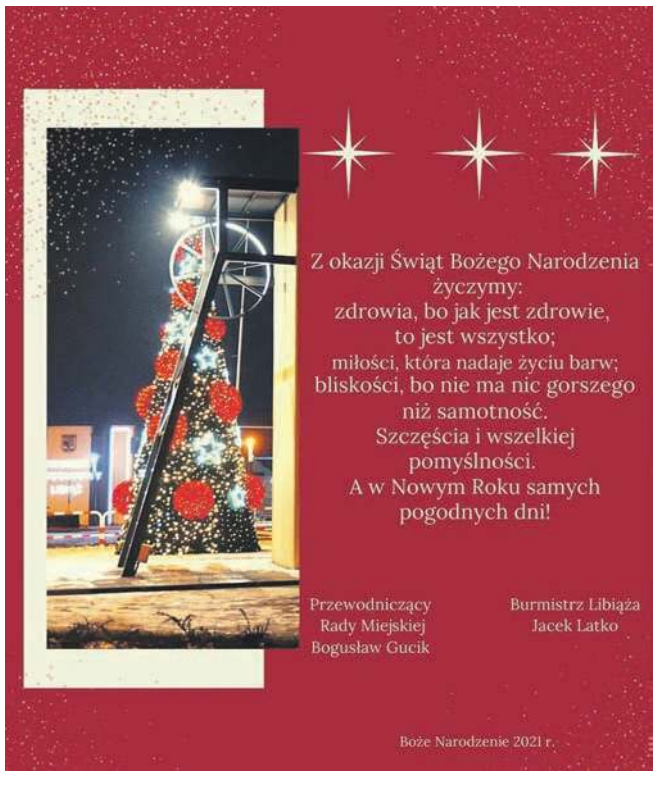
W styczniu zapowiadał, także na naszych łamach, że premiera filmu planowana jest w grudniu 2021 roku. Okazuje się jednak, że zostanie przesunięta.

- Właśnie skończyłem wersję dla Muzeum Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej. Ale będzie ona pokazana dopiero na otwarcie Muzeum w kwietniu 2022 roku. Aktualnie pracuję nad wersją dla TVP. Kolaudacja filmu będzie pod koniec kwietnia. I wtedy zacznie się „życie” filmu – poinformował nas reżyser w połowie grudnia.

Data premiery kinowej nie została jeszcze ustalona. Prawdopodobnie film zostanie także pokazany w Libiążu.

(MOR)

ogłoszenie



Cuda z wosku pszczelego



FOT. MAREK ORATOWSKI

W świetlicy w Kosówkach odbył się pierwszy kiermasz świąteczny. Można było na nim kupić unikalne prezenty pod choinkę oraz skosztować wypieków. Nie zabrakło lokalnych twórców. Na zdjęciu Elżbieta Stefańska, która oferowała wyroby z wosku pszczelego. Jej mąż Zbigniew jest pszczelarzem.

KRÓTKO

EDUKACJA

Szkoły dostaną nowe urządzenia

Do sześciu libiąskich szkół trafi nowoczesny sprzęt, dzięki któremu zajęcia będą bardziej atrakcyjne. Na jego zakup gmina dostała 467 400 zł z rządowego programu Laboratoria Przyszłości. Za te pieniądze zostaną zakupione m.in. drukarki 3D z akcesoriami, mikrokontrolery z sensorami, kamery, stacje lutownicze oraz narzędzia do obróbki drewna i metalu, sprzęt do nagrywania, rejestrowania i obróbki obrazu oraz dźwięku. Dzięki temu dzieci i młodzież będą mogły rozwijać swoje zainteresowania nie tylko na lekcjach techniki i podczas obowiązkowych zajęć edukacyjnych, ale także na zajęciach pozalekcyjnych.

BEZPIECZEŃSTWO

Samochód stanie w remizie

Na przetarg na zakup lekkiego samochodu rozpoznawczo-ratowniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Libiążu-Moczydle wpłynęła tylko jedna oferta. Firma Bocar z Wrzosowej zadeklarowała realizację zlecenia za kwotę 254 400 zł (brutto). Ma na to czas do końca roku.

HISTORIA

Zebrali szkolne wspomnienia

Znamy laureatów VII Gminnego Konkursu Historyczno-Literackiego im. Andrzeja Harata „Sztafeta Pamięci. Libiąskie szkoły we wspomnieniach mieszkańców Gminy Libiąż”. W kategorii klas IV-VI wygrała Lena Armatys (ZSP nr 2 w Libiążu). W kategorii klas VI-VIII jurorzy przyznali pierwszą nagrodę Stanisławowi Mackiewiczowi (KSW w Libiążu).

(RAT)

eprasa.pl 61f615fc7b

KRÓTKO

GMINA

W wigilię nie pracują

24 grudnia Urząd Miejski w Krzeszowicach będzie nieczynny. Osoby chcące tam załatwić sprawę będą się musiały liczyć z tym, że w wigilię zastaną zamknięte drzwi. Dzień wolny od pracy został ustalony w zamian za święto przypadające w sobotę, 25 grudnia.

TENCZYNEK-RUDNO

Z mijankami

Droga leśna między Rudnem a Tenczynkiem jest już po remoncie, a kierowcy mogą tamtędy jeździć.

Remont ma ułatwić dojazd turystom do parkingu pod zamkiem Tenczyn oraz poprawić komunikację między południowo-zachodnią a północno-wschodnią częścią Rudna.

Wyremontowano 940 m drogi, poszerzając ją do 3 metrów i budując pobocza. Powstały tam dwie „mijanki". Prace kosztowały 600 tys. zł.

MIĘKINIA

Sołtys szuka pracownika

Chodzi o osobę znającą się na pracach gospodarczych, utrzymaniu zieleni i porządku.

Jak pisze na FB sołtys Wojciech Godyń, praca byłaby dostępna od nowego roku w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Zaznacza, że szuka osoby sumiennej i mobilnej.

Zainteresowani mogą kontaktować się z Wojciechem Godyniem pod nr tel. 884 796 667, e-mail: wojciech.godyn@miekinia.eu.

(e)

Nowa dyrektor jest już znana



FOT. Z ARCHIWUM ORNR

Karolina Wróblewska

Zarząd Województwa Małopolskiego powołał Karolinę Wróblewską na stanowisko dyrektora Ośrodka Rehabilitacji Narządu Ruchu „Krzeszowice" SP ZOZ. Przez ponad rok pełniła tam obowiązki szefa tej placówki, a wcześniej zastępcy dyrektora.

Karolina Wróblewska była rekomendowana na stanowisko dyrektora przez komisję konkursową i została powołana na 6 lat.

Zaczęła pracę od ogromnej inwestycji, jaką jest przebudowa ośrodka. Potrwa ona kilka najbliższych lat.

Zanim Karolina Wróblewska zaczęła pracę w ORNR Krzeszowice, pracowała m.in. w Departamencie Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Krakowie, Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej w zakresie oceny wniosków z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, w NZOZ „Sanomed" w Nowym Brzesku w charakterze inspektora BHP i Urzędzie Gminy w Nowym Brzesku.

Uzyskała kompetencje audytora wewnętrznego Systemu Zarządzania Jakością wg ISO 9001:2015 – TUV Nord oraz ukończyła studia podyplomowe w zakresie zarządzania w ochronie zdrowia.

(e)

Miliony na salę gimnastyczną i drogi

Gdyby nie pandemia, można byłoby śmiało powiedzieć, że to naprawdę dobry czas dla Krzeszowic – mówi starosta krakowski Wojciech Pałka.



FOT. ŁUKASZ DUDOWSKI

Starosta Wojciech Pałka

Ewa Solak: Zarówno mijający rok, jak i przyszły będzie dla gminy Krzeszowice bardzo intensywny pod kątem inwestycji powiatowych.

Wojciech Pałka: Faktycznie, nigdy wcześniej się nie zdarzyło, żeby Powiat Krakowski w tej gminie realizował tak dużo inwestycji w tak krótkim czasie. tak dużo inwestycji realizowanych było przez starostwo w tak krótkim czasie w tej gminie. Gdyby nie pandemia, można byłoby śmiało powiedzieć, że to naprawdę dobry czas dla Krzeszowic, a w najbliższych latach miasto naprawdę się zmieni. Burmistrz Wacław Gregorczyk twierdzi, że przystępujemy do II etapu rewitalizacji i trzeba przyznać, że jest w tym dużo racji.

Które z zadań uważa pan za najważniejsze?

- Wszystkie, ponieważ wiążą się z rozwojem i planami rozwojowymi gminy. Sala gimnastyczna, jaka powstać ma przy Liceum Ogólnokształcącym, na pewno sprawi, że szkoła stanie się jeszcze bardziej atrakcyjnym miejscem do nauki. Obiekt powstanie przy budynku liceum. Firma, która wygrała przetarg, ma go zarówno zaprojektować, jak i wybudować. Prace projektowe już się rozpoczęły, a całość ma kosztować 8,8 mln zł. Sądzę, że na przełomie kwietnia i maja przyszłego roku roboty się rozpoczną.

Powiat musi je zgrać z rozpoczętą już modernizacją trzech głównych ulic w Krzeszowicach.

- Chodzi o modernizację Grunwaldzkiej, Ogrodowej i Daszyńskiego z uwzględnieniem ronda św. Jana Pawła II. Przy tej pierwszej prace właśnie się rozpoczęły. Roboty mają kosztować 8,5 mln zł, z czego 65 proc. pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Reszta kosztów została równo podzielona między powiat a gminę.

Jeśli chodzi o modernizacje dróg, to nie bez znaczenia jest rozpoczęta już budowa drogi do strefy aktywności gospodarczej w Miękini. Prace trwają.

- Wkrótce zakończą się na tzw. Dziećmiorgu. Będą jednak trwały jeszcze cały przyszły rok na pozostałym odcinku. Otrzymaliśmy na nie 6 mln zł dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego województwa małopolskiego. Koszt całości robót to 9 mln zł.

Można się spodziewać, że w 2022 r. miasto się zakorkuje, a już na pewno nie obędzie się bez sporych utrudnień.

- Wszystkie chcemy zgrać w czasie tak, żeby były jak najmniejsze dla mieszkańców. Trzeba wziąć pod uwagę także fakt, że przy planowanej do remontu ul. Daszyńskiego znajduje się balneologia, której przebudowa niedawno się zaczęła i potrwa jeszcze dłuższy czas. Wszystko to na pewno wpłynie na sytuację na drogach. W przyszłości jednak będzie tam znacznie lepiej i bezpieczniej.

Jest coś, czego w tym roku nie udało się w gminie zrobić?

- Tak, niestety nie udało się dokończyć chodnika Rudnie. Mieliśmy problemy z przetargami na to zadanie i konieczne było przełożenie go na kolejny rok. W przyszłym roku chcemy także dokończyć budowę chodnika przy ul. Chrzanowskiej w Tenczynku. Nie bez znaczenia dla nas będą wyniki naboru do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Przypomnę, że złożyliśmy do niego wniosek na modernizację drogi od Woli Filipowskiej przez Filipowice, aż do Paryża. Rozstrzygnięcia w tym temacie spodziewamy się w pierwszym kwartale 2022r.

Rozbudowa coraz bardziej realna

Jerzy Suruło, dyrektor szkoły muzycznej w Krzeszowicach, spotkał się w Warszawie z wicepremierem Piotrem Glińskim.

W spotkaniu wziął udział również minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk.

Chodziło o omówienie kwestii związanych z planowaną rozbudową placówki. O budowie sali koncertowej mówi się od paru dobrych lat.

- Wszystkie szczegóły będą znane końcem stycznia. Wtedy też zapadną decyzje, w którym miejscu obiekt mógłby powstać – mówi Jerzy Suruło, dyrektor szkoły.

(E)

ogłoszenie



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku – w imieniu Rady Nadzorczej i Zarządu Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Krzeszowicach, pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha oraz spełnienia wszystkich marzeń dla Członków, Pracowników Spółdzielni, Klientów i Mieszkańców Miasta i Gminy Krzeszowice.
Mamy głęboką nadzieje, że nadchodzące Święta upłyną we wspaniałej atmosferze, bez codziennych trosk i zmartwień, w cieple rodziny i przyjaciół.
Niech te wyjątkowe dni będą pełne spokoju i radości, a Nowy 2022 Rok obdaruje Was szczęściem i pomyślnością.

Władysław Odrzywołek — PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ
Ryszard Rudzki — PREZES ZARZĄDU

RSZZ
Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia naszych placówek handlowych, życząc miłych i udanych zakupów świąteczno-noworocznych. Oferujemy państwu szeroki asortyment towarów, miłą obsługę oraz promocyjne ceny.



eprasa.pl 61f615fc7b



Biznes rozkręca się przy obwodnicy

W strefie ekonomicznej w Babicach nowych właścicieli znalazło już jedenaście działek. Pierwszy z przedsiębiorców rozpoczął już tam budowę swojego biznesu. Co z kolejnymi?

Krajobraz Babic, a zwłaszcza część wsi graniczącej z Olszynami, zmienił się w ostatnich latach diametralnie. Wybudowana została obwodnica, która miała nie tylko „wyciągnąć" ruch tranzytowy z centrum wsi, ale również przyczynić się do rozwoju biznesu na tym terenie.

BIZNES ZAMIAST PASTWISK

Znajdujące się w sąsiedztwie nowej szosy blisko 60 hektarów gruntów, należących niegdyś do spółki pastwiskowej, przestaje przypominać tereny mające lata temu rolniczy charakter. Na dawnych polach i łąkach, które z czasem stały się nieużytkami, powstaje strefa ekonomiczna.

Rozpoczęta kilka miesięcy temu budowa w tym miejscu dróg wewnętrznych, kanalizacji deszczowej oraz oświetlenia ulicznego już się zakończyła. Prace wykonane przez Rejon Robót Drogowych DROG-BUD w Alwerni kosztowały niespełna dwa miliony złotych.

W strefie jest przewidziana działalność nieszkodliwa dla środowiska. Nie powstaną tam na pewno wysokie kominy, które przysłaniałyby wieżę zamku Lipowiec.

W 2020 r. na mocy rozporządzenia Rady Ministrów Babice zostały włączone do krakowskiej specjalnej strefy ekonomicznej. Dzięki temu przedsiębiorcy będą mogli korzystać m.in. ze zwolnienia podatkowego przez 15 lat.

Krakowski Park Technologiczny ma pomóc w pozyskiwaniu inwestorów, ale to samorząd decyduje o ewentualnej sprzedaży gruntów, a także o tym, w jakim kierunku należy rozwijać strefę.

SPRZEDALI 11 DZIAŁEK

Gmina sprzedała do tej pory jedenaście działek za około siedem milionów złotych. Jak mówi wójt Radosław Warzecha, nabywcy gruntów muszą w ciągu dwóch lat od ich zakupu rozpocząć inwestycję, a zakończyć ją w ciągu lat czterech.

W czerwcu zeszłego roku pierwsze dwie nieruchomości w strefie kupiły firmy: P&M Serwis spółka z o.o. oraz Vitcas Polska spółka z o.o. Pierwsza z nich, zajmująca się wytwarzaniem i remontem urządzeń ciśnieniowych wykorzystywanych w przemyśle, rozpoczęła już na swojej działce budowę hali produkcyjnej.

W styczniu tego roku trzy grunty o łącznej powierzchni ponad 1,6 hektara nabyła Labra Spółka z o.o. z Przegini Duchownej, mająca zakład produkcyjny w pobliskich Olszynach. Firma zajmuje się produkcją lamp.

Po jednej nieruchomości kupiły z kolei: One Factory spółka cywilna Halina Supranowicz, Wiesława Tomczyk z Chrzanowa oraz Skład Fabryczny „Marma Polskie Folie" Paweł Gut, Bartosz Gut spółka jawna z Zagórza, zajmująca się dystrybucją folii wszelakiego rodzaju na obszarze województw: małopolskiego, śląskiego i opolskiego.

W BABICACH WIĘCEJ MIEJSCA

- Nie planujemy przenosin firmy z Zagórza. W Babicach miałby powstać magazyn. Szczegółowych planów jeszcze nie mamy – mówi Bartosz Gut.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Wójt Radosław Warzecha na terenie strefy ekonomicznej w Babicach

Pod koniec kwietnia gmina przeprowadziła przetarg na sprzedaż kolejnej działki. Jej nabywcą zostało Przedsiębiorstwo Wiesław Pocztowski.

Z kolei w grudniu pakiet trzech działek, o łącznej powierzchni ponad dwóch hektarów, kupiła Fuhr Polska spółka z o.o., mająca swoją siedzibę w Libiążu. Firma zajmuje się produkcją i dostawą okuć do drzwi zewnętrznych. Spółka docelowo ma się przenieść z Libiąża do Babic.

- Po prostu nie mieścimy się w miejscu, w którym jesteśmy. Cały czas się rozbudowujemy. Nasza produkcja ciągle rośnie. Planujemy poszerzyć halę magazynową. Myślę, że w przyszłym roku rozpoczniemy budowę, która zakończy się w przeciągu trzech lat, aby móc już się przenieść do Babic – mówi Justyna Kozłowska z działu finansowego spółki Fuhr Polska.

Michał Koryczan

KRÓTKO

KOMUNIKACJA

Czasowa zmiana rozkładu

Firma QBUS, której pojazdy kursują na linii Chrzanów - Zagórze, zmieniła rozkład jazdy w okresie do 9 stycznia 2022 r.

W tym czasie zawieszone będą kursy o godz. 6:50 i 19:20 z Chrzanowa oraz o godz. 7:10 i 19:40 z Zagórza. W piątek, 24 grudnia, minibusy będą jeździć do godz. 15:30. W sobotę, 25 grudnia, przewoźnik nie będzie kursował. W niedzielę, 26 grudnia, minibusy mają jeździć według rozkładów obowiązujących w niedziele i święta. W piątek, 31 grudnia, minibusy będą kursować do godz. 17:30. W sobotę, 1 stycznia, minibusy będą jeździć od godz. 12:30. Pojazdy wyjadą na trasę z Chrzanowa o godz. 12:40, 14:30 i 18:20, natomiast z Zagórza o godz. 13:00, 14:50 i 18:40.

EDUKACJA

Drukarki 3D trafią do szkół

Pięć szkół z gminy Babice otrzymało dofinansowanie na zakup drukarek 3D wraz z akcesoriami, mikrokontrolerów z akcesoriami, sprzętu do nagrań, stacji lutowniczych, w ramach projektu „Laboratoria Przyszłości".

Szkoła Podstawowa w Zagórzu dostała 70 tys. zł, Zespół Szkół w Babicach, SP w Jankowicach i ZS w Mętkowie po 60 tys. zł, a SP w Rozkochowie – 30 tys. zł

W szkołach prowadzone będą zajęcia dla dzieci z projektowania i drukowania 3D z wykorzystaniem zakupionego sprzętu i pomocy dydaktycznych.

(MK)

ogłoszenie



Magia Świąt Bożego Narodzenia sprawia,
że cichną spory, opadają emocje,
rodzą się marzenia.
Niech moc Wigilijnego Wieczoru
da nam siłę, spokój i ducha nadziei
na nadchodzącą przyszłość,
a Nowy Rok obdaruje pomyślnością
i szczęściem.

Przewodniczący Rady Gminy Babice
Tadeusz Biel

Wójt Gminy Babice
Radosław Warzecha

Mniej drużyn to mniej pieniędzy

O blisko 10 tys. zł mniej niż ostatnio dostaną na przyszłoroczną działalność kluby piłkarskie z gminy Babice.

W ostatnim czasie na futbolowej mapie gminy Babice sporo się pozmieniało. Zwłaszcza jeśli chodzi o piłkę seniorską. W rozgrywkach ligowych próżno dziś szukać zespołów Arki Babice i Lwa Olszyny. W obu przypadkach drużyny zostały wycofane z rozgrywek w przerwie zimowej poprzedniego sezonu. Pierwszy z klubów prowadzi obecnie tylko grupy młodzieżowe. Po drugim pozostał już tylko obiekt sportowy, oddany do użytku w 2012 r.

Pula dotacji samorządowych dla klubów sportowych z gminy Babice na 2021 r. podzielona została więc pomiędzy pięć organizacji. Podobnie będzie w przypadku dotacji na rok przyszły.

Rada sportu przygotowała już propozycję podziału pieniędzy, co nie było zresztą rzeczą specjalnie skomplikowaną. Od kilku lat dotacje dzielone są według czytelnego klucza. O tym, ile kto otrzyma, decyduje liczba prowadzonych drużyn oraz szczebel rozgrywek. Takie rozwiązanie jest możliwe, bo w Babicach są wyłącznie kluby prowadzące sekcje piłki nożnej.

Na przyszłoroczną działalność sportową organizacje mają dostać w sumie 176 900 zł, a więc niespełna 10 tys. zł mniej niż ostatnio. Jak mówi wójt Radosław Warzecha, skoro ubyło drużyn piłkarskich, nie było podstaw, aby utrzymać lub nawet zwiększać pulę dotacyjną.

- Rozumiem to, bo wiem, jakie są realia finansowe gminy. Nie mogę być jednak zadowolony, bo inflacja sięga już 10 procent, wszystko drożeje i nasze wydatki są coraz większe. Dobrze, że każdy klub ma swoich lokalnych, drobnych sponsorów. Myśląc jednak o awansach sportowych do okręgówki czy czwartej ligi, potrzebne jest znacznie większe wsparcie finansowe. Koszty udziału w tych rozgrywkach są znacznie wyższe. Do wszystkiego trzeba podchodzić z głową. Myśmy w klasie okręgowej grali przez dziewięć lat. Z kolei Arka Babice niedługo po awansie się rozpadła. Problemem jest brak młodzieży, która ma dzisiaj wiele innych zainteresowań niż sport. Dawniej trenerzy mieli w kim wybierać. Nie to co teraz – komentuje Leon Kozioł, prezes Zagórzanki Zagórze.

(MK)



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Piłkarze Wisły Jankowice (koszulki w biało-czerwoną szachownicę) grają w chrzanowskiej A-klasie

Propozycja rady sportu odnośnie podziału dotacji na 2022 r.

Zagórzanka Zagórze- 53 300 zł
Wisła Jankowice – 35 300 zł
Wisełka Rozkochów – 35 300 zł
Korona Mętków – 27 500 zł
Arka Babice – 25 500 zł

Ile gmina przeznaczyła na działalność klubów sportowych

2022 r. - 176 900 zł
2021 r. - 186 000 zł
2020 r. - 104 650 zł
2019 r. - 200 000 zł
2018 r. - 190 000 zł
2017 r. - 180 000 zł
2016 r. - 177 500 zł
2015 r. - 154 100 zł

Dotacje dla klubów sportowych z gminy Babice

Klub	2021 r.	2020 r.	2019 r.	2018 r.	2017 r.
Zagórzanka Zagórze	60 tys. zł	34,7 tys. zł	57,4 tys. zł	63,3 tys. zł	60,5 tys. zł
Wisła Jankowice	36 tys. zł	24,2 tys. zł	33,8 tys. zł	33,1 tys. zł	28,9 tys. zł
Wisełka Rozkochów	36 tys. zł	18,9 tys. zł	20,6 tys. zł	20,2 tys. zł	19,2 tys. zł
Korona Mętków	28 tys. zł	14,7 tys. zł	20,6 tys. zł	20,2 tys. zł	19,2 tys. zł
Arka Babice	26 tys. zł	12 tys. zł	47,1 tys. zł	33,1 tys. zł	32,9 tys. zł
Lew Olszyny	brak	brak	20,6 tys. zł	20,2 tys. zł	19,2 tys. zł

Źródło: Urząd Gminy w Babicach

eprasa.pl 61f615fc7b

Z Kazachstanu do Trzebini.
„Chciałam, żeby dzieci były szczęśliwe”

Urodziła się w polskiej rodzinie, ale ani słowa po polsku nie mówiła. Kiedy w 2018 r. nadarzyła się okazja, żeby opuścić Kazachstan, nie wahała się ani chwili. Sprzedała wszystko, co miała. Zostawiła dom i rodziców. Razem z dziećmi postanowiła zacząć życie od nowa. Natalia Bowsunowska od trzech lat mieszka w Trzebini.

Historia jej rodziny była tak samo tragiczna, jak losy tysięcy innych Polaków deportowanych w głąb Związku Sowieckiego w czasie II wojny światowej. Mieszkający na Ukrainie polscy dziadkowie zostali wywiezieni w 1941 roku. Trafili do miasta Kokczetaw nad jeziorem Kopa, w północnej części Kazachstanu. Tu miał być ich nowy dom. W Azji, w obcej dla nich kulturze muzułmanów.

ŻYŁA NIE TAM, GDZIE CHCIAŁA

Rodzina z trudem znosiła wyobcowanie.

- Dziadków traktowano jak wrogów. Nie byli szczęśliwi – wspomina Natalia.

Mimo upływu lat, cały czas nosili w sercu tęsknotę za Polską. Rodziły się dzieci, a potem wnuki. Wszyscy z obywatelstwem polskim. W 1978 r. na świat przyszła Natalia. Czas upływał.

- W Kokczetaw działają trzy kopalnie. Prawie wszyscy w nich pracowali. Całe rodziny. Skończyłam więc, jak inni, szkołę górniczą i też poszłam do pracy. Byłam operatorem kompresora powietrza – wspomina Natalia, dziś pracownica jednego z marketów w Trzebini.

W Kokczetaw poznała męża - Rosjanina, urodziła dwójkę dzieci. Wszyscy mówili już tylko po kazachsku lub rosyjsku. O polskim języku wtedy jedynie słyszała. Ale czuła, że żyje nie tam, gdzie chce.

- Islam był dla mnie trudny do zaakceptowania. Zwłaszcza jeśli chodzi o traktowanie kobiet, które nie mogą mieć swojego zdania, za to muszą być posłuszne – opowiada Natalia.

Wspomina, że dziadkowie mieli w domu Biblię, więc wobec braku kościoła katolickiego, w mieszkaniu organizowali spotkania dla katolickich rodzin.

OCZY DLA PANNY, USZY DLA MĘŻATKI

- Nasze święta Bożego Narodzenia nigdy nie były huczne. Owszem, była choinka, spotkanie rodzinne, ale dla muzułmanów nasze święta były bez znaczenia, więc gdy wypadały w środku tygodnia, w dzień wigilii i dnia następnego szliśmy do pracy – opowiada Natalia.

Zawsze jednak przynosiła wtedy wałówkę pełną sałatek i innych świątecznych potraw. Mama robiła kutię i ciasto.

Natalia dzieliła się z koleżankami, które tak jak ona brały z domów do pracy to, co zostało po muzułmańskich świętach.

- Ich tradycyjnym daniem był beszbarmak i je się go palcami. Składa się z ciasta przypominającego polski makaron łazanki, pokrojonego mięsa baraniego, cebuli i sosu. Wszyscy jedzą je z jednego talerza. Dodatkowo na sam środek kładzie się przyrządzoną głowę barana. Mężczyzna najstarszy w rodzie dzieli ją na części i podaje każdemu. Według tradycji oczy dostaje niezamężna kobieta – żeby wypatrywała męża. Panie po ślubie dostają uszy – na znak tego, że mają słuchać i być posłuszne – opowiada Natalia.

W jednym z albumów przywiezionych z Kazachstanu ma zdjęcie ze znajomymi z pracy. W szarych, roboczych fartuchach. Jako jedna z nielicznych nie ma skośnych oczu i rysów mieszkańców Azji. Za to krótko ostrzyżone, ufarbowane na czarno włosy i wielkie, jasne oczy. Wyróżniała się.

„CO Z CIEBIE ZA POLKA”

Dzieci rosły, chodziły do kazachskiej szkoły. Kiedy kilka lat temu Natalii zmarł mąż, jej życie wywróciło się do góry nogami. Jego śmierć była jednym z powodów, dla którego łatwiej jej było podjąć decyzję o opuszczeniu kraju.

Kiedy w 2018 r. Stowarzyszenie Wspólnota Polska w Pułtusku wystosowało zaproszenie dla Polaków mieszkających w Kazachstanie, Natalia bez mrugnięcia okiem się zgłosiła. Razem z nią 117 innych Polaków, potomków dawnych przesiedleńców.

- Koleżanki żartowały ze mnie w pracy: „Co z ciebie za Polka, skoro języka nawet nie znasz” – opowiada Natalia, dziś coraz lepiej radząca sobie z polskim.

Ale wtedy po prostu się zawzięła. Postawiła wszystko na jedną kartę. Sprzedała mieszkanie i co tylko mogła. Chciała mieć pieniądze, zanim zacznie pracę w Polsce.

W KAZACHSTANIE ZOSTALI JUŻ TYLKO RODZICE

- Trafiliśmy do domu Polonii w Pułtusku. Zamiast dowodów mieliśmy papiery repatriantów. Wiktor miał wtedy 11 lat, a Nadia 19 – opowiada o dzieciach Natalia.

W Pułtusku prowadzony jest dom adaptacyjny. Przez pięć miesięcy trzyosobowa rodzina Bowsunowskich uczyła się nowego życia. Dzieci zaczęły chodzić do tymczasowej szkoły, uczyć się polskiego. Zrządzeniem losu córka w Pułtusku poznała przyszłego męża. Tak się w sobie zakochali, że postanowili zamieszkać razem. Krewni rozpierzchli się po świecie, bo w tym samym czasie dziadkowie postanowili wyemigrować do Niemiec. W Kazachstanie zostali tylko rodzice Natalii.

- Wszystko było dla nas takie nieznane, inne – wspomina.



FOT. EWA SOLAK

Natalia Bowsunowska z synem Wiktorem i psem - nowym przyjacielem rodziny

Przepis Natalii Bowsunowskiej na smażone pierogi z mięsem – czeburek:

Ciasto: 1 szklanka mąki pszennej, 2 łyżki mąki tortowej, 2 jajka, 0,5 szklanki śmietany, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, łyżka margaryny, szczypta soli, trochę wody. Składniki dokładnie mieszamy i wałkujemy na ciasto. Wykrawamy koła jak na większe pierogi.

Farsz: 0,4 kg mięsa mielonego wieprzowo – wołowego, 1 cebula, koperek, sól, pieprz. Składniki mieszamy.

Farsz nakładamy na ciasto i lepimy duże pierogi. Smażymy je na rozgrzanym oleju, ale na niewielkim ogniu. Powinny się smażyć dość długo, żeby mięso zdążyło zrobić się miękkie.

Z JEDNEJ PRACY BIEGNIE DO DRUGIEJ

Przyszedł jednak czas, żeby znaleźć mieszkanie. Polski rząd gwarantował repatriantom 6 tys. zł na zakup mebli i sprzętów niezbędnych do codziennego życia. Na pościel, kuchenkę i lodówkę. Na szczęście Bowsunowscy mieli pieniądze ze sprzedaży mieszkania w Kazachstanie.

- Szukaliśmy w pobliżu Krakowa, bo w Zielonkach ciotka od strony babci miała dom. Nie było łatwo. W końcu znalazłam mieszkanie w Trzebini – opowiada.

Na osiedlu Widokowym jest teraz jej azyl. Wiktor chodzi do Liceum Ogólnokształcącego, bardzo dobrze radzi sobie po polsku. Jest w klasie mundurowej, bo chce zostać żołnierzem lub policjantem.

Nie jest zbyt gadatliwy. Na nim życie też odcisnęło piętno. Strata ojca, a potem przeprowadzka w dalekie strony. Teraz tu musi radzić sobie z wchodzeniem w dorosłość. Z mamą mija się w domu, bo Natalia z jednej pracy wraca tylko coś zjeść i biegnie do drugiej. Mówi, że z jednej nie byłaby w stanie utrzymać mieszkania, siebie, syna i normalnie żyć.


FOT. EWA SOLAK

Te pierogi są naprawdę smaczne

POWOLUTKU UCZYMY SIĘ ŻYCIA OD NOWA

- Pierwsze święta w Polsce spędziliśmy bez choinki. Dzięki koleżankom z pracy wiedziałam jednak, co przygotowuje się na wigilię. W przygotowaniu karpia pomógł internet – śmieje się kobieta.

Przyznaje jednak, że zamiast czerwonego barszczu woli biały żur. Zupę przyrządza nie tylko na święta.

- W ubiegłym roku byliśmy na wigilii u córki w Bytomiu. W tym roku ona przyjedzie do nas – mówi Natalia.

W tym roku chciała zaprosić swoich rodziców z Kazachstanu. Musiała jednak udokumentować, że ma wystarczające dochody. Okazało się, że według przepisów są za niskie, żeby mogła ich ugościć. Byli więc w Polsce na zaproszenie zięcia.

- W Trzebini nie mamy nikogo bliskiego. To trudne. Powolutku budujemy więź, poznajemy nowych ludzi. Uczymy się życia od nowa.

Ewa Solak

eprasa.pl 61f615fc7b

Zielona lampka na zielonej granicy

- Zanim ktokolwiek zacznie osądzać uchodźców na granicy, powinien się zastanowić - co ich zmusiło do tego, że znaleźli się w tym lesie? Że marzną, przemierzają kilometry w mokrych butach w nadziei na lepszą przyszłość - mówi Andrzej Dziędziel, ratownik medyczny z Oświęcimia.

Andrzej Dziędziel to ratownik z dużym doświadczeniem. Pamięta czasy, gdy wyjeżdżał do wezwań dużym fiatem. To było ponad 30 lat temu.

Dziędziel uczestniczył w wielu akcjach. Był jednym z tych, który ratowali ludzi w zawalonej hali podczas ogólnopolskiej wystawy gołębi pocztowych w 2006 roku. Odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi. Przyznał mu go prezydent Bronisław Komorowski. Wręczył - jego następca - Andrzej Duda. Widział niejedno. Myślał, że już go nic nie zaskoczy. A jednak.

Medale, odznaczenia nie mają znaczenia, gdy nagle trzeba iść do lasu, gdzie koczują ludzie czekający na pomoc.

TELEFON

Gdy we wrześniu zadzwonił telefon, że potrzebna jest pilnie karetka na granicy polsko-białoruskiej, Andrzej i wspólnicy nie wahali się ani chwili. Podjęli decyzję w 15 sekund by udostępnić karetkę Medykom na granicy.

Była noc. Wezwanie o 24:00 w rejon miejscowości Świnoryje. Jeden dyżur w ramach akcji Medycy na granicy. Jedna doba. Dwóch anestezjologów i dwóch ratowników – jeden młody, drugi z dużym doświadczeniem. Sygnał – w lesie są ludzie potrzebujący pomocy.

Najpierw kilkadziesiąt kilometrów jazdy samochodem, potem marsz przez las.

- Nie ubraliśmy się w nasze typowe stroje - FLUO z odblaskami. Tak umundurowani mogliśmy ujawnić ich miejsce pobytu – mówi Andrzej.

W strefie poza stanem wyjątkowym, zasada jest taka - jeśli żaden z uchodźców nie wymaga transportu do szpitala, ratownicy medyczni nie muszą powiadamiać Służby Granicznej o swym wyjeździe do lasu. Co innego w strefie zamkniętej - tam każdemu takiemu wyjazdowi towarzyszy pogranicznik.

- My nie mieliśmy jednak zgody na poruszanie się w strefie stanu wyjątkowego - tłumaczy Andrzej.

Ruszyli w ciemną otchłań Puszczy Białowieskiej. Szli w ekstremalnych warunkach. Tu nie ma ścieżek turystycznych. Są powalone drzewa i podmokły teren. Kilkadziesiąt minut marszu. Z plecakiem ratowniczym, zgrzewką wody mineralnej, workiem ubrań. Gdy dotarli wreszcie do celu – zobaczyli trzy rodziny. Były z Bagdadu.

WODA

- W pogotowiu chyba już wszystko widziałem, ale czegoś takiego nie – wspomina Andrzej.

Wszyscy rzucili się na wodę, którą przynieśli ratownicy.

- Pochodzę z Oświęcimia. Często oglądam filmy historyczne, o Auschwitz. Utkwił mi w pamięci obraz dzieci idących między drutami i pokazujących swe numery obozowe. Ten obraz, z tych filmów, wrócił do mnie tam, na granicy – mówi Andrzej Dziędziel.

W lesie koczowało 16 dzieci, 8 mężczyzn i 9 kobiet. Prawie wszyscy to katolicy. Wśród nich była kobieta, której dziecko umarło na granicy. Dobrze znała angielski, umiała porozumieć się z kolegami po fachu.

- Nie jestem anglojęzyczny. Ale nawet, gdybym nie znał znaczenia słowa „water", wiedziałbym, o co chodzi. To było widać po ich spojrzeniu na butelki z wodą i po tym, jak się na nie rzucili. Nic innego nie chcieli, a mieliśmy koce i ubrania. Chcieli tylko pić. Musieliśmy rozdzielać wodę sprawiedliwie, by dla wszystkich starczyło - opowiada ratownik.

Dwójka dzieci nie zareagowała na przybycie ratowników. To ich zaniepokoiło. To właśnie nimi zajęli się najpierw. Na szczęście przyczyną braku reakcji nie była hipotermia, lecz odwodnienie. Maluchy napojono.

Pan Andrzej mówi, że nie pytał, skąd te trzy rodziny się wzięły w lesie.

- Jestem ratownikiem medycznym. Gdy ktoś potrzebuje pomocy, mam działać. To proste – tłumaczy. - Przecież dyspozytor pogotowia nie pyta się, jakiej narodowości jest pacjent, tylko pyta się - co się stało? - dodaje.

W ciągu niespełna godziny ekipa medyków przywróciła ludziom uśmiech na twarzy. Bo przywiozła wodę i zaspokoiła ich najprostsze pragnienie.

- Każdemu, kto zobaczyłby tych ludzi w ciemnym lesie, wygłodzonych i odwodnionych, pękłoby serce. A jeśli nie, to by znaczyło, że nie jest człowiekiem – stwierdza Andrzej.

Medycy nie ujawnili miejsca, gdzie koczowały trzy rodziny. Jeśli nikt nie wymagał przewiezienia do szpitala, nie mieli obowiązku zgłaszać tego straży granicznej.

W drodze powrotnej wszyscy milczeli. I myśleli o ludziach pozostawionych tam, w ciemnym lesie. W chłodzie.

Wracając do Oświęcimia, Andrzej włączył muzykę, najgłośniej jak się dało.

- Chciałem to wszystko w sobie zagłuszyć – mówi.

Zagłuszyć bezradność. I natłok myśli.

- Zadawałem sobie wiele pytań, np. czym ci uchodźcy popiją antybiotyki, które im zostawiliśmy – wspomina.

Odetchnął z ulgą, gdy dowiedział się wkrótce, że te trzy rodziny, napotkane w lesie, trafiły do ośrodków. Ich sprawą zajął się Rzecznik Praw Obywatelskich. Wszyscy złożyli deklarację, że chcą zostać w Polsce.

- Wierzę, że dzięki temu nikt ich już nie wyrzuci z naszego kraju – mówi Andrzej.

- Zanim ktokolwiek zacznie osądzać uchodźców na granicy, powinien się zastanowić - co ich zmusiło do tego, że znaleźli się w tym lesie? Że marzną, przemierzają kilometry w mokrych butach w nadziei na lepszą przyszłość.

ZIELONA LAMPKA

Może trzeba w życiu wiele doświadczyć, by zdobyć się na taką empatię?

- Był czas, gdy miałem wszystko. Ale był też czas, gdy nie miałem nic. A pomagania nauczyłem się od taty. Gdy widzę krzywdę, po prostu nie jestem w stanie tego wytrzymać – tłumaczy Andrzej.

A w lasach na Podlasiu widać krzywdę. Tam jest jak na polu walki. Obrażenia podobne do tych z II wojny światowej.

- To medycyna pola walki. Ropowica stopy, martwica skóry. Z czego się to bierze? Z wilgoci w butach. Do tego dochodzi głód i odwodnienie organizmu – wylicza.

Część miejscowych nie odmawia uchodźcom pomocy. W ich oknach wieczorami zapala się zielona lampka. To znak, że tam mogą szukać pomocy.

- Zielona lampka w oknie oznacza coś więcej niż życzliwość. To deklaracja pomocy, która decyduje często o przetrwaniu i daje nadzieję - mówi Andrzej.

Sam nie wrócił jednak z granicy z nadzieją. Nie ukrywa, że to wszystko go przerosło - emocjonalnie i fizycznie. Nie może pogodzić się z tym, że w środku Europy ludzie koczują w nieludzkich warunkach, spragnieni, wygłodzeni, wychłodzeni.



Uchodźcy na granicy polsko-białoruskiej. Rzadkie chwile radości - gdy dostarczono im wodę

CZŁOWIECZEŃSTWO

Trudno to sobie poukładać i wyjaśnić wszystkie wątpliwości. No i pozbyć się z głowy takich obrazów – gdy np. funkcjonariusze służby granicznej są agresywni wobec dwóch uchodźców, których zatrzymali na oczach zagranicznych dziennikarzy – z Deutsche Welle i CNN. Po co? Dlaczego?

- Prześladuje mnie jedna myśl. Co by było, gdyby moja 5-letnia wnuczka musiała przenocować poza domem, na zewnątrz, jedną noc. Nawet nie w lesie, ale domku na drzewie, który wybudowałem dla niej razem z synem. To jest poza moim wszelkim wyobrażeniem. A na Podlasiu tak się dzieje. Tam są w lasach dzieci – mówi ratownik z Oświęcimia.

Podkreśla, że nie lubi polityko wać. Chciałby tylko, by każdy człowiek na terenie naszego kraju miał zapewnioną pierwszą pomoc medyczną. Tylko tyle, albo - aż tyle.

- Tak mam, że nigdy nie płaczę za zmarłymi. Zawsze płaczę za tymi, którzy zostali. Bo ten, kto odszedł, już ma poukładane, a jego bliscy pozostają ze swoimi problemami, żalem i tęsknotą. Dlatego zawsze mówię – jeśli jest czas na pożegnanie, to się pożegnajcie. Jeśli jest czas na życie, to żyjcie. – stwierdza. - Życie jest najcenniejsze, bez względu na narodowość, kolor skóry czy pochodzenie. A człowieczeństwo nie zna granic.

Agnieszka Filipowicz



Andrzej Dziędziel z Oświęcimia



Świnoroje w województwie podlaskim, w powiecie hajnowskim. To tutaj przyjechała karetka z Oświęcimia

eprasa.pl 61f615fc7b

Pałac w Młoszowej doczekał się pieniędzy

W perspektywie najbliższych lat chcielibyśmy, aby pałac i oficyna były naszym zapleczem naukowo-badawczym, laboratoryjnym, edukacyjnym, wystawienniczym czy również konferencyjnym – podkreśla prof. Jerzy Lis, rektor AGH.

Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zawarły umowę na dofinansowanie projektu o nazwie *Poprawa sprawności energetycznej pałacu i oficyny w zespole pałacowo-parkowym AGH w Młoszowej*. Kwota dofinansowania inwestycji to ponad 10 mln zł.

Obiekt należący od 2018 r. do AGH w Krakowie zyska między innymi nowy system centralnego ogrzewania oparty o nowoczesną kotłownię gazową, izolację przeciwwodną i przeciwwilgociową, niezbędne ocieplenie dachów oraz poprawę izolacyjności termicznej okien, drzwi, ścian i stropów. Pałac oraz zabytkowy budynek „Oficyny Zegarowej", znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie, zostaną ocieplone, co poprawi walory użytkowe obiektów. Łączna powierzchnia budynków poddanych termomodernizacji wyniesie prawie 3 tys. mkw.

Pałac oraz oficyna zostaną wyposażone w instalację fotowoltaiczną i system inteligentnego zarządzania zużyciem energii. Przewidywany koszt całego przedsięwzięcia to blisko 14 mln zł.

Dzięki instalacji fotowoltaicznej możliwe będzie wytwarzanie energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych na poziomie ponad 8 MWh na rok. Dzięki termomodernizacji uda się zmniejszyć zużycie nieodnawialnej energii o prawie 70 proc. oraz emisji CO2 o prawie 80 proc.

- Dotacja z NFOŚiGW pozwoli nam w istotny sposób zmodernizować pałac i oficynę w Młoszowej. Dzięki temu uda nam się z pewnością poprawić sprawność energetyczną tego obiektu. W praktyce oznacza to, że będziemy w stanie zwiększyć wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych, zmniejszyć emisję CO2, a dzięki termomodernizacji - zapotrzebowanie na energię cieplną. Warto dodać, że prace te są kluczowe w zakresie dostosowania pałacu do planowanych funkcji. W perspektywie najbliższych lat chcielibyśmy, aby obiekty były naszym zapleczem naukowo-badawczym, laboratoryjnym, edukacyjnym, wystawienniczym czy również konferencyjnym – podkreśla prof. Jerzy Lis, Rektor AGH.

Artur Michalski, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dodaje:

- To ogromna satysfakcja uczestniczyć w przekazaniu dotacji Akademii Górniczo-Hutniczej, uczelni z przedwojenną tradycją naukową, która jednocześnie dziś oferuje studentom szeroki wachlarz specjalistycznych, środowiskowych, bardzo potrzebnych kierunków kształcenia. Wspieramy finansowo niezwykłe przedsięwzięcie, a przewidywane efekty ekologiczne termomodernizacji zabytkowych obiektów w Młoszowej są dla nas ważne. Gdzie, jak nie tu - pod okiem specjalistów, naukowców i innowatorów z zespołu AGH - stosować inteligentny system zarządzania energią w obiektach. Dzięki inwestycji uczelnia będzie mogła uruchomić komfortowe zaplecze naukowe i konferencyjne, w pięknym otoczeniu terenów zielonych, w wyremontowanych, historycznych obiektach związanych z narodową kulturą - podobnie jak robią to najlepsze uczelnie na całym świecie. Jesteśmy w NFOŚiGW dumni, że możemy w tym choć odrobinę pomóc.


Pałac w Młoszowej pod skrzydłami AGH nie zginie

Dotychczasowe prace w Młoszowej obejmowały przede wszystkim rozpoczęcie modernizacji ogrzewania poprzez zastąpienie kotłowni węglowej nowoczesną instalacją gazową. Ponadto obiekty zespołu zabezpieczone zostały przed dalszą degradacją techniczną, a przylegający teren i drzewostan uporządkowane. Warto przypomnieć, że sam pałac otoczony jest parkiem o powierzchni 11 ha z ponad 2 200 drzewami, z czego kilka to pomniki przyrody.

Kolejne etapy działań w Zespole Pałacowo-Parkowym w Młoszowej to m.in. prace adaptacyjne i wykończeniowe pałacu i oficyny, remont muru, bramy wjazdowej i mostu, przebudowa części dachu, budowa windy osobowej, wymiana instalacji elektrycznej, remont podłóg, modernizacja kaplicy, a także konserwacja rzeźb w parku.

Wszystkie obecne i przyszłe działania mają na celu nie tylko przywrócenie dawnej świetności Zespołu Pałacowo-Parkowego w Młoszowej, ale również wykorzystanie i rozszerzenie jego pełnego potencjału.

Alicja Molenda

ogłoszenie

Terapia płytkowymi czynnikami wzrostu PRP

W Centrum Medycznym Artroskop stosujemy terapie biologiczne od 8 lat. Najczęściej obecnie podajemy osocze bogatopłytkowe uzyskiwane z krwi własnej. Stosujemy również terapię komórkami macierzystymi ze szpiku lub PRP z tłuszczu własnego.

We krwi ludzkiej znajdują się substancje wspomagające gojenie. Stąd od dawna wykorzystywano ją w postaci iniekcji krwi własnej w celach terapeutycznych. Największą aktywność czynników wspomagających gojenie zwanych czynnikami wzrostu stwierdzono w płytkach krwi. W ostatnich latach opracowano szereg metod aseptycznego separowania płytek krwi w postaci osocza bogatopłytkowego, które następnie wstrzyknięte w miejsce zaburzonego gojenia uwalniają płytkowe czynniki wzrostu.

Czynniki wzrostu są to białka, powodujące stymulację procesów naprawczych i regeneracyjnych tkanek po uszkodzeniu, pobudzają one migrację komórek do miejsca uszkodzenia, ich namnażanie i różnicowanie, a także proliferację naczyń krwionośnych.

W ortopedii czynniki wzrostu (osocze bogatopłytkowe) są stosowane do przyśpieszenia zrostu kostnego i gojenia tkanek miękkich, takich jak mięśnie i ścięgna. Najczęściej jednak stosujemy czynniki wzrostu w ambulatoryjnym leczeniu zmian zwyrodnieniowych i przeciążeniowych.

Terapię czynnikami wzrostu stosuje się w szczególności w związku z następującymi problemami zdrowotnymi:

- łokieć tenisisty, łokieć golfisty, kolano skoczka,
- zmiany zwyrodnieniowe ścięgna Achillesa,
- ostroga piętowa- entezopatia rozcięgna podeszwowego,
- zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych,
- choroby przyczepów ścięgien do kości,
- urazy mięśni.
- chondromalacja rzepki
- zwyrodnienie stawów
- zespoły bólowe kręgosłupa

Terapia

Pacjent jest kwalifikowany do zabiegu przez lekarza prowadzącego. Zabieg trwa do pół godziny. Pobierane jest około 15 ml krwi żylnej, z której uzyskuje się frakcje osocza o wysokiej koncentracji płytek krwi (osocze bogatopłytkowe), zawierające czynniki wzrostu. Dzięki wykorzystaniu USG powstały preparat podawany jest pod bezpośrednią kontrolą USG w uszkodzone miejsce, co ma istotne znaczenie ze względu na lokalne działanie czynników. **Terapia czynnikami wzrostu jest dla organizmu pacjenta bezpieczna,** ponieważ są one wytwarzane wyłącznie z krwi własnej pacjenta, więc nie dochodzi do transmisji chorób wirusowych czy reakcji uczuleniowej.

Przeciwwskazania do podania płytkowych czynników wzrostu:

- choroby krwi,
- nowotwory,
- ciąża,
- laktacja,
- leczenie niektórymi rodzajami antykoagulantów.



Dr n. med. Bogdan Wziętek
Specjalista Chirurgii Ortopedycznej i Urazowej

Zapraszamy do Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek
32-540 Trzebinia
ul. Bartosza Głowackiego 32
tel. rej. 32 223 61 77

eprasa.pl 61f615fc7b

Blacha, szmata i przepiękne spektakle

Polecam wybrać się w wolnej chwili na Kamionkę, koło Płazy. Jeśli trafi się na dobrą pogodę, to można stamtąd zobaczyć Tatry w całej okazałości. Od Bielskich, poprzez Wysokie, aż po Zachodnie. Widok jest oszałamiający - mówi Piotr Kłeczek, autor zdjęć do „Przełomowego" kalendarza na 2022 rok.

Grażyna Kaim: Mój znajomy, oglądając pana fotografie Tatr robione np. z Płazy czy Libiąża, nie wierzy, że to prawdziwe zdjęcia. Jest przekonany, że to fotomontaż. Często spotyka się pan z takimi zarzutami?
Piotr Kłeczek: Tych zdjęć zrobiłem już na tyle dużo, że osób poddających w wątpliwość ich autentyczność jest coraz mniej, ale zdarzają się.

Jak się pan wówczas broni?
- Pokazuję jakąś inną fotografię, na dowód, że to nie jest jednorazowe działanie. Niektórych osób nie da się jednak przekonać. Wtedy odpuszczam. Z drugiej strony cieszy mnie, że moje fotografie wzbudzają emocje. Raz jest to zachwyt, innym razem niedowierzanie, ale są zauważone. To dla mnie duża satysfakcja.

Proszę mi wytłumaczyć, dlaczego obiektyw aparatu widzi coś, czego moje oko nie dostrzega?
- Nie zgodzę się z tym. To wszystko, co widać na zdjęciach, można zobaczyć. Trzeba tylko być w odpowiednim miejscu i trafić na odpowiednią pogodę – na dobrą przejrzystość powietrza, która jest stosunkowo rzadko. Poza tym, najczęściej skupiamy uwagę na najbliższym otoczeniu. Zdarza się dostrzec potencjał jakiegoś miejsca już na zrobionej fotografii. Tak było ze zdjęciem Gerlacha, które obok jest publikowane. Robiłem wtedy panoramę Libiąża z Jelenia. Mój utalentowany kolega z Jaworzna Włodzimierz Bubak, który już ponad rok fotografuje Tatry i Beskidy ze swoich okolic (www.trzeciplan.pl), zauważył, że w niedalekiej odległości od libiąskiego kościoła Przemienienia Pańskiego jest ten najwyższy szczyt Tatr. Wystarczy się tylko lekko przesunąć i może powstać piękna fotografia. Oczywiście to już jest takie zdjęcie „lornetkowe", czyli efekt został osiągnięty z pomocą przyrządów optycznych, zatem dużego zbliżenia teleobiektywem. Zdjęcie zrobiło ogromną furorę w internecie. To moja ulubiona fotografia.

Czyli to wszystko, co oglądamy na pana zdjęciach, sami też możemy zobaczyć?
- Dokładnie tak. Potrzebna jest tylko chwila uwagi, skupienia, by wychwycić szczegóły na odleglejszych planach. Oczywiście strategiczne znaczenie mają warunki atmosferyczne i przejrzystość powietrza.
Tak przy okazji, polecam wybrać się w wolnej chwili na Kamionkę, koło Płazy. Jeśli trafi się na dobrą widzialność, to można stamtąd zobaczyć Tatry w całej okazałości. Od Bielskich, poprzez Wysokie, aż po Zachodnie. Widok jest oszałamiający.

Jak trafić na tę Kamionkę?
- W Płazie trzeba zjechać z głównej drogi w ulicę Pocztową (zaraz jak miniemy szkołę) i ona doprowadzi nas na Kamionkę.

Gdzie w okolicy są jeszcze miejsca z pięknym widokiem na Tatry?
- Jest ich z kilkaset... Polecam np. w Libiążu wzgórze Grodzisko albo Lipki.

Upatrzył pan sobie fotografię wieloplanową. Dlaczego akurat tę technikę?
- Gdy zacząłem robić takie zdjęcia, to nie dość, że mnie się one podobały, to jeszcze spotkały się z bardzo ciepłym odbiorem. Co więcej, nie widziałem wcześniej takich fotografii z naszego terenu. Wydawało mi się więc, że ten obszar fotografii jest niezagospodarowany. Kiedy moje zdjęcia zostały zamieszczone na jednym z ogólnopolskich portali, to za kilka dni zjechało tu z kilkunastu fotografów. Pojawiły się też miłe komentarze na temat zdjęcia, które znajduje się na okładce „Przełomowego" kalendarza na 2022 rok. Oceniono, że to jeden z najpiękniejszych polskich epickich kadrów. Gdyby nie widoczna na nim dostrzegalnia przeciwpożarowa, to ten widok nie zmienił się od kilkuset lat, odkąd istnieje zamek Tenczyn. Nie ma tam żadnej infrastruktury przemysłowej. Często dostaję prośby o wskazówki, jak dojechać w miejsce, z którego zostało zrobione.

I dzieli się pan tymi informacjami?
- Tak, dzielę się. Ludzie są za to bardzo wdzięczni. Od jednego mężczyzny, który przyjechał z Rzeszowa zrobić ten kadr, dostałem w zamian 30 fantastycznych miejscówek z Podkarpacia.

Pamięta pan swoje pierwsze zdjęcie wieloplanowe?
- Powstało trochę przez przypadek. Zupełnie inaczej niż teraz, kiedy planuję i skrupulatnie przygotowuję się do każdego kadru. To pierwsze zrobiłem na Kamionce. Wybraliśmy się z żoną na wycieczkę rowerową na Stare Dworzysko, żeby tam odpocząć i upiec kiełbaski. I kiedy przejeżdżaliśmy przez Kamionkę odsłoniła się piękna panorama Tatr. Zobaczyłem potęgę tych gór i stojących tam ludzi robiących zdjęcia. Nie miałem ze sobą statywu, ale jak zobaczyłem ten widok, musiałem go utrwalić.
Niedługo potem pomyślałem sobie, że właściwie to zdjęcie mogło być wykonane równie dobrze w Andrychowie albo w Rabce. I zdecydowałem, że przy takich fotografiach na pierwszym planie musi być obiekt dokumentujący, że one są stąd. Konsekwentnie trzymam się tej zasady.

Teraz każdy ma aparat, czyli smartfon, przy sobie i jak coś się nam spodoba to „cyk" i spontanicznie robimy zdjęcie. Pan wspomniał, że długo i skrupulatnie planuje każde ujęcie. To konieczne?
- Tak, bo przy fotografii wieloplanowej jest wiele czynników od których zależy, czy zdjęcie wyjdzie. Najpierw planuję miejsce w oparciu o ogólnodostępne mapy elektroniczne. Potem jadę w teren, by sprawdzić jak to wygląda w rzeczywistości. Czasem okazuje się, że brakuje wysokości, czasem jest jakaś przeszkadzająca w kadrze infrastruktura, np. druty, słupy, kominy. Ważna jest też kompozycja zdjęcia, czyli zasada trójpodziału i mocnych punktów fotografii. Jeśli wszystko jest w porządku, to już tylko czekam na odpowiednie warunki pogodowe. Narzędzi do ich obserwacji jest kilka (np. Sat24.com/pl, Windy.com, New.Meteo.pl). Warto z nich korzystać.

Gdy wybieraliśmy zdjęcia do kalendarza, zauważyłam, że dla pana bardzo istotne znaczenie ma to, co dzieje się na niebie – na fotografii.
- Tak, bo czasem rozgrywają się na niebie przepiękne spektakle. Gdy przechodzi front, wieje wiatr... W kalendarzu „Przełomu" można je zobaczyć na zdjęciach w marcu i wrześniu. A czasem mamy „blachę" – mówi się tak w żargonie pejzażystów na czyste, błękitne niebo. Z kolei innym razem jest „szmata" – wtedy, gdy niebo jest jednolicie zachmurzone.
Od dwóch miesięcy, dzięki uprzejmości jednego mieszkańca Pogorzyc, mam tam zainstalowaną kamerę, za pomocą której mogę podglądać, jaki jest w danej chwili widok na Tatry i Babią Górę. Mam nadzieję, że dzięki temu łatwiej będzie mi trafiać na te piękne spektakle na niebie.

A gdyby tak odwrócić pana fotograficzny zamysł i z Tatr fotografować nasze tereny i ich charakterystyczne punkty?
- Mam takie jedno zdjęcie, zresztą też bardzo spodobało się internautom. Zrobiłem je z Szyndzielni. Natrafiłem na wyśmienite warunki pogodowe, więc wspaniale widać na nim Libiąż, Trzebinię, Chrzanów, Katowice. A wspomniany wyżej Włodzimierz Bubak uchwycił jaworznickie elektrownie ze szczytu Babiej Góry.

A dałoby się namierzyć z Tatr np. zamek Tenczyn?
- Trzeba by wejść bardzo wysoko w te Tatry. To już nie dla mnie. Jest taki fotograf Karol Nienartowicz, który robi niesamowite zdjęcia gór i on wchodzi w miejsca, w które mało kto by się odważył. Może jemu by się udało.

Jeśli już padają nazwiska, to są jacyś mistrzowie fotografii, których pan ceni i podziwia?
- Właśnie Karol Nienartowicz jest takim człowiekiem. Inspiruje mnie. Ma wykształcenie i talent. Jest po ASP, więc potrafi pięknie komponować zdjęcia. Jest odważny i szalony, a jego zdjęcia są niesamowite (www.karolnienartowicz.com).

Dużo mówimy o fotografii, ale dla pana równie ważna jest muzyka. Tworzy ją pan, gra, śpiewa. Gdyby trzeba było wybrać, za którą z tych sztuk by pan podążył?
- W tej chwili za fotografią. Muzykowanie wymaga częstego praktykowania, uczestniczenia w wydarzeniach, a to staje się w moim przypadku coraz rzadsze. Skupiam się na fotografii, a właściwie na jej niewielkim wycinku - fotografii wieloplanowej i to zawężonej do robienia zdjęć tylko z tego terenu, gdzie mieszkam i żyję. To mnie interesuje i daje satysfakcję. Gdy jadę gdzieś dalej, nawet nie chce mi się wyciągać aparatu.

W pana notkach biograficznych można wyczytać, że jest pan też żeglarzem, grzybiarzem, a ja dodałabym jeszcze, że i kucharzem. Kilka miesięcy temu był publikowany w „Przełomie" pana przepis na chaczapuri.
- Bo ja gotuję w domu. Bardzo to lubię. Gdy gdzieś jedziemy, lubię poznawać potrawy regionalne tamtego terenu. Na przykład od dwóch lat w naszej domowej kuchni zagościły fuczki. To są takie „placki ziemniaczane", z tym, że zamiast ziemniaków daje się kiszoną kapustę. Serwuje się je z sosem śmietanowo-czosnkowym. To potrawa łemkowska, podpatrzona w Karczmie w Wysowej, w Beskidzie Niskim. Zbudowałem też w ogrodzie piec chlebowy opalany drewnem, z którego wszystkie potrawy wychodzą fenomenalnie.

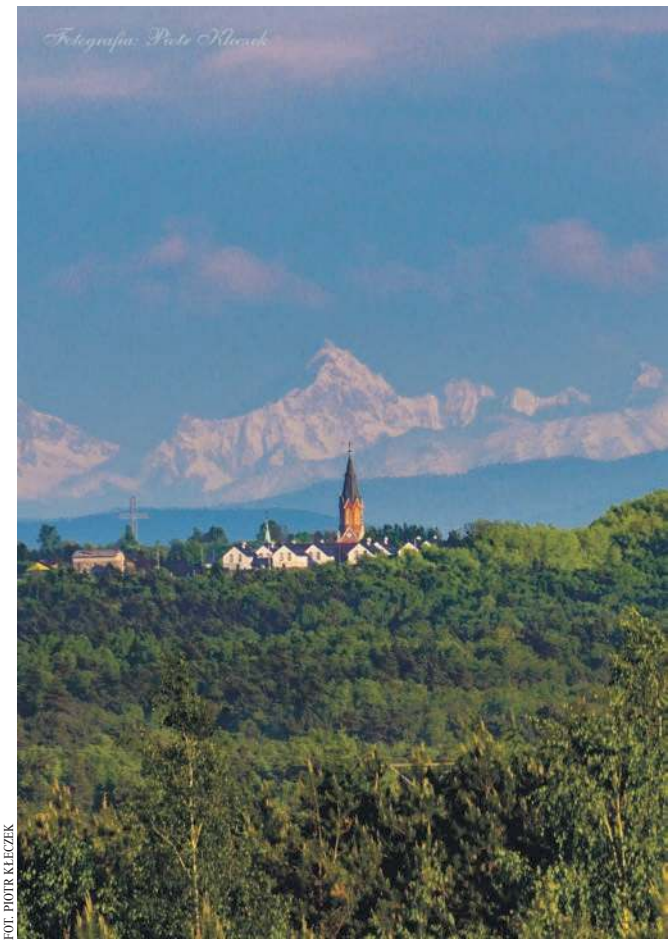
Wigilia też jest pana autorstwa?
- Robię tylko karpia. Klasycznie. Obtaczam w mące i smażę. Resztę menu przygotowuje Mama.

A może jakieś potrawy z grzybów na święta? Przecież jest pan zapalonym grzybiarzem.
- Ponieważ mamy w domu sporo grzybów i jemy je prawie codziennie, dodając do różnych dań, nie są one dla nas niczym niezwykłym i odświętnym. Ale oczywiście też będą.
Serdecznie dziękuję redakcji tygodnika „Przełom" za publikację moich fotografii w kalendarzu na 2022 rok. Mam nadzieję, że spodobają się czytelnikom.


FOT. ARCH. PRYW. PIOTR KŁECZEK

Piotr Kłeczek

PIOTR KŁECZEK (59 lat).
Urodził się w Chrzanowie i tu cały czas żyje. Zawodowo jest operatorem DTP (komputerowe przygotowanie publikacji do druku). Absolwent studium grafiki komputerowej w Krakowie. Skończył też Liceum Zawodowe w Fabloku na kierunku elektrycznym . Muzyk z Klubu pod Jaszczurami w Krakowie. Laureat wielu ogólnopolskich festiwali poezji śpiewanej. Od dwóch lat żonaty ze swoją wieloletnią partnerką Katarzyną Miarczyńską-Kłeczek; ojciec dwóch dorosłych już córek.
Fotografie Piotra Kłeczka można oglądać na stronie internetowej: www.fotografia.piotrkleczek.pl



FOT. PIOTR KŁECZEK

Widok na Gerlach, najwyższy szczyt Tatr (2655 m n.p.m.). Na pierwszym planie kościół Przemienienia Pańskiego w Libiążu

eprasa.pl 61f615fc7b

Przez pół wieku razem

Wanda i Kazimierz Rejdychowie świetnie pamiętają dzień swojego ślubu, choć wzięli go 50 lat temu. Podobnie jak Sabina i Zbigniew Dudowie oraz inne pary z gminy Trzebinia. Wszyscy świętowali w Dworze Zieleniewskich złote gody.


FOT. EWA SOLAK


FOT. EWA SOLAK


FOT. MICHAŁ KORYCZAN


FOT. MICHAŁ KORYCZAN

W imieniu prezydenta, burmistrz Jarosław Okoczuk wręczył im medale.

Złote gody (50 lat małżeństwa) świętowali:
- Wanda i Marian Banasikowie
- Wiesława i Ksawery Bielowie
- Aleksandra i Bogusław Bobakowie
- Fryderyka i Tadeusz Brzózkowie
- Felicja i Stanisław Chodaccy
- Maria i Szczepan Ciołczykowie
- Sabina i Zbigniew Dudowie
- Stanisława i Marian Figurowie
- Wanda i Jan Gąsiorowie
- Mariola i Jan Gleniowie
- Anna i Tadeusz Gozdkowie
- Alicja i Feliks Grucowie
- Barbara i Aleksander Jelonkowie
- Lucyna i Julian Kaczmarczykowie
- Halina i Waldemar Kasprzykowie
- Kazimiera i Stanisław Kłeczkowie
- Stefania i Ryszard Kolatowie
- Teresa i Jan Kuligowie
- Emilia i Andrzej Kurkowie
- Krystyna i Marian Malczykowie
- Danuta i Jan Mazurowie
- Lucyna i Czesław Nowakowscy
- Janina i Jan Nowobilscy
- Maria i Mieczysław Osadzińscy
- Małgorzata i Zbigniew Pytlikowie
- Janina i Zygmunt Pustelnikowie
- Wanda i Kazimierz Rejdychowie
- Janina i Ryszard Rembiechowie
- Halina i Andrzej Ruminowie
- Barbara i Kazimierz Siemkowie
- Wiesława i Kazimierz Smółkowie
- Janina i Ryszard Sobeccy
- Małgorzata i Stanisław Stawarzowie
- Barbara i Jan Wężykowie
- Bożena i Leon Włoczewscy
- Janina i Wiesław Załusińscy

Diamentowe gody (60 lat małżeństwa) obchodzili:
- Stanisława i Antoni Batlejowie
- Janina i Stefan Wochowie

(ES, MK)

eprasa.pl 61f615fc7b

Ruchoma szopka - nowa atrakcja Płazy

W podziemiach kościoła w Płazie od świąt będzie można oglądać jedyną w okolicy ruchomą szopkę. Zwłaszcza dla dzieci dużą atrakcją będzie widok obracającego się wiatraka, tańczącej pary w stroju krakowskim, pracującego młyna, jadącego pociągu oraz szeregu osób kłaniających się Dzieciątku przy żłóbku.

W Płazie ruchoma szopka funkcjonowała od lat sześćdziesiątych, kiedy funkcję proboszcza pełnił ks. Kazimierz Lissewski. Składała się ze słomianej stajenki, przed którą poruszały się różne postacie (m. in. góral, marynarz i anioł). Figurki prawdopodobnie zrobiły siostry zakonne, obecne dawniej na terenie parafii i zajmujące się podopiecznymi domu pomocy społecznej.

- Gdy dwa lata temu przyszedłem do parafii, postanowiłem rozbudować szopkę i uzupełnić ją o nowe elementy, także ruchome – opowiada ks. dr Grzegorz Łopatka, obecny proboszcz.

Wykonał imitację skał, na których osadzona jest konstrukcja. Za tworzywo posłużyły pomalowane i wymodelowane zasłony z okiennych rolet. Powstały także nowe figurki z drzewa. Członkowie Świętej Rodziny: Maryja i Józef oraz mały Jezus w żłobku się ruszają. Podobnie jak wiatrak oraz pracujący młyn wodny z czerwonym dachem, stojący z przodu.

Na zielonym podłożu zostały także umieszczone drobniejsze elementy. Są tam pracujące osiołki z poganiającym je mężczyzną, tańcząca para w stroju krakowskim oraz kobieta i mężczyzna obsługujący sieczkarnię.

Nad całością, z boku, góruje szyb, nawiązujący do górniczych tradycji regionu. Poniżej są ustawione tory, po których w kółko jeździ lokomotywa ciągnąca wagony wypełnione węglem. Prace nad wzbogaceniem szopki trwały od poprzedniego Bożego Narodzenia.

- Figurki wprawiają w ruch mechanizmy napędzające, z niewielkimi, 220-Voltowymi, niskoobrotowymi silniczkami – precyzuje ksiądz proboszcz.

Ma wykształcenie techniczne. Skończył szkołę elektromechaniczną w Żywcu. Pochodzi z Łękawicy oddalonej od Żywca o 9 kilometrów.

Po bokach jest jeszcze trochę wolnego miejsca, więc w przyszłości konstrukcja może być rozbudowywana o nowe moduły. Szopkę będzie można oglądać od Bożego Narodzenia w podziemiach kościoła po mszach świętych. Znajduje się obok pomieszczenia, w którym powstało muzeum sakralne, o którym niedawno pisaliśmy. Trafiły do niego stare obrazy, rzeźby, archiwalne gazety katolickie, modlitewniki, przyniesione przez mieszkańców Płazy. Dlatego szopkę będzie można oglądać praktycznie przez cały rok, przy okazji zwiedzania muzeum.

- Zapraszamy do podziemi kościoła zarówno dzieci, jak i dorosłych. Dzieci obejrzą szopkę, a dorośli nasze muzeum. Co warte podkreślenia, szopka ma typowo lokalny charakter. Jej tłem jest piękne zdjęcie Piotra Kłeczka pokazujące góry widziane z naszej miejscowości. Jest młyn i dzwonnica, które były w Płazie. Pokazujemy prace polowe, jakie wykonywali miejscowi włościanie – opowiada Jacek Bańkowski, pomagający proboszczowi w wykonaniu bożonarodzeniowej budowli.

W przyszłości tych elementów będzie więcej. Na przykład twórcom marzy się choćby odwzorowanie pieca kręgowego – zabytku znajdującego się w sołectwie. A także górującego nad okolicą zamku w Lipowcu.

Marek Oratowski



FOT. MAREK ORATOWSKI

Proboszcz ks. dr Grzegorz Łopatka ogląda swoje dzieło

PORUSZA SIĘ TRZYSTA FIGUREK

Szopkę bożonarodzeniową po raz pierwszy urządził św. Franciszek z Asyżu w grocie koło Greccio w 1223 roku. Początkowo szopki powstawały przy klasztorach franciszkańskich, z czasem tradycja ich budowania rozprzestrzeniała się po całej Europie, jednak najbardziej rozwinęła się we Włoszech.

W Polsce tradycja ta zapoczątkowana została u schyłku XIII wieku również przez franciszkanów, którzy w tym czasie osiedlili się w naszym kraju. Najsłynniejsza i najstarsza rodzima szopka ruchoma znajduje się w Wambierzycach w województwie dolnośląskim. Stworzył ją zegarmistrz Longinus Wittig w drugiej połowie XIX wieku, a rozbudował jego syn Hermann. Prace nad ukończeniem całości trwały aż 28 lat, w tym czasie miejscowy ślusarz wyrzeźbił ok. 800 figurek z drewna lipowego (300 z nich jest ruchomych). Większość ruchomych części poruszana jest mechanizmem zegarowym wprawianym w ruch za pomocą specjalnej korbki, która poprzez nakręcenie powoduje poruszanie się różnych elementów w rytm muzyki.

Choinka bez prezentów i skromna kolacja wigilijna bez karpia – wspomnienia z dawnych lat

- Choinka była zawsze, nawet w czasie wojny, a na niej własnoręcznie przygotowywane ozdoby. Na drzewku paliły się prawdziwe świeczki. Nie było prezentów. Na wigilijnym stole było skromnie, ale smacznie – wspomina 91- letnia Stanisława Dudek z osiedla Gaj w Trzebini.

PODCZAS WOJNY

Choinka stała na krzyżakowym stojaku. Była duża. Robiło się na nią łańcuchy z papieru, jeżyki z bibuły, wieszało się jabłka, ciastka, orzechy, a jak kto miał, to także cukierki i pomadki. Do gałęzi przypinało się prawdziwe woskowe świece na takich specjalnych klipsach. Nie pamiętam, żeby oprócz choinki były w domu jakieś inne ozdoby świąteczne. Nie było nic w oknach, na drzwiach i komodzie – jak teraz ludzie zdobią. Pod choinką przez całe lata nie było też żadnych prezentów.

WIGILIA

Stół wigilijny był przykryty białym obrusem, a na nim potrawy przyrządzone z tego, co akurat było. Nie mieliśmy ich aż dwunastu. Ale była zupa grzybowa, potem jeszcze żur z ziemniakami, groch z kapustą, chałka z miodem, a moja mama robiła jeszcze takie pyszne paluchy z makiem, ale nie znam przepisu i nie wiem jak takie zrobić, by poczuć smak z dzieciństwa. Nie było ryby. Chyba że ktoś kupił „na lewo", to miał. Jedzenie popijaliśmy kompotem z suszonych śliwek. Do stołu siadaliśmy wraz z pierwszą gwiazdką, której wypatrywaliśmy przez okno. Dzieliliśmy się opłatkiem.

W czasie okupacji było zabronione chodzić na pasterkę. W późniejszych latach, po kolana w śniegu, szliśmy piechotą z Gaja do kościoła w Krystynowie albo w Trzebini. Nie było nic bliżej. Dopiero później - już po wojnie - był stawiany kościół w Sierszy.

Kolędowaliśmy w domu w czasie świąt zawsze. Kolędnicy przebrani za króla, Żyda, heroda chodzili też po domach.

Nie było wystawnie w tym czasie. Przy zwierzętach trzeba było stale robić, ale same święta były zwykle spokojne.

PO WOJNIE

Jak ja już zostałam żoną i mamą, to na początku grudnia biło się wieprzka, a mięso z niego potem dwa tygodnie marynowaliśmy. Mąż robił na święta szynkę, wędziło się też kiełbasy, robiło pasztetową.

W wigilię razem z dziećmi siadaliśmy do stołu, wtedy był już barszcz z uszkami, ryba też była, ale prezentów dalej nie.

Zimy były srogie. Mieliśmy ciepłe, wełniane na drutach robione swetry, rękawice z jednym palcem, czapki i szaliki. Za dzieciaka przewracaliśmy się na ten śnieg i robiliśmy orły, jeździliśmy też na sankach.

A w Sylwestra nie było żadnych hucznych zabaw tak jak teraz. Siedziało się w domu i do kościoła szło.

Natalia Feluś



FOT. NATALIA FELUŚ

Dziś pani Stanisława ma w domu sztuczną choinkę, którą ubierają jej prawnuki

ZWYCZAJE LUDOWE

W niektórych rejonach kraju, w czasie wojny i po niej, gdy ludzie nie mieli jeszcze w domach telewizorów i nie było prognoz, grudzień był dla nich miesiącem przepowiadającym pogodę na cały rok.

Mianowicie od 13 grudnia, czyli świętej Łucji, każdy kolejny dzień oznaczał jeden miesiąc w roku. I tak, gdy 13 grudnia poranek był mglisty, południe słoneczne, a wieczór mroźny - to tak miał wyglądać styczeń. Następny dzień – 14 grudnia - przepowiadał pogodę w lutym nowego roku itd.

Powiedzonka związane z zimą, które pamięta pani Stanisława:

Święty Józef kiwnie brodą,
pójdzie zima z wodą.

Gdy odwilż na św. Grzegorza,
pójdzie zima do morza.

Wio bura (na konia),
bo się chmura.

Na św. Barbarę ostre mrozy -
gotuj na zimę wozy,
a jak roztajanie,
każ opatrzyć sanie.

W listopadzie ziemia ciepła,
zima będzie skrzepła.

Na św. Bernarda ziemia
twarda,
zima będzie harda.

Na Wawrzyńca słota trzyma,
do Gromnic lekka zima.

Gromnica - zimy połowica.

Jak mróz w lutym trzyma,
już niedługa zima.

eprasa.pl 61f615fc7b



FOT. MAREK ORATOWSKI

Adam Waluszkiewicz z żoną Janiną

W szopki i makiety wkładał serce

Szopka prezentowana na okładce to dzieło Adama Waluszkiewicza z chrzanowskiego Kościelca, byłego pracownika Fabloku, człowieka wielu talentów. Komplementowali go najsłynniejsi krakowscy szopkarze. Zmarł dwa lata temu.

Adam Waluszkiewicz przez wiele lat kultywował tradycje bożonarodzeniowe. Już jako dziecko chodził od domu do domu z krakowską szopką oświetlaną żarówkami na baterie. Jako 9-latek odwiedził Muzeum Historyczne w Krakowie i zachwycił się szopką z kory. Postanowił robić własne dzieła.

PRACOWAŁ JUŻ O TRZECIEJ NAD RANEM

Manualne zdolności po wojnie wykorzystywał jako uczestnik zajęć w modelarni lotniczej w Chrzanowie. Z wykonanymi modelami samolotów jeździł na zawody do Krakowa.

Zawodowe życie związał z Bumarem-Fablok SA. Był mechanikiem lokomotyw, koparek i dźwigów samojezdnych. W tym czasie wiele podróżował m. in. do Afryki Północnej. Przebywając służbowo na tym kontynencie poznawał afrykańską kulturę. Zainspirował się tamtejszą sztuką ludową. Te doświadczenia także wykorzystał w swojej twórczości artystycznej. Nabrała ona tempa, kiedy w 1990 roku przeszedł na rentę. Miał problemy ze snem. Zdarzało się więc, że już o trzeciej nad ranem przystępował do pracy.

Kilka jego prac było wyjątkowo misternych. Przy wykonaniu każdej spędził około 1 000 godzin. Właśnie tak pracochłonna była choćby szopka wzorowana na architekturze świątyń powiatu chrzanowskiego, powstała pod koniec lat 90. Składa się z wież klasztoru w Trzebini, kościoła Przemienienia Pańskiego w Libiążu. Widzimy także kościół w Babicach i zabytkowy kościół św. Mikołaja w Chrzanowie

- Za budulec służyły mi karton, pilśnia, styropian, staniol i brokatowa pasmanteria. Szopka jest oświetlona – opowiadał pan Adam na łamach „Przełomu". Duży rozgłos przyniosło mu także wykonanie makiety pałacu w Kościelcu. Jako mały chłopiec przyjaźnił się z bratankiem zarządcy obiektu. Dzięki temu mógł chodzić po parku oraz wchodzić do opustoszałego pałacu.

MECHANIK, A WYCZAROWYWAŁ TAKIE CUDA...

Jego autorstwa była także szopka zawierająca elementy czterech świątyń związanych z życiem papieża Jana Pawła II: na Jasnej Górze, w Wadowicach i Krakowie. Na przodzie stanęła Bazylika Świętego Piotra. Chrzanowski artysta miał ją okazję zobaczyć, gdy wracał z pracy na kontrakcie w Afryce.

Kilka jego szopek, w tym ta wzorowana na architekturze świątyń ziemi chrzanowskiej, znajduje się w chrzanowskim muzeum. Są tam także wykonane przez pana Waluszkiewicza kukiełki przedstawicieli typowych wiejskich zawodów. Innym bardzo oryginalnym dziełem pana Adama był model bożnicy chrzanowskiej. Jego prace znajdują się także w prywatnych zbiorach, m. in. w Nowym Jorku.

Pokazał się również na wystawie szopek krakowskich.

- Pracownica Muzeum Historycznego Miasta Krakowa spisując moje dane zdziwiła się, że byłem operatorem ciężkiego sprzętu. Pewnie dlatego, że wielu autorów szopek to plastycy albo architekci. Cieszę się, że starzy szopkarze bardzo dobrze mnie przyjęli. Poznałem na przykład Macieja Moszewa, który od prawie czterdziestu lat wystawiał swoje dzieła i w tym roku wygrał w kategorii małych szopek. O nagrodzie w konkurencji z takimi sławami na razie nie mogło być mowy. Jednak udowodniłem, że i na prowincji można zrobić solidną, krakowską szopkę – opowiadał w 1998 roku w „Przełomie" o debiucie na konkursie w Krakowie.

STYROPIANOWE KULKI ZAMIENIAŁY SIĘ W BAŃKI

Do kościoła w Kościelcu zrobił wysokiego na cztery metry, piastowskiego orła ze styropianu. Jego dzieło podziwiali wszyscy parafianie uczestniczący w uroczystości nawiedzenia kościeleckiej świątyni przez obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Ikona ustawiona została na piersiach orła.

Jego żona Janina także była lokalną artystką. Przygodę z rękodziełem rozpoczęła u boku męża, pomagając mu tworzyć niektóre elementy szopek. Najbardziej lubiła jednak robić bombki choinkowe, na których pomysł wpadła po znalezieniu plastikowych baniek z okresu PRL-u, wyrzuconych przez córkę. Pani Janina postanowiła wykorzystać ciekawy materiał, ozdabiając bombki nićmi i wełenką. Z czasem plastik zastąpiły styropianowe kulki, które były lżejsze i świetnie nadawały się do ozdabiania.

Każda bombka tworzona przez panią Janinę była inna. Wykonanie jednej zajmowało jej około 10 godzin. Oprócz bombek, artystka wykonywała również oryginalne stroiki z drewna, na które przyklejała sztuczną trawę i kawałki różnych materiałów. Niektóre wyroby ozdabiała srebrnym lub złotym sprayem. W ten sposób powstawały efektowne prezenty dla najbliższych.

Marek Oratowski

Nie ma świąt bez pierników

Pieczenie i zdobienie świątecznych ciasteczek korzennych to niebywała frajda dla dzieci i dorosłych. Bez nich w niektórych domach nie ma świąt ani choinki.



FOT. MONIKA KOSSOBUCKA

Składniki:
- 1/4 szklanki miodu
- 80 g masła
- 1/2 szklanki miałkiego brązowego cukru lub cukru pudru
- 1 jajko
- 2 i 1/4 szklanki mąki pszennej
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej
- 1,5 - 2 łyżki przyprawy korzennej do piernika
- opcjonalnie: 1 łyżeczka kakao

Miód, masło i cukier podgrzewamy w garnuszku i mieszamy aż cukier się rozpuści. Studzimy. Dodajemy pozostałe składniki i wyrabiamy ciasto (można zmiksować). Jeśli będzie zbyt sypkie dodajemy więcej płynnego miodu. Jeśli natomiast będzie zbyt miękkie, to schładzamy.

Wałkujemy na stolnicy na grubość 2 - 3 mm lekko podsypując mąką (grubsze pierniczki są bardziej miękkie po upieczeniu). Przy pomocy foremek wykrawamy pierniczki o dowolnych kształtach i przekładamy na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Nagrzewamy piekarnik i pieczemy ok. 10 minut w temperaturze 170 - 180 stopni. Studzimy, a następnie zdobimy kolorowymi, jadalnymi ozdobami.

Za pomocą kolorowych ozdób do pierniczków nadajemy im świąteczne dekoracje.

(ES)

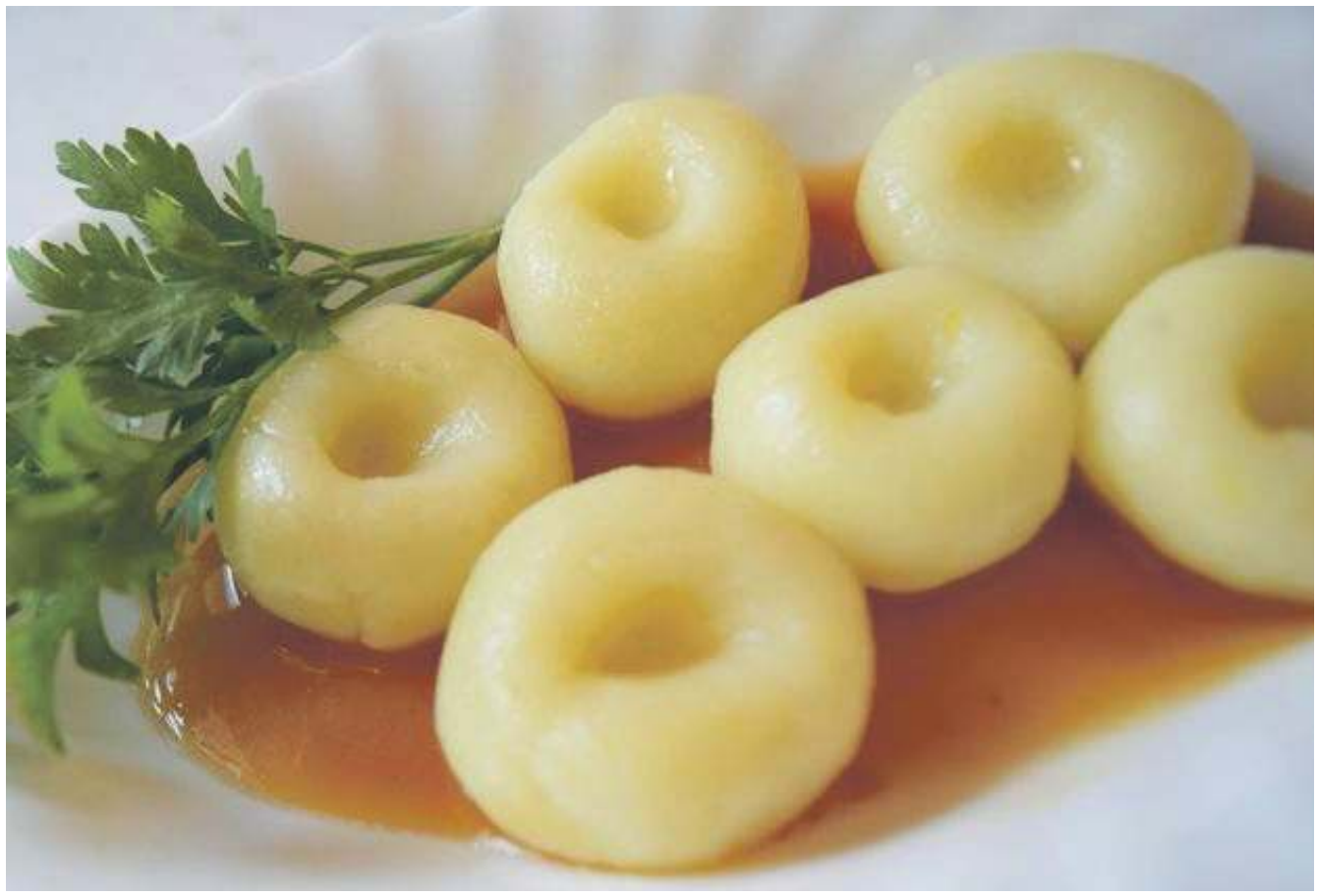
ogłoszenie



eprasa.pl 61f615fc7b

O wędrówce kluski śląskiej

K jak kobieta i k jak... kluska śląska. Z pozoru nic ich nie łączy. W rzeczywistości, moment podjęcia przez kobiety pracy zarobkowej był przełomem w domowych kuchniach. Nie pozostał też bez wpływu na coraz śmielsze wędrowanie kluski śląskiej po Polsce.



Kluski śląskie. Fot. smaker.pl

Sprawę pojawienia się kluski śląskiej poza kuchnią Ślązaczek od lat bada Justyna Laskowska-Otwinowska, etnografka z Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Z wielu podróży po Polsce, które odbyła, płynie następujący wniosek – kluska śląska ma się dobrze w różnych zakątkach kraju, choć nie wszędzie potraktowano ją z podobnym entuzjazmem jak w naszym rejonie.

- W Warszawie kluska śląska przyjęła się dopiero w latach dwutysięcznych. Przegrała z tamtejszą pyzą – wyjaśnia etnografka.

Zatrzymując się w Małopolsce, warto – za badaczką – przytoczyć, że kluska śląska najpierw weszła na salony. W powiecie bocheńskim, wraz z sosem mięsnym była obowiązkowym daniem weselników. Później – z sal weselnych – trafiła na domowe stoły. I została na nich na dobre. Dziś jest bardzo częstym daniem obiadowym i nadal nie brak jej na współczesnym weselu. Często nowożeńcy decydują, by jednym z gorących posiłków były właśnie kluski śląskie z pieczenią w sosie i modrą kapustą.

- Nadal obserwuje się to zjawisko także w województwie łódzkim – zaznacza badaczka.

WĘGIEL I KLUSKI

Etnografka wpadła na trop, dzięki któremu dowiedziała się, że w powojennej Polsce mieszkańcy odległego Podlasia wozili na Śląsk ziemniaki, po czym te same wozy wracały na ścianę wschodnią wyładowane węglem.

- W oficjalnej narracji politycznej węgiel był podstawowym towarem eksportowym Śląska, a jego nieoficjalną, choć nie mniej godną towarzyszką, była kluska śląska – zauważa.

Wymiana handlowa to jeden z czynników, który spowodował i umożliwił wędrowanie tej potrawy poza obszar, z którego pochodzi. Kolejnym było podejmowanie pracy z dala od miejsca zamieszkania, poza rolnictwem. Praca zarobkowa dawała dostęp do pieniądza, a co za tym idzie - do kupowania większej ilości gotowych produktów. Gdy taką pracę zaczęły podejmować także kobiety – siłą rzeczy odeszły od kuchni, a mając mniej czasu, zaczęły inaczej gotować.

- W wielopokoleniowych domach tradycję gotowania podtrzymywały seniorki rodu. Później zaczęły pojawiać się mieszane, „międzyregionalne" małżeństwa, które wymusiły kompromisy kulinarne, a młode mężatki zaczęły wprowadzać do jadłospisów nowe potrawy, by było nowocześniej i inaczej. W posiłkach zaczęły się pojawiać makarony i ryż zamiast ziemniaków. A na makaron powszechnie mówiono kluski – opowiada etnografka.

HERSTORIES – OPOWIEŚCI O ROLI KOBIETY

By wyzwolić kobiety z niewoli gotowania – za czasów PRL - cały kraj objęto zbiorowym żywieniem. Zaczęły obowiązywać dyrektywy co i jak jeść. Panie spotykały się w ramach Kół Gospodyń Wiejskich, gdzie w swoich zeszytach notowały przepisy.

I to właśnie kobiety – ich odejście od roli piastunki dzieci i pani domowego ogniska – wpłynęło na rozprzestrzenianie się potraw po Polsce. Zmiany, jakie zaczęły następować we wsiach – pójście pań do szkół gastronomicznych i zamieszkanie w internatach - wymusiły kontakt z innymi potrawami. Nierzadko też panie przywoziły z pracy do domu różne nowinki kulinarne.

- W większości badanych przestrzeni powtarza się, jako novum, jedno danie – kluski śląskie – podkreśla badaczka.

Spory wpływ na wędrowanie potraw po kraju miał też rozwój turystyki. W latach 90. zaczęły być popularne różnego rodzaju fast-foody. Po latach nastąpił jednak powrót do tradycyjnego przyrządzania potraw bez używania gotowych produktów. Sztuczność się przejadła. Modne stało się zdrowe, ekologiczne i najlepiej własnoręcznie upieczone i ugotowane jedzenie. Stąd ponowne odkurzanie babcinych przepisów, które podawane w internecie, są podstawową częścią współczesnej kuchni młodych Polek. Dlatego w wielu domach znów pachnie chleb, a do obiadu podawane są kluski śląskie zamiast frytek.

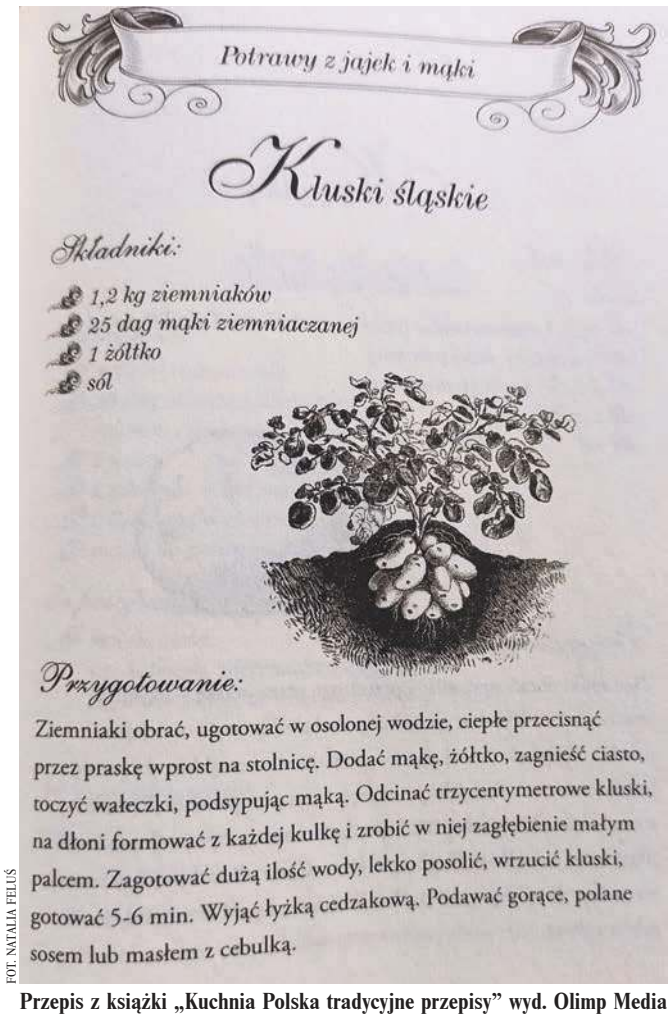
Natalia Feluś



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Justyna Laskowska-Otwinowska

Dr Justyna Laskowska-Otwinowska – etnografka, badaczka, kustosz dyplomowany Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Od 2018 roku realizuje projekt badawczy dotyczący historycznych zmian pożywienia na polskiej wsi. Do tej pory przeprowadziła badania na terenie Spiszu i Pienin, Małopolski (powiat bocheński) oraz na Mazowszu (mikroregion Urzecza, Kurpie, Mazowsze Centralne oraz Mazowsze Wschodnie). Jej badania mają charakter mikroregionalny, ich celem jest ukazanie lokalnych procesów powodujących zmiany w kuchni wiejskiej. Prelegentka Forum Regionalnego między Małopolską a Górnym Śląskiem, odbywającego się m.in. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie, gdzie wygłosiła referat pt: Kluska śląska na polskich dróżkach.



Potrawy z jajek i mąki

Kluski śląskie

Składniki:

- 1,2 kg ziemniaków
- 25 dag mąki ziemniaczanej
- 1 żółtko
- sól

Przygotowanie:

Ziemniaki obrać, ugotować w osolonej wodzie, ciepłe przecisnąć przez praskę wprost na stolnicę. Dodać mąkę, żółtko, zagnieść ciasto, toczyć wałeczki, podsypując mąką. Odcinać trzycentymetrowe kluski, na dłoni formować z każdej kulkę i zrobić w niej zagłębienie małym palcem. Zagotować dużą ilość wody, lekko posolić, wrzucić kluski, gotować 5-6 min. Wyjąć łyżką cedzakową. Podawać gorące, polane sosem lub masłem z cebulką.

FOT. NATALIA FELUŚ

Przepis z książki „Kuchnia Polska tradycyjne przepisy" wyd. Olimp Media

Kluski śląskie – rodzaj klusek ziemniaczanych przygotowanych z gotowanych ziemniaków i mąki, formowane w mocno spłaszczone kulki z wgłębieniem, gotowane w osolonym wrzątku.
Kluski śląskie wpisane są na Listę produktów tradycyjnych województwa opolskiego oraz osobno śląskiego.

eprasa.pl 61f615fc7b

Świąteczny bohater karp

Wysoki grzbiet, mała głowa i krótki tułów. Do tego niewielka ilość łusek. Znawcy tematu mówią, że karp zatorski zdecydowanie różni się od ryb hodowanych w innych rejonach kraju, a nawet od karpia odławianego w najbliższej okolicy. Także smakiem.

- U nas karpie karmi się tylko zbożem pochodzącym od lokalnych rolników. Pszenica, jęczmień to jego główne składniki diety. Plus kukurydza dla narybku – wylicza Michał Tatara, kierownik produkcji Rybackiego Zakładu Doświadczalnego w Zatorze.

NIE KAŻDY KARP Z ZATORA TO KARP ZATORSKI

W 2007 r. karp zatorski został wpisany na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, choć już wcześniej znane były jego walory. Hodowany od wieków kilkadziesiąt kilometrów od Chrzanowa, co rok przed świętami staje się bohaterem oczekiwanym w każdym domu. Każdy w wigilię chciałby go zjeść.

- Warto jednak wiedzieć, że nie każdy karp z Zatora to ten nasz, zatorski - certyfikowany - podkreśla Michał Tatara.

A właśnie tego cenią najbardziej kulinarni znawcy. Przyjeżdżały po niego kuchenne sławy, znane z telewizji. Karp zatorski był bohaterem niejednego programu, a sposobów na jego przyrządzenie jest mnóstwo, choćby po grecku z sosem pomidorowym i warzywami, uwędzony czy marynowany w zalewie.

- Jeszcze z dzieciństwa pamiętam karpie przyrządzane w domu z pieczarkami, jajkiem i żółtym serem. Ale chyba najlepiej smakuje smażony w bułce – uważa Michał Tatara.

NAJWIĘCEJ SPRZEDAJE SIĘ RYB O WADZE 2 KG

W zakładzie rybackim w Zatorze poświęcono wiele lat pracy, żeby ich karp miał jak najmniej ości i był bardziej „mięsny" niż tłusty. Zaczęło się w latach 50. ubiegłego wieku, próbując krzyżować go z odmianą izraelską, węgierską i jugosłowiańską. Ostatecznie stał się produktem wyjątkowym, cenionym przez znawców.

Karp zatorski jest dziś hodowany w cyklu trzyletnim. Oznacza to, że dopiero po trzech latach spędzonych w stawie jest odławiany. Ma wtedy ok. 1,5 - 2,5 kg.

- Wcześniej klienci wybierali znacznie mniejsze ryby. Dzisiaj cenią sobie te nieco większe. Czesi na przykład kupują tylko te powyżej 3 kg. Chodzi o to, że większą rybę łatwiej oczyścić – mówi Michał Tatara.

Podkreśla, że gdyby nie jego popularność na kuchennym stole, karp mógłby żyć nawet 40 lat. Zdarzają się nawet takie egzemplarze, zazwyczaj wykorzystywane do tarła. Niektóre ważą prawie 20 kg.

- Smak karpia jest uzależniony od dna stawu i jakości wody, w której żyje. Nasze stawy zasilane są wodą rzeczną, np. ze Skawy czy potoku Bachurz – mówi kierownik.

DWA MIESIĄCE NIE ŻERUJĄ

Ryby odławiane są od września do końca listopada. Po wyłowieniu trafiają do magazynów ziemnych wypełnionych wodą. Przez dwa miesiące nie żerują, oczyszczając się i tracąc zapach mułu oraz nadmiar tłuszczu. Wierni smakosze podkreślają, że karp zatorski ma zdecydowanie mniej ości, niż ten odławiany gdzie indziej. Naukowcy stwierdzili nawet, że ilość ości jest związana z liczbą łusek. Im jest ich mniej, tym mniej ości.

- Nasz karp łusek nie ma prawie wcale – mówi Michał Tatara.

Rocznie w Rybackim Zakładzie Doświadczalnym odławia się ok. 200 ton karpia na sprzedaż. Jeszcze parę lat temu zaopatrywały się tam duże sieci, ale w związku z wprowadzeniem przepisów zakazujących sprzedaży w marketach żywej ryby, w większości trafia ona do mniejszych odbiorców i przetwórni.

PROBLEM Z KORMORANAMI

- W tym roku, podobnie jak w poprzednim, z dostępnością karpia może być problem – ostrzega Michał Tatara.

Mówi, że w całej Polsce będzie go o 40 proc. mniej niż w latach poprzednich. Wynika to z problemów z narybkiem, jakie wystąpiły dwa lata temu. Wpłynęły na niego okresy suszy, a także polujące na ryby wydry i kormorany. Dziesiątkują stawy coraz dobitniej, przylatując całymi stadami.

- Nie pomagają odstraszacze hukowe. Nawet gdy znad jednego stawu odlecą, to trafiają nad drugi i tak w kółko, póki nie odlecą na dobre – mówi kierownik.

Podkreśla, że choroby ryb rzadko obecnie się zdarzają. Ostatnia dziesiątkowała zatorskie karpie jakieś dziesięć lat temu.

- Co kwartał sanepid dokładnie bada zarówno wodę, jak i ryby. Chodzi o to, żeby mięso nie zawierało metali – wyjaśnia Michał Tatara.

Ewa Solak



FOT. EWA SOLAK

Michał Tatara z wyłowionym karpiem zatorskim

Przepis na tradycyjnego smażonego karpia

Składniki:
1 karp oczyszczony i pokrojony w dzwonka
1 litr mleka
cebula, marchewka, pietruszka
mąka
bułka tarta
jajko
sól, pieprz

Pokrojoną rybę wkładamy na noc do mleka, następnego dnia wyjmujemy, obkładamy startymi na tarle warzywami i odkładamy na ok. 2 godziny. Przyprawiamy solą i pieprzem. Obtaczamy w mące, jajku, a na koniec w bułce tartej i smażymy na patelni na rozgrzanym tłuszczu.



FOT. EWA SOLAK

Karp zatorski różni się nieco od karpi z innych rejonów kraju

Początki hodowli karpia w Zatorze sięgają czasów Bolesława Krzywoustego (1086-1138). Pierwsze wzmianki o karpiu z tej miejscowości znalazły się w kronikach Jana Długosza (1415-1480). Rybacki Zakład Doświadczalny Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Zatorze gospodaruje na łącznej powierzchni 1 456 ha, z czego 1 186 ha stanowią stawy. Oprócz karpia zatorskiego prowadzi hodowlę i sprzedaż innych gatunków ryb, takich jak lin, jaź, tołpyga, amur, karaś pospolity i złocisty oraz ryb drapieżnych: szczupak, sum i okoń.

eprasa.pl 61f615fc7b

Kaczka na stół z ziemniakami, sałatką i sosem

Tego dania nie robi się zwykle na co dzień, ale podczas świąt warto je przygotować. Wymaga trochę czasu, ale jest pyszne.


FOT. EWA SOLAK

Kaczka dobrze smakuje z ziemniakami oraz sosem

Składniki:
- 1 kaczka o wadze ok. 2 kg
- 4 małe jabłka
- 4 ząbki czosnku
- 2 łyżki majeranku
- 1 płaska łyżka słodkiej papryki
- 1 płaska łyżeczka ostrej papryki
- sól, pieprz
- sok z cytryny

W miseczce mieszamy składniki marynaty: majeranek, obie papryki, sól, olej i wyciśnięty przez praskę czosnek. Powstałą mieszanką nacieramy kaczkę od zewnątrz i w środku, po czym odstawiamy mięso do lodówki na ok. 3 - 4 godziny.

W tym czasie jabłka kroimy na ćwiartki i pozbywamy się gniazd nasiennych. Posypujemy majerankiem, skrapiamy sokiem z cytryny. Wkładamy do wnętrza kaczki.

Kaczkę wkładamy do naczynia żaroodpornego i pieczemy bez przykrycia przez 20 minut w temperaturze 220 stopni. Kiedy skórka się przyrumieni, mięso przykrywamy pokrywką, a piekarnik nastawiamy na 170 stopni. Pieczemy przez 1,5-2 godziny. Mięso co jakiś czas polewamy wytopionym z niego tłuszczem. Upieczoną kaczkę wyciągamy z piekarnika i rozdzielamy na porcje. Podajemy z ziemniakami, sałatką i sosem. Można dodać konfiturę żurawinową.

Ewa Solak

Zakąska to podstawa sylwestrowego party. Bez większej roboty!

Deska serów, wędlin, śledzików? A może jednak deska z czymś lżejszym?



Wystarczy popatrzeć na zdjęcie, przejrzeć lodówkę i uruchomić kulinarną wyobraźnię.

Na naszej desce znalazły się paluchy grissini z szynką parmeńską (jedno i drugie jest do kupienia w każdym dobrym sklepiku i markecie).

Druga zakąska to plasterek świeżej figi na grzance lub ciemnym chlebie posmarowanym ricottą lub jakimkolwiek ostrzejszym serkiem smakowym. Kanapeczka może być polana odrobiną miodu. Na środku deski jest miseczka z jogurtowym sosem czosnkowym (jogurt naturalny, trzy ząbki czosnku, odrobina soli i łyżka dobrej oliwy). Na deskę można też wrzucić kulki serka mozarella z listkiem bazylii na wykałaczce i pomidorki koktajlowe solo. Prawda, że ładne i proste? No i najważniejsze - nie wymaga zbyt wiele kuchennej roboty.

Alicja Molenda

Ciasto z chałwą i murzynek z serem na święta i nie tylko

Polecamy Wam przepis na smaczne ciasta, które doskonale sprawdzą się jako deser.

Ciasto z chałwą

BISZKOPT
- 7 jaj
- 1 szklanka cukru
- 5 łyżek mąki
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- 3 łyżki kakao
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1/2 łyżeczki sody
- Biszkopt piec 30 minut w temperaturze 180 stopni.

MASA
- 2 opakowania masła
- 40 dkg chałwy waniliowej
- 30 dkg bezy
- 1 opakowanie gorzkiej czekolady
- 1 budyń waniliowy z cukrem


FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Ciasto z chałwą

Ugotować budyń. Masło utrzeć i dodać do niego budyń oraz chałwę. Biszkopt przekroić. Na jedną część biszkoptu nałożyć połowę masy. Ułożyć bezy, jedna koło drugiej. Do drugiej części masy dodać startą czekoladę. Masę (ale nie całą) wyłożyć na bezy i przykryć drugą częścią biszkoptu. Pozostałą masę wyłożyć na wierzch i posypać czekoladą.

Murzynek z serem

SKŁADNIKI
Część kakaowa
- 1 kostka margaryny
- 1 i 1/2 szklanki cukru
- 4 łyżki kakao
- 1/2 szklanki wody
- 4 jajka
- 2 szklaki mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

CZĘŚĆ SEROWA
- 1/2 kg sera
- 3 jajka
- 15 dkg masła
- 15 dkg cukru
- 2 i 1/2 łyżki grysiku


FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Murzynek z serem

Margarynę, cukier, kakao i wodę należy zagotować, a następnie wystudzić. Dodać do tego żółtka, mąkę, proszek do pieczenia i ubitą pianę z białek. Wszystko wymieszać. Połowę części kakaowej wylać na brytfannę. Następnie wyłożyć na nią część serową (ser należy zmielić i dodać do niego jajka, masło, cukier i grysik). Na to wszystko wylać resztę części kakaowej. Piec około 45 minut w temperaturze 180 stopni.

Michał Koryczan

3 zasady zakupu świątecznych prezentów

Podczas dokonywania zakupów zarówno w sklepie jak i internecie warto pamiętać o trzech zasadach, dzięki którym zainwestowane pieniądze przyniosą wszystkim satysfakcję z prezentu – nawet, jeśli początkowo okaże się on nietrafiony.

1
Zwroty i wymiana zakupów stacjonarnych: tylko, gdy są przewidziane przez sprzedawcę

Zły rozmiar ubrania. Nieodpowiedni kolor urządzenia. Powielenie tego, co obdarowany już posiada. Powodów do zwrotu nietrafionego prezentu może być wiele, ale co do zasady, w sklepach stacjonarnych możliwości zwrotów bądź wymiany nie ma.

- Przepisy nie przewidują takich opcji, jeśli towar jest pełnowartościowy, a więc zgodny z umową i pozbawiony wad. Oczywiście przedsiębiorcy mogą taką praktykę prowadzić, mając wtedy jednak swobodę w ustalaniu zasad zwrotów i wymian. Dlatego podczas zakupu prezentów sprawdźmy warunki ewentualnego zwrotu, który na przykład może być uzależniony od przedstawienia paragonu i wymogu zwrotu pieniędzy wyłącznie na kartę podarunkową – wyjaśnia Małgorzata Miś, prezes Stowarzyszenia Ochrony Konsumentów „Aquila".

Podczas zakupów w sklepach stacjonarnych warto też pamiętać o tym, że konsument ma prawo kupić towar za cenę przedstawioną na metce lub w innym miejscu wskazującym, że dotyczy ona danego produktu. Choć wydaje się to oczywistością, w przedświątecznym zamieszaniu nierzadko zdarza się, że cena widoczna dla konsumenta nie zgadza się z tą w systemie, ujawnianą przy kasie.

- Przedsiębiorca nie może się wtedy tłumaczyć tym, że np. pracownik źle nakleił lub zapomniał zdjąć cenę. Za wprowadzanie konsumentów w błąd co do ceny, Inspekcja Handlowe może nałożyć na sprzedawcę karę do 40 tys. zł – podkreśla Małgorzata Miś.

2
Zakupy internetowe: 14 dni na zwrot, uwaga na uszkodzone paczki

W przypadku umów zawieranych na odległość, konsument ma 14 dni kalendarzowych na zwrot przesyłki od dnia jej odebrania, bez konieczności podawania powodu zwrotu. Jeśli więc o nietrafionym prezencie dowiemy się już 24 grudnia wieczorem, a pierwszym dniem, kiedy realnie możemy odesłać paczkę będzie 27 grudnia, do odesłania zakwalifikują się paczki, które zostały odebrane przez obdarowującego 13 grudnia i później.

- Warto dodać, że konsument może odstąpić od umowy jeszcze zanim otrzyma przesyłkę. Wtedy jednak musi na swój koszt odesłać towar – zauważa Małgorzata Miś.

Jednym z kluczowych etapów udanych zakupów przez internet jest odbiór paczki. Dlatego, gdy opakowanie z zewnątrz jest uszkodzone, przesyłki najlepiej nie przyjmować lub przyjąć, ale obowiązkowo otworzyć przy kurierze i sprawdzić stan zawartości – jeśli jest uszkodzona konieczne trzeba od razu spisać protokół szkody. Jeśli paczka z zewnątrz nie jest uszkodzona, kurier nie musi czekać na jej otwarcie. Wtedy mamy jednak 7 dni na sprawdzenie przesyłki i jeśli jej zawartość jest uszkodzona – skontaktowanie się z kurierem, by przyjechał i spisał protokół szkody.

- Ewentualne roszczenia z tytułu rękojmi należy zaś kierować do sprzedającego, bo to z nim konsument zawarł umowę i to on odpowiada za niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia towaru do momentu, w którym kupujący otrzyma daną rzecz. Nawet więc, jeśli do uszkodzenia doszło z winy profesjonalnego przewoźnika, odpowiedzialność wobec konsumenta ponosi sprzedający – wyjaśnia Małgorzata Miś.

3
Vouchery i karty podarunkowe: nie ma zwrotów, pilnuj terminu

Popularną formą prezentów są w ostatnich latach różnego rodzaju vouchery i karty podarunkowe na zakup towarów bądź usług. Korzystanie z nich jest jednak okupione pewnymi ograniczeniami. Przede wszystkim voucherów i kart podarunkowych, nabytych w sklepach stacjonarnych, nie można zwracać. W przypadku zakupu dokonanego w internecie mamy natomiast 14 dni na odstąpienie od umowy. Niestety nie ma regulacji, które umożliwiałyby konsumentom przedłużenie ważności tego typu upominków, ewentualność taka będzie więc jedynie wyrazem dobrej woli sprzedawcy.

www.prawo-konsumenckie.pl

eprasa.pl 61f615fc7b

Krzyżówka na Boże Narodzenie



Litery z pól od 1 do 42 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33
34	35	36	37	38	39	40	41	42		

POZIOMO: 10) motyw dekoracyjny, deseń; 11) ciasta świąteczne; 12) mają je wszystkie ptaki; 13) "... wigilijna" Charlesa Dickensa; 14) farsz w uszkach; 15) duże naczynie na barszcz wigilijny; 17) wigilijna z 12 potrawami; 21) w tytule poradnika; 25) niejeden w pierogach; 26) niezależna ocena firmy; 27) karp lub śledź; 28) arnoglosa, ryba morska; 29) okres postu i rorat przed świętami; 30) Agnieszka dla bliskich; 32) Boże, obchodzone w wigilię; 37) Koalicja Obywatelska krócej; 39) błyszczą na choince; 41) legendarny brat Lecha i Czecha; 42) aktualna stolica Jordanii; 45) Helory, patron prawników; 46) z premierem na czele; 47) orzech bez łupy; 49) antylopa w godle Ugandy; 52) wigilijne ciasto; 53) inaczej mydłodrzew, mydłoka; 57) lśni na karpiu; 58) ludowe pieśni bożonarodzeniowe; 63) pracował przy koniach, masztalerz; 67) zimne nie parzą; 68) ojciec z Pietrelcina, stygmatyk; 69) dokument przy wyjściu ze szpitala; 70) notoryczny kłamca, oszust; 71) autobus turystyczny; 72) detektor, wariograf; 75) część stołu z obrusem; 76) łamany w wigilijny wieczór; 77) przeróbka powieści na film; 78) mieszkał w raju.

PIONOWO: 1) bożonarodzeniowa makieta w kościele; 2) kuzynka lub ciotka; 3) drzewko na choinkę; 4) naśmiewać się, drwić z kogoś; 5) Sibelius, znany fiński kompozytor; 6) po szóstej; 7) fuga budowlana; 8) godzina Pasterki; 9) gorzkie to nabożeństwo; 15) kolacja z opłatkiem; 16) składka na prezent; 18) niewielka miejscowość, kolonia; 19) system w smartfonie; 20) podłaźniczka, boże drzewko; 22) "Blaszany ...", powieść Güntera Grassa; 23) drugi największy satelita Urana; 24) ktoś z rodziny; 31) zielone w galarecie; 33) skrzydlata figurka w szopce; 34) biały, na świątecznym stole; 35) śnieżna zawalidroga; 36) witamina PP lub B3; 38) człowiek o wszechstronnej wiedzy; 40) aterynka madagaskarska; 43) święty z prezentami; 44) wigilijne dania; 48) świąteczni goście z turoniem; 50) wigilijna ryba; 51) kąpie się zimą w rzece; 54) wynik rozumowania; 56) widowisko z Bożym Narodzeniem; 59) uczeń Jezusa; 60) kuna leśna inaczej; 61) trójkołowy pod choinkę; 62) korupcyjny prezent; 64) ozdobna chusta na szyi; 65) Palomino Yenes, hiszpańska błogosławiona; 66) część kieliszka; 68) karne lub cywilne; 73) inaczej boleń, ryba; 74) rzeka w Borach Tucholskich.



Kup elektroniczne wydanie „Przełomu”



Zapraszamy do naszego nowego kiosku i życzymy miłej lektury!

kiosk.przelom.pl

eprasa.pl 61f615fc7b

Aktualności z powiatu chrzanowskiego

Więcej na www.powiat-chrzanowski.pl 22 grudnia 2021 r.

Polub nas na FB – w zamian najaktualniejsze informacje o imprezach i wydarzeniach w powiecie.

2021 rok w Powiecie Chrzanowskim - czas wypełniony wieloma działaniami

Lodowisko i wrotkowisko stanowią zgrany duet – jedyny taki w okolicy!



Trzebiński Park Rozrywki - Wrotkowisko w Myślachowicach



Zadaszone lodowisko w Chrzanowie

Jedną z największych inwestycji Powiatu Chrzanowskiego w tym roku było lodowisko pod zadaszeniem. To pierwszy etap inwestycji, w ramach której powstaje ogólnodostępny, nowoczesny kompleks sportowy.

Pod dachem można będzie jeździć od listopada do marca, bez względu na warunki pogodowe. A od wiosny do jesieni grać w tenisa!

Całość inwestycji kosztować będzie blisko 3 mln zł, a finansują ją po połowie Powiat Chrzanowski i Gmina Chrzanów. Na sezon letni powstanie kompleks boisk i szereg atrakcji: bieżnia, trójskok, skok w dal i dodatkowo pole do gry w bule. Na wakacje wszystko będzie gotowe!

Otwarcie lodowiska niemal zbiegło się ze startem Trzebińskiego Parku Rozrywki w Domu Kultury w Myślachowicach, gdzie można pojeździć na wrotkach przez cały rok!

To wspólne zadanie inwestycyjne Powiatu Chrzanowskiego i Gminy Trzebinia. Efekt jest imponujący: oświetlona sala do jazdy na wrotkach, profesjonalne nagłośnienie i muzyka, kawiarnia, a także bawialnia dla najmłodszych wraz z placem zabaw i częścią interaktywną. Koszt całości to 1,64 mln zł.

Szpital Powiatowy coraz nowocześniejszy

Rok 2021 to przede wszystkim nowe oblicze Oddziału Pediatrii. W wyniku modernizacji nastąpiła poprawa komfortu pobytu rodziców poprzez dostosowanie pomieszczeń do całodobowego przebywania opiekuna z dzieckiem. Ten rok to także odnowiona i zmodernizowana Psychiatria za kwotę 500 tys. zł. Do szpitala zakupiono nowoczesny sprzęt: tomograf komputerowy za 2,7 mln zł i aparat rtg za 300 tys. zł sfinansowane po połowie ze środków Powiatu Chrzanowskiego i Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej. Kolejne 460 tys. zł z Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej przeznaczono na agregat prądotwórczy, bramki dezynfekcyjne, zestaw do oznaczania koronawirusa oraz wirówkę do laboratorium. Za 2 mln zł z Ministerstwa Zdrowia zakupiono sprzęt do diagnostyki raka płuca, USG kardiologiczne, USG Duplex, sprzęt do rehabilitacji neurologicznej. Ze środków Funduszu Przeciwdziałania Covid-19 szpital sfinansował nową instalację tlenową o wartości 720 tys. zł, która pozwala bezpiecznie i pod odpowiednim ciśnieniem dostarczyć tlen dla pacjentów, a 100 tys. zł wsparcia z Funduszu skierowano na zakup sztucznych nerek.



Nowy tomograf w Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie

Rozwijamy infrastrukturę drogową



ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie po przebudowie



Przebudowana ul. Krakowska w Alwerni



Bieżący rok obfitował w inwestycje na drogach powiatowych. Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie zrealizował aż 13 inwestycji, które kosztowały blisko 6,3 mln zł.

Na większość z nich pozyskano dofinansowane ze środków krajowych o łącznej wysokości 2,6 mln zł. Dodatkowe 1,2 mln zł kosztowały zadania remontowe dróg powiatowych.

Do największych zadań inwestycyjnych zaliczyć należy: zakończenie długo wyczekiwanej przez mieszkańców przebudowy ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie. Przebudowany został 2,5 km odcinek drogi, pojawił się nowy chodnik, zatoka autobusowa, a także ścieżka pieszo-rowerowa.

Nową nawierzchnię zyskała ul. Krakowska w Alwerni. Na odcinku 1,079 km wzmocniono podbudowę i położono nawierzchnię bitumiczną. Pojawiło się nowe oznakowanie i sygnalizacja świetlna przejścia dla pieszych.

Są już plany na kolejne zadania inwestycyjne. PZD przygotowuje dokumentację projektową na nowe połączenie drogowe między ul. Borowcową i ul. Powstańców Styczniowych oraz łącznik pomiędzy ul. Powstańców Styczniowych a Rondem im. Rotmistrza Pileckiego i ul. Oświęcimską w Chrzanowie. Planowana jest również przebudowa drogi powiatowej na odcinku Babice i Mętków. Na kwotę 6,5 mln zł wyceniono przebudowę ul. Dąbrowskiego w Libiążu. Na to zadanie powiat pozyskał 4,75 mln zł z Rządowego Programu Polski Ład.

eprasa.pl 61f615fc7b

Powiatowe szkoły – dobra szkoła blisko Ciebie!



Wyremontowana przewiązka w ZS w Libiążu

W bieżącym roku na inwestycje i remonty w szkołach powiat przeznaczył ponad 650 tys. zł.

W I Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica w Chrzanowie naprawiono i pomalowano dach na tzw. starej części szkoły. Koszt remontu to 153 tys zł. Przy wejściu od strony ul. Kościuszki zamontowano platformę przyschodową Delta do transportu osób niepełnosprawnych. Koszt dostawy i montażu urządzenia: 27 tys. zł (w tym dofinansowanie PFRON 15 tys. zł).

Zespół Szkół w Libiążu przechodzi od kilku lat prawdziwą metamorfozę. Wszystko za sprawą sukcesywnej modernizacji wnętrz budynku. Kolejnym etapem tych zmian był zakończony niedawno remont szkolnej przewiązki. To wizytówka szkoły, która właśnie nabrała nowoczesnego oblicza. Wymalowano sufity i ściany, położono nowe gładzie, wykonano nową obudowę filarów, wymieniono lampy i balustrady, na ten cel przeznaczyliśmy 74 tys. zł. Do Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini zakupiono wyposażenie pracowni informatycznej o wartości ponad 70 tys. zł. Powiatowe Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chrzanowie wzbogaciło się o nowy serwer za 39 tys. zł. Pracownia językowa w Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini wzbogaciła się o 17 komputerów o łącznej wartości 71 tys. zł, w szkole wyremontowano również szatnie dla uczniów na ten cel przeznaczono 87 tys. zł. W Zespole



Platforma przyschodowa DELTA w I LO w Chrzanowie

Szkół Technicznych Fablok w Chrzanowie zakupiono monitoring wizyjny i system alarmowy oraz zmodernizowano osprzęt i instalację sieciową w czytelni szkolnej. Wszystko kosztowało ponad 68 tys. zł. Powiat ma również w planach budowę kompleksu sportowego przy szkole z boiskiem wielofunkcyjnym, bieżnią, stanowiskiem do skoku w dal, siłownią plenerową i terenem rekreacyjnym – właśnie je projektujemy! Dodatkowo do 8 chrzanowskich szkół ponadpodstawowych trafiło łącznie 101 nowych laptopów. Sprzęt do nauki zdalnej kosztował 368 tys. zł, a pozyskane przez powiat dofinansowanie wyniosło 339 tys. zł.

Rowerem przez powiat



Samoobsługowa stacja naprawy rowerów

Powiat sukcesywnie rozwija infrastrukturę rowerową. Ścieżka rowerowa łącząca Libiąż z Chrzanowem to spełnienie oczekiwań rowerowej społeczności powiatu. Ta wspólna inwestycja Powiatu Chrzanowskiego i Gminy Libiąż kosztowała 260 tys. zł – powstała droga tłuczniowa o długości 1,9 km i szerokości 2,5 m. Kolejna, powstała wzdłuż przebudowanej w tym roku ul. Powstańców Styczniowych w Chrzanowie – ma długość 1,3 km.

Dodatkowe 5 stacji naprawy rowerów wraz ze stojakami, zapewniających prostą samoobsługę sprzętu przez całą dobę stanęło w kilku najbardziej dogodnych dla rowerzystów lokalizacjach: przy Zespole Szkół w Libiążu, przy skansenie w Wygiełzowie, przy strażnicy OSP w Alwerni, przy PODGiK w Chrzanowie. Kolejna samoobsługowa stacja pojawi się nad Zalewem Chechło. Powiat na ten cel przeznaczył blisko 40 tys. zł.

Dzięki pozyskanym środkom z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w przyszłym roku planujemy 2 nowe inwestycje skierowane do cyklistów, wykonane zostaną ciągi pieszo – rowerowe wzdłuż ul. Prusa w Alwerni oraz wzdłuż ul. Krakowskiej w Pile Kościeleckiej.



Cenimy współpracę z NGO's



Starosta Chrzanowski Andrzej Uryga przekazuje podpisaną umowę pożyczki reprezentantkom Stowarzyszenia Stajnia Pałacowa w Płazie

Powiat Chrzanowski od wielu lat aktywnie współpracuje z organizacjami pozarządowymi.

Ten rok był szczególny, po raz pierwszy przyznaliśmy pożyczkę dla NGO's – ta nowa forma współpracy powiatu z trzecim sektorem pomaga organizacjom w realizacji projektów dofinansowywanych ze środków UE. Dzięki 99 tys. zł pożyczki z powiatu Stowarzyszenie Stajnia Pałacowa w Płazie zrealizuje projekt „Kulturalna stodoła" współfinansowany z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Środki przeznaczono na remont dachu w zabytkowym budynku stodoły. Po zakończeniu inwestycji obiekt będzie udostępniany na cele społeczne i kulturalne.

Kolejną formą współpracy powiatu i NGO's są małe granty. To pozakonkursowe wsparcie pozwala organizacjom pozarządowym zrealizować przedsięwzięcia o charakterze kulturalnym, sportowym, społecznym czy propagującym zdrowie. Ta forma wsparcia cieszy się ogromnym zainteresowaniem.

W tym roku środki z budżetu powiatu trafiły do 21 organizacji a łączna wartość przyznanych dotacji wyniosła ponad 109 tys. zł.

Po raz dziesiąty zorganizowaliśmy Powiatowe Forum Organizacji Pozarządowych Powiatu Chrzanowskiego w Wygiełzowie. Jubileuszowa edycja wydarzenia zgromadziła 80 uczestników, odbyły się prezentacje organizacji pozarządowych, spotkanie z Powiatową Radą Działalności Pożytku Publicznego oraz panel dyskusyjny.

Wręczone zostały nagrody Starosty Chrzanowskiego OPTIMO MODO i BONUM FACERE– to prestiżowe uhonorowanie tych, którzy wyróżniają się w działalności na rzecz społeczeństwa obywatelskiego.

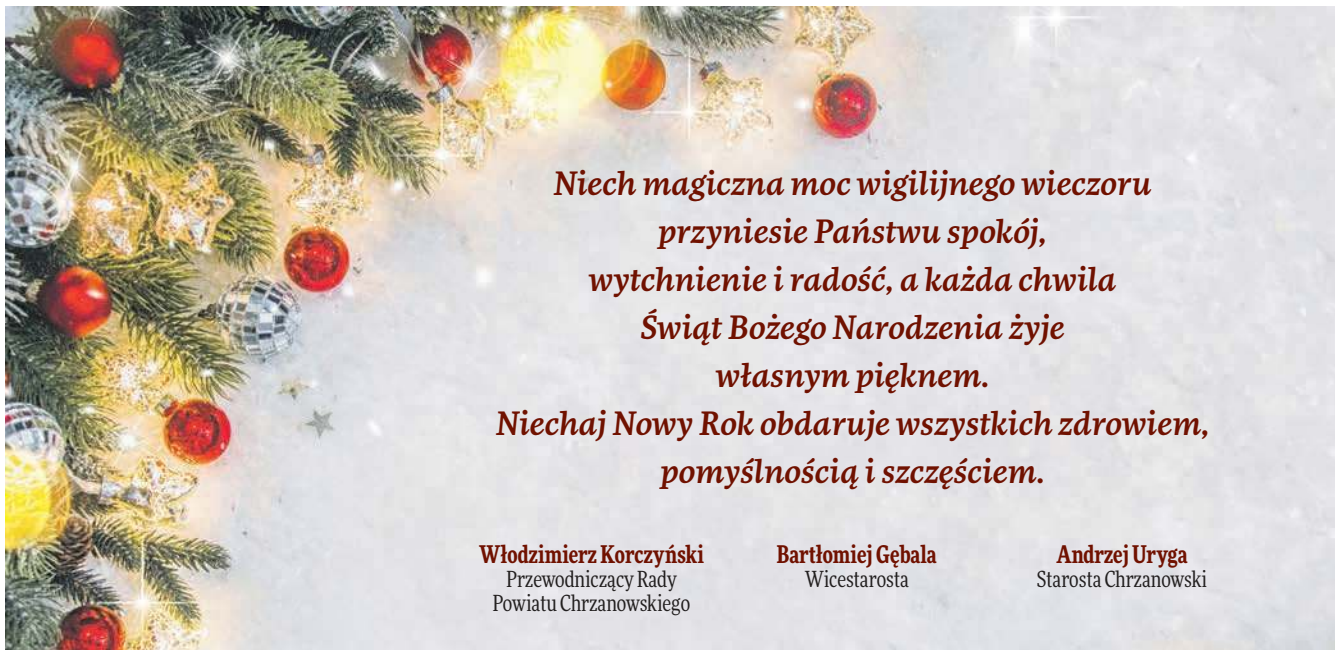
OPTIMO MODO trafiło do Stowarzyszenia Sympatyków Babic „IMPULS". Natomiast osoby wyróżnione przez Starostę nagrodą BONUM FACERE to: Bożena Bierca, Genowefa Gał, Jan Gał, Jan Gleń, Wacław Płonka, Andrzej Romański, Ariel Środa i Teresa Żuławińska.

W listopadzie Rada Powiatu Chrzanowskiego przyjęła Program Współpracy Powiatu Chrzanowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2022 – jesteśmy otwarci na nowe działania i inicjatywy NGO's – zapraszamy do współpracy!



X Forum Organizacji Pozarządowych Powiatu Chrzanowskiego.





eprasa.pl 61f615fc7b

swisspor Polska Sp. z o.o.

Firma Swisspor Polska Sp. z o. o. jest jednym z liderów w branży materiałów hydro i termoizolacyjnych. Wytwarzamy innowacyjne produkty w zrównoważonym, stale rozwijającym się systemie czterech fabryk na terenie całej Polski. Praca w naszej firmie wiąże się z możliwością rozwoju w stabilnym środowisku zatrudnienia.

Aktualnie poszukujemy kandydatów/kandydatek na stanowisko:

Operator produkcji - Brygadzista

miejsce pracy: Chrzanów

Kogo poszukujemy?

Kluczowe kompetencje na stanowisku Operatora produkcji - Brygadzisty:
- wykształcenie techniczne, preferowane średnie techniczne
- gotowość do pracy w systemie trzyzmianowym,
- doświadczenie w dziale utrzymania ruchu lub dziale technicznym - mile widziane,
- umiejętność kierowania zespołem - mile widziane,
- mile widziane doświadczenie i uprawnienia do obsługi wózków widłowych,
- umiejętność pracy z programem klasy ERP oraz programem MS Excel będzie atutem,
- znajomość języka niemieckiego będzie dodatkowym atutem

Jakie będą twoje obowiązki na tym stanowisku?
- koordynacja pracy operatorów na zmianie,
- realizacja planu produkcyjnego na stabilnym poziomie zgodnie z wymogami wydajności, jakości, terminowości i bezpieczeństwa,
- nadzór nad prawidłową pracą maszyn i urządzeń i ich obsługa,
- monitorowanie jakości produktu,
- ewidencja zrealizowanej na zmianie produkcji,
- współpraca z innymi obszarami produkcji, utrzymaniem ruchu, kontrolą jakości i magazynem,
- nadzór przestrzegania wymagań BHP w podległym obszarze,
- dbanie o stan techniczny maszyn i urządzeń oraz wykonywanie podstawowych czynności związanych z utrzymaniem ruchu.

Co oferujemy dla naszych pracowników?
- kompleksowe wdrożenie oraz przygotowanie do pracy,
- przyjazną atmosferę pracy w dynamicznym i kompetentnym zespole,
- rozwój umiejętności technicznych i możliwości awansu zawodowego

Prosimy o przesłanie aktualnego CV na adres:
rekrutacja@swisspor.pl

Prosimy o dopisanie klauzuli zezwalającej na przetwarzanie danych osobowych w procesie rekrutacji:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.



CHOINKI NA ŚWIĘTA

Sam wybierz swoje drzewko bezpośrednio na plantacji, to które podoba Ci się najbardziej. Plantacja ekologiczna, nie zasilana nawozami sztucznymi, bez chemii i i oprysków.

ŚWIERK POSPOLITY 30 zł
ŚWIERK SREBRNY 45 zł
DOWOLNE WIELKOŚCI

Od 12.12 do 24.12
CZYNNE 8 - 21
W innym terminie prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny

Plantacja Płaza ul. Podlas
tel. 602 100 777
Możliwość zakupu doniczek na miejscu – średnica 40 cm



PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 694-437-580
- BRUKARZY, pomocników i pracowników do robót drogowo-brukarskich zatrudni firma drogowa. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853
- CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni ślusarza oraz montera. Możliwość przyuczenia. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu. Tel. 32 623 42 01
- FIRMA LamiPol Sp. z o.o. zatrudni osobę do pracy biurowej ze znajomością języka hiszpańskiego. CV prosimy kierować na adres mailowy lamipol@lamipol.pl lub osobiście do siedziby firmy Chełmek, Plac Kilińskiego 36
- FIRMA Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracownika działu handlowego ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przesyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl
- FIRMA Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracowników produkcji oraz stolarza. CV prosimy przesyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl
- FIRMA przyjmie do prac remontowo-wykończeniowych. Tel. 602 101 440
- FIRMA usługowa zatrudni pracowników do obsługi obiektów gospodarki wodno-ściekowej w zakładzie produkcyjnym. Stacjonarna i stabilna praca na umowę o pracę. Możliwość przyuczenia. Tel. 500-091-670
- IDEABUD sp. z o.o. zatrudni na stanowiska: inżynier budowy, cieśla/zbrojarz, murarz, pracownik ogólnobudowlany. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 601-279-983
- IPD sp. z o.o. w Chrzanowie, ul. Kolonia Stella 43 zatrudni pracownika na produkcję. CV proszę przesyłać na adres e-mail: inf@ipd.com.pl lub składać osobiście. Tel. 607-297-673
- KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498
- KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580
- **KIEROWCĘ kat. B i T na Unimoga do zimowego odśnieżania dróg. Tel. 502-501-281**
- KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym (stałe miejsca załadunku/stałe miejsca rozładunku). Tel. 602-702-591, 606-337-282
- KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu międzynarodowym (system 4/2). Tel. 602-702-591, 606-337-282
- KIEROWCĘ z kat. C na samochód ciężarowy - wywrotkę z doświadczeniem zatrudni firma drogowa. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853
- MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580
- MURARZA zatrudnię Tel. 533-455-727
- **MUZEUM-Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy: Głównego Księgowego. Więcej informacji na stronie www.mnpe.pl Tel. 32-622-87-49**
- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580
- OPERATORA koparki oraz koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma drogowo-brukarska z Trzebini. Dobre warunki pracy, praca bez delegacji. Oferujemy stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę. Praca całoroczna. Tel. 517-905-484, 509-235-853
- POMOCNIKA budowlanego - 4.000 miesięcznie Tel. 698-114-103
- **PRACA w branży mięsno-wędliniarskiej na pełny etat - Chrzanów - bardzo dobre warunki. Tel. 783-486-603**
- PRACOWNIKA biurowego do działu technicznego w firmie drogowej zatrudnię. Aplikacje z CV i listem motywacyjnym przesyłać na Email: brukmanbiuro@interia.pl
- PRACOWNIKA do kosmetyki samochodowej. Tel. 505-005-219
- PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych - głównie elewacje i ocieplenia - mile widziane doświadczenie Tel. 664-781-745
- PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych, dekarzy, cieśli, stolarzy, wykonawców elewacji. Mile widziane doświadczenie, stabilna praca przez cały rok, dobre zarobki. Tel. 503-137-468
- PRZYJMĘ mechanika samochdowego. Tel. 505-005-219
- SZYCIE zabawek, chałupnictwo - maszyna przemysłowa - umowa o pracę. Tel. 668-802-887
- TYNKARZ maszynowy (gips) - 15 zł/m2 Tel. 698-114-103
- WYSOKIE zarobki - murarz, cieśla, zbrojarz, pomocnik Tel. 601-998-930
- ZATRUDNIĘ pomocnika murarza z prawem jazdy kat. B Tel. 533-455-727
- ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- OPEL corsa 1.2 (2007r.), gaz. Tel. 501-652-277
- TOYOTA yaris - czerwona Tel. 12 282 11 94

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWE, DOSTAWCZE, CIĘŻAROWE JEŻDŻĄCE I WRAKI
ODBIÓR U KLIENTA!
TEL. 514 026 112

SKUP SAMOCHODÓW
CAŁE, USZKODZONE KAŻDA MARKA, KAŻDY STAN
LAWETA GRATIS!
TEL. 669 770 770

Kupię (m)



- 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309
- 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653
- 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773
- ABSOLUTNY autoskup aut do 2.000zł. Tel. 513-905-984
- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647
- AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, motocykle, samochody i motocykle zabytkowe. Tel. 531-793-393
- **AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan. Tel. 889-098-521**
- KUPIĘ Fiat 125p, Fiat 126, Polonez oraz części. Motocykle PRL Tel. 788-322-219
- SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653
- SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309
- **SKUP skuterów, samochodów, motocykli, przyczep oraz złomowanie. Pojazdy odbieramy własnym transportem. Tel. 511-900-641**
- ZŁOMOWANIE pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418

Części motoryzacyjne

- AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245
- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

- 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773
- AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720
- **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**
- SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887
- **TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaułek 11. Tel. 604-127-197**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- DZIAŁKA - Trzebinia, obręb Trzebionka o powierzchni 1696m2 pod zabudowę mieszkaniową. Media: prąd, gaz, woda, Netia. Niedaleko szkoła i przystanek linii „9" Tel. 696-748-588
- DOM piętrowy Chrzanów Kościelec Tel. 797-302-398
- MIESZKANIE 72m2 w Lbiążu, Flagówka + garaż. Tel. 605-604-216

Kupię (n)

KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230

- KUPIĘ Tel. 508-335-230
- KUPIĘ każde mieszkanie. Pilne! Tel. 600-320-216
- KUPIĘ mieszkanie w Trzebini Tel. 514-840-309
- KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.
- **PRYWATNE: Kupię dom do 850 tyś, zł. Tel. +48-519-542-826**
- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- 2-POKOJOWE, kuchnia, łazienka w Porębie Żegoty. Tel. 796-264-266
- DO wynajęcia dom z ogródkiem w Chrzanowie na osiedlu Kościelec. Tel. 797-302-398
- DO wynajęcia garaż murowany w Chrzanowie. Tel. 601-861-673
- DO wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego, parter. Tel. 694-775-193
- DO wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu
- DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916
- DO wynajęcia: 2 pokoje, kuchnia, łazienka dla pracowników lub osób samotnych w Rudnie. Tel. 12-282-36-42
- **DZIAŁKA budowlana w centrum Trzebini, przy parkingu miejskim w Rynku oraz ul. Krakowskiej Tel. 512-266-807. Email: karenina23@interia.pl**
- LOKALE - parter, duże wystawy (20, 39, 54, 80m2). Biura od 375zł, II p. - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749, OLX
- LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455
- MIESZKANIE 50m2 (2-pokojowe) w Chrzanowie do wynajęcia. Tel. 603-411-433
- MIESZKANIE w Libiążu 35m2 - 950zł Tel. 501 652 277
- NOWE mieszkania, kawalerki dla osób pracujących i firm (brygady 2-20 os.) - Chrzanów. Tel. 660-876-749, OLX
- WYNAJMĘ gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

eprasa.pl 61f615fc7b

• PLAC utwardzony do wynajęcia, częściowo wyłożony kostką brukową, ogrodzony, oświetlony, zaplecze socjalno-biurowe -36 m2, 3 szt. garaże blaszaki Olkusz, ul. Przemysłowa 5, powierzchnia 2200 m2, cena 2zł /m2. Tel. 606-310-720

• POKÓJ w Chrzanowie. Tel. 603-411-433

• POTRZEBUJESZ mieszkania na 2, 3 lub 6 m-cy. Masz remont, przyjechałeś na krótko z zagranicy. Tel. 660-876-749

• **SALON Fryzjerski dobrze prosperujący (lub stanowiska) do wynajęcia w Chrzanowie Tel. 32-623-87-20, +353 894 189 878**

USŁUGI

Budowlane

• 515728836 malowanie, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, montaż drzwi, paneli podłogowych, wylewki samopoziomujące. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• **692-169-356 Remonty kompleksowe, adaptacja poddaszy, docieplenie budynków, prace budowlane. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 692-169-356**

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• ADAPTACJE poddaszy, regipsy, gładź, malowanie, flizowanie. Tel. 602-100-520

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, furtki, ogrodzenia panelowe - produkcja Tel. 730-310-045

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994



• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY - uszczelnianie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• **DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440**

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, etc. Tel. 575-872-318

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• **MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA, elewacje, wykończenia wnętrz Tel. 664-781-745

• OCIEPLENIA, odnowa elewacji, adaptacja poddaszy Tel. 604-478-121

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI cementowe maszynowe. Tel. 602-100-520

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 45zł, ścianki 37zł, malowanie 10zł, gładź 15zł, flizowanie 42zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

• ANTENY Tel. 509-715-638, google: antenychrzanow

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod-kan, c.o., gaz, klimatyzacje, piece gazowe Tel. 663-150-699

• INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Profesjonalne wykonawstwo, modernizacja, wymiana kotłów, pieców, bojlerów, oprzyrządowania. Tel. 692-189-394

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• PRZERÓBKI elektryczne, wodne, awarie. Tel. 883-740-510

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI. Dojazd do ucznia na życzenie. Tel. 796-210-800

• LEKCJE malarstwa i rysunku dla dzieci i młodzieży. Tel. 696-709-486

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Finanse

• POŻYCZKI - szybko z komornikiem; Pośrednik CDF S.C. firmy Matpol Finanse Sp. z o.o. Tel. 32-260-00-33, 516-516-611

Sprzątanie

• KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

Firma WODHURT
oferuje kotły:
◆węglowe
◆gazowe
◆elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



Zdrowych, pogodnych a przede wszystkim ciepłych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku życzy
SKŁAD OPAŁU
WIĘCEK
32-065 Krzeszowice
ul. Kolejowa, Czycza
tel. 12 393 61 44
kom. 606 471 410

SALON TECHNIKI GRZEWCZEJ
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH
WOD-term
www.wod-term.eu
AUTORYZOWANY SERWIS:
• BRÖTJE
• Vaillant
• Saunier Duval
• WOLF
• De Dietrich
• ACV
• Beretta
Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego103a
(Baza Transgóru)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał
Realizacja deputatów
eko-groszek
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

eprasa.pl 61f615fc7b

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222**

• WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• ODŚNIEŻANIE dachów. Tel. 502-277-286

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• CYRKULARKA Tel. 12-282-11-94

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• **PILNIE - likwidacja sklepu - kompletne wyposażenie sklepu spożywczego. Ceny do negocjacji Tel. 793-515-962**

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• **SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909**

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800

• KUPIĘ różne przedmioty z PRL: szkło kolorowe, figurki ceramiczne Tel. 788 322 219

• KUPIĘ stare radia, gramofony, kryształy, kolorowe szkło, stare zegary Tel. 721 093 609

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 15 stycznia. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 10-18, środa 10-18, piątek 8-15. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog;, Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Westa-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Dr hab. n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorośli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia i Mateusz Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czw. 16-20 tel. 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
200 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar Dojazd Montaż
21 lat tradycji
FACHBUD Jaworzno
TELEFON 32 616 47 00 601 435 839
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)



eprasa.pl 61f615fc7b

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00. Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć; fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Kroczka, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Reumatolog dziecięcy

• lek. med. Katarzyna Karwicka, specjalista reumatologii dziecięcej, konsultacje z zakresu pediatrii, reumatologii i immunologii dziecięcej Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

• HEPATOLOG Dr n. med. Paweł Szulewski - hepatolog, gastroenterolog. Przyjmuje: Vitalis, Trzebinia, Kopernika 25. Rejestracja: 326200293, 322109855, 322109865, 322109866, 733433494













eprasa.pl 61f615fc7b

Sportowe wzloty i upadki w 2021 roku

Mijający rok znów nie był łatwy dla lokalnych sportowców, trenerów i działaczy. Ponownie musieli się zmagać z pandemicznymi ograniczeniami. Mimo to odnieśli sporo sukcesów. W minionych miesiącach niestety także dali o sobie znać boiskowi chuligani. Poniżej przedstawiamy kalendarium wydarzeń, o których pisaliśmy na łamach „Przełomu" w minionych 12 miesiącach.


FOT. MAREK ORATOWSKI

Aleksandra Mnich z MKSW Trzebinia wywalczyła brązowy medal Długodystansowych Mistrzostw Polski.

STYCZEŃ

Występujący w Rekordzie Bielsko-Biała Mateusz Tekieli i Patryk Burda wywalczyli mistrzostwo kraju do lat 15 w futsalu. Obaj są wychowankami UKS Górnik Libiąż.

W XVI Turnieju Piłki Ręcznej Chłopców Caban Cup w stawce sześciu drużyn juniorów gospodarze z PMOS Chrzanów zajęli ostatnie, szóste miejsce. Wygrali szczypiorniści Anilany Łódź.

LUTY

W Alvernia Studios odbyła się gala MMA-VIP. W walce wieczoru Marcin Najman na pożegnanie z zawodowym sportem przegrał z Szymonem „Taxi Złotówą" Wrześniem.

Akademia Piłkarska 21 Chrzanów została drugą w kraju oficjalną filią szkoleniową Wisły Kraków.

MARZEC

Troje zawodników PMOS Chrzanów startujących w skokach na trampolinie znalazło się w kadrze narodowej juniorów. To juniorki młodsze Oliwia Przybylska i Patrycja Wójcik oraz junior Wiktor Starczyński.

W Mistrzostwach Małopolski w biegu na orientację reprezentanci KS Kościelec Chrzanów zdobyli aż dziewięć medali. Najlepiej wypadła Julia Hebda. Rozgrywki II ligi siatkarki CKiS Maraton Krzeszowice zakończyły na siódmym miejscu. W 20 spotkaniach wywalczyły 24 punkty.

KWIECIEŃ

Wojciech Luboń z Libiąża, reprezentujący Śląski Uniwersytet Medyczny, zdobył srebrny medal w siatkówce podczas Mistrzostw Polski Uczelni Medycznych. Aleksandra Jachimczyk-Korbut z Chrzanowa w Mistrzostwach Polski w Maratonie w Dębnie zajęła ósme miejsce wśród kobiet. Pobiła rekord życiowy wynikiem 3 godziny i 55 sekund.

MAJ

MKS Trzebinia odpadł w ćwierćfinale Pucharu Polski na szczeblu Małopolski z Glinikiem Gorlice, przegrywając u siebie 1-4.

I-ligowi piłkarze ręczni MTS Chrzanów zajęli dziesiąte miejsce na koniec sezonu. W 20 meczach zgromadzili 20 punktów. Niespełna 16-letni Mateusz Kosowski, wychowanek Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż, zagrał pierwszy mecz w Futsal Ekstraklasie w barwach Rekordu Bielsko-Biała.

CZERWIEC

Trzech wychowanków UKS Czwórka Libiąż podpisało kontrakty z klubami grającymi w PGNiG Superlidze piłki ręcznej mężczyzn. Mateusz Drozdalski trafił do Zagłębia Lubin, obrotowy Bartosz Skiba do Chrobrego Głogów, a Dawid Dekarz do Stali Mielec.

W zakończonym sezonie gracze MKS Trzebinia zajęli 9. lokatę w IV lidze. Awans do klasy okręgowej wywalczyły ekipy Fabloku Chrzanów i Świtu Krzeszowice. Do klasy A awansowały Luszowice i Siersza.

Kajakarki MKSW Trzebinia Natalia Żegleń i Victoria Król z Długodystansowych Mistrzostw Polski w Wolsztynie przywiozły brązowe medale.

LIPIEC

Za ekscesy na widowni podczas meczu piłkarskiej Klasy A Kamienia z Fablokiem Podokręg Piłki Nożnej w Chrzanowie nałożył na oba kluby kary po 600 złotych.

Zawodniczki UKS Pogorzanka Pogorzyce zakończyły sezon na czwartym miejscu w IV lidze kobiet.

SIERPIEŃ

Mateusz Juszczak z KS Victoria Trzebinia uplasował się na szóstej pozycji w rywalizacji w skoku wzwyż podczas mistrzostw Polski do lat 18. Wyrównał rekord życiowy (1,9 m). Świt Krzeszowice pokonał 3-1 Wolankę Wola Filipowska w finale turnieju o Puchar Burmistrza Krzeszowic.

WRZESIEŃ

Maksymilian Pajer z Akademii Bokserskiej w Libiążu zajął trzecie miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Spale, imprezie rangi mistrzostw kraju. Z Mistrzostw Polski w maratonie kajakowym zawodniczki Miejskiego Klubu Sportów Wodnych w Trzebini przywiozły brązowe medale. Na najniższym stopniu podium stanęły w C-2 młodziczki Natalia Żegleń i Victoria Król. W kategorii seniorów Aleksandra Mnich.

PAŹDZIERNIK

MKS Trzebinia po raz dziesiąty w historii sięgnął po puchar Polski na szczeblu PPN Chrzanów. W finale pokonał Fablok Chrzanów.

Przed chrzanowską halą została odsłonięta gwiazda drużyny TS Fablok Chrzanów, która 30 lat temu przez sezon grała w ekstraklasie piłki ręcznej. Na uroczystość przybyli dawni zawodnicy, trenerzy i działacze oraz samorządowcy.

Marek Starczyński został wiceprezesem Polskiego Związku Gimnastycznego. Od wielu lat trenuje zawodników PMOS Chrzanów.

LISTOPAD

21-letni Paweł Głuch reprezentujący LKS Trzebinia stanął na drugim stopniu podium podczas rozgrywanych w Wilnie mistrzostw świata w wyciskaniu sztangi leżąc. Komisja dyscyplinarna ZPRP nałożyła na działaczy MTS-u karę 15 tysięcy złotych oraz nakaz rozegrania pięciu spotkań bez publiczności. To efekt ataku kibica na sędziego podczas spotkania z Kielcami.

GRUDZIEŃ

Reprezentacja Polski kobiet w unihokeju z wychowankami PUKS Trzebinia Katarzyną Lubańską i Karoliną Rozmus w składzie zajęła piąte miejsce w mistrzostwach świata.

Na koniec pierwszej rundy I-ligowcy MTS Chrzanów ulegli rywalom z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Na półmetku zajmują ósme miejsce.

oprac. Marek Oratowski

Pokazali klasę w barażach

Piłkarze ręczni PMOS Chrzanów w dobrym stylu awansowali w miniony piątek do 1/16 Mistrzostw Polski Juniorów w Piłce Ręcznej. Na własnym parkiecie wygrali baraże, w których zmierzyli się z dwoma zespołami z Krakowa.


FOT. MAREK ORATOWSKI

W meczu z Kusym Kraków chrzanowianie pokazali wszystkie swoje atuty. Więcej zdjęć i wideo z tego spotkania można obejrzeć na www.przelom.pl

W Małopolskiej Lidze Juniorów szczypiorniści PMOS-u zajęli drugie miejsce, za Pałacem Młodzieży Tarnów. Jednak nie oznaczało to automatycznego awansu do rozgrywek centralnych. Musieli o niego powalczyć w barażach. Zmierzyli się w nich ze znanymi im z ligowych rozgrywek dwoma ekipami z Krakowa, wzmocnionymi kilkoma zawodnikami ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego.

Grano systemem „każdy z każdym". W pierwszym pojedynku Kusy pokonał Krakowiaka 33-22. Także chrzanowianie wygrali z Krakowiakiem 33-23. Najwięcej bramek dla nich (8) rzucił Bartosz Skoczylas. W tej sytuacji o wszystkim decydował ostatni pojedynek PMOS-u z Kusym.

Chrzanowianie zagrali bardzo dobrą partię. Co prawda w pierwszej połowie mieli fragment, gdy zabrakło im skuteczności i przegrywali w 14. minucie 6-9. Szybko jednak poprawili mankamenty. Przy stanie 10-11 rzucili aż sześć bramek z rzędu. Trzy z nich zdobył bramkarz Iwo Kotwinowski. To był efekt taktyki graczy Kusego, którzy wycofywali swojego bramkarza i na to miejsce posyłali w bój dodatkowego gracza z pola. Prowadząc do przerwy pięcioma trafieniami gospodarze w drugiej połowie grali bardzo mądrze i agresywnie w obronie, a na ich ataki rywale także nie potrafili znaleźć recepty. Wygrali ostatecznie 33-25 i mogli odtańczyć taniec zwycięstwa.

- Walka była niesamowita, każdy kto wchodził, na boisku dawał z siebie wszystko. Kilka lat próbowaliśmy dostać się do rozgrywek centralnych i w końcu się udało. Turniej 1/16 MP czeka nas od 21 do 23 stycznia w Opolu. Szykuje się mocna grupa. Oprócz Gwardii Opole i nas zagrają jeszcze mistrz województwa łódzkiego Anilana i Vive Kielce lub Końskie, wicemistrz województwa świętokrzyskiego. Gdyby udało się przejść tę grupę, byłby to nasz wielki sukces – podkreśla Leszek Wójcik, trener PMOS-u.

(RAT)

Miksty pod siatką

Osiem par walczyło w sobotę w hali przy ulicy Wyszyńskiego w XXXVIII Mistrzostwach Chrzanowa w Mikstach Siatkarskich open i XXVII Mistrzostwach w Mikstach Siatkarskich Juniorów.


FOT. KRZYSZTOF ZUBIK

Medaliści sobotniego turnieju

Uczestnicy imprezy organizowanej przez PMOS grali systemem „każdy z każdym". Po ponad dwóch godzinach emocjonującej walki wszystko było już jasne.

Rywalizację juniorów wygrali Martyna Gacek i Wojciech Franczak. Kolejne lokaty zajęły pary Izabela Kotela/Nikodem Szopa oraz Aleksandra Loranc/Kacper Kowalski.

W kategorii open najlepsi okazali się Maja Zielińska i Marek Zieliński. Wyprzedzili Zuzannę Braś i Piotra Olszowskiego oraz Martę Muchę i Marcina Hardzinę. Najlepsi odebrali medale i dyplomy.

Imprezę zorganizował Krzysztof Zubik, dyrektor Powiatowego Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Chrzanowie.

(RAT)

KRÓTKO

Futsalowcy znów grają

W niedzielę w chrzanowskiej hali rozpoczął się kolejny sezon Magic Sport Ligi Futsalu.

Wyniki 1. kolejki: Fablok - Magic Sport 3-1, Drewmar-Agart - Solidex 0-3, Perła Sports - Sportpluszdrowie.pl 1-8, Wygiełzów - La Playa 3-3. Pauzował MKS Trzebinia U-19. W tabeli prowadzi zespół Sportpluszdrowie.pl, a klasyfikacji strzelców przewodzi zawodnik tej drużyny Michał Kowalik, który strzelił cztery bramki.

Najlepszy kadet jest z Libiąża

W 40. Międzynarodowym Turnieju o Złotą Rękawicę w Krakowie z dobrej strony zaprezentowali się zawodnicy Akademii Bokserskiej w Libiążu. Dopiero w finale Maksymilian Pajer uległ 1-2 Nikodemowi Then (Garda Gierałtowice), wicemistrzowi Polski. Natomiast Bartłomiej Środa pokonał w 3 rundzie swojego rywala Bartosza Niechwieja. Bartek został również uznany najlepszym kadetem turnieju.

Ugrały tylko seta

W minionym tygodniu II-ligowe siatkarki CKiS Maraton Krzeszowice uległy w Krakowie zawodniczkom TS Wisła 1-3 (25-22, 23-25, 21-25, 19-25). Kolejny mecz zagrają 8 stycznia w Ostrowcu Świętokrzyskim.

oprac. (MOR)

eprasa.pl 61f615fc7b

Kobieca piłka pnie się ku górze

Pochodząca z Trzebini Wiktoria Zieniewicz ma już na koncie wicemistrzostwo kraju w piłce nożnej kobiet. Nie zamierza jednak na tym poprzestać. Jej cel na przyszły rok, to zwycięstwo w ekstralidze i debiut w pierwszej reprezentacji Polski.

W mijającym roku Wiktoria Zieniewicz trzykrotnie była powoływana na zgrupowania pierwszej reprezentacji kraju kobiet w piłce nożnej. Chociaż nie udało jej się jeszcze w niej zadebiutować, nie jest z tego powodu rozczarowana.

TRENINGI Z NAJLEPSZYMI

- Cieszę się, że mogę trenować wspólnie z dziewczynami grającymi na najwyższym poziomie. Nadal czekam na swoją szansę i ciężko pracuję, aby ją otrzymać. Po cichu na to liczyła. Ciężko było jednak o debiut, bo ja gram na obronie, a przy pewnym wyniku najczęściej zmieniane są zawodniczki grające w ofensywie, które jeszcze napędzą ataki drużyny – mówi Wiktoria Zieniewicz.

Przepustką do kadry narodowej dla zawodniczki, która pierwsze kroki stawiała w UKS Trzebinia i MKS Trzebinia były udane występy w klubie. Wiktoria Zieniewicz broni barw UKS SMS Łódź, który w zeszłym sezonie zajął drugie miejsce w ekstralidze, zdobywając wicemistrzostwo Polski, pierwsze w historii klubu. Zespół zagrał również w finale Pucharu Polski, przegrywając w nim z Czarnymi Sosnowiec.

Na półmetku obecnego sezonu klub z Łodzi zajmuje drugie miejsce w tabeli. W jesiennych spotkaniach ligowych Wiktoria zdobyła dwie bramki, w zwycięskich spotkaniach z ekipami z Łęcznej i Szczecina.

- Runda była bardzo wyrównana. Mamy dwa punkty straty do liderującego Górnika Łęczna. Z kolei plasujący się za nami zespół z Sosnowca traci do nas tylko punkt. Chcąc marzyć o tytule mistrza Polski nie mogą nam się zdarzać takie potknięcia jak na jesieni, gdy przegrałyśmy z niżej notowanymi rywalkami. Tymczasem z Łęczną wygrałyśmy aż 5-0 i to na wyjeździe. Musimy wyciągnąć wnioski, abyśmy zwyciężyły w rozgrywkach i Liga Mistrzyń zagościła w Łodzi – mówi Wiktoria.

SPORT I NAUKA

Od kilku lat mieszka w Łodzi. Z UKS SMS ma kontrakt obowiązujący do 2024 r. W tym roku zdała maturę. Obecnie studiuje dziennie na kierunku bezpieczeństwo narodowe na Uniwersytecie Łódzkim.

- Nie mam problemów aby pogodzić sport z nauką. Wcześniej zresztą też nie miałam z tym trudności. Treningi mamy dostosowane do zajęć na uczelni. Ze względu na koronawirusa dosyć szybko przeszliśmy na zdalne nauczanie. Niewykluczone, że zimowa sesja egzaminacyjna też będzie w takim trybie – mówi piłkarka.

Gdy tylko ma trochę wolnego czasu odwiedza rodzinną Trzebinię. W ubiegłą sobotę gościła na mikołajkach zorganizowanych przez trzebińską Akademię Piłkarską Maluchy Kochają Sport.

- Zauważyłam, że dużo dziewczynek uprawia tę dyscyplinę sportu. Byłoby fajnie, gdyby któraś z nich poszła w moje ślady – mówi Wiktoria Zieniewicz.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Podczas mikołajek zorganizowanych przez Akademię Piłkarską Maluchy Kochają Sport Trzebinia.

W tym roku holenderska federacja piłkarska zdecydowała, że kobiety będą mogły grać razem z mężczyznami w amatorskich zespołach futbolowych.

- Myślę, że na poziomie amatorskim, zwłaszcza na turniejach towarzyskich, gdzie przede wszystkim chodzi o zabawę i rekreację, to jest to bardzo fajny pomysł. Jeśli jednak chodzi o poziom zawodowy, to takie rozwiązanie nie sprawdziłoby się. Przykładowo moi rówieśnicy, grający nawet w niższych ligach są na znacznie wyższym poziomie, nie tyle piłkarskim, ale fizycznym. Tej bariery nigdy nie uda się pokonać. My dziewczyny jesteśmy słabsze pod względem fizycznym i wydolnościowym, więc trudniej byłoby nam rywalizować z mężczyznami – uważa zawodniczka UKS SMS Łódź.

FINANSOWA PRZEPAŚĆ

Nie jest żadną tajemnicą, że piłkarki zarabiają znacznie mniejsze pieniądze niż piłkarze grający na podobnym szczeblu rozgrywkowym.

- Może w klubach zagranicznych te różnice są mniejsze, ale w Polsce pod tym względem jest wielka przepaść. To co zarabiam, to na ten moment mi wystarcza, ale wiele dziewczyn poza grą w piłkę jeszcze gdzieś pracuje. Pozytywne jest to, że kobieca piłka idzie w górę i staje się coraz popularniejsza. Mecze są transmitowane w telewizji, a wiadomo, że za tym idą pieniądze – mówi Wiktoria Zieniewicz.

Jej cel na najbliższy rok to debiut w pierwszej reprezentacji Polski i zwycięstwo w ekstralidze. Do Łodzi wraca 6 stycznia, a dzień później



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Wiktoria Zieniewicz

razem z zespołem rozpoczyna przygotowania do rundy rewanżowej.

- Zaczynamy od testów siłowych. Potem czekają nas mecze kontrolne z Górnikiem Łęczna, Czarnymi Sosnowiec i KKP Bydgoszcz. Jedziemy też na obóz przygotowawczy do Kleszczowa. Na przełomie lutego i marca planowany jest start rundy wiosennej – mówi Wiktoria.

Michał Koryczan

Emocje bez wyników

W turnieju żaków w Myślachowicach dziewczyny udowodniły, że kopią w piłkę nie gorzej niż chłopaki.

Na starcie stanęły zespoły Błyskawicy Myślachowice, Ruchu Młoszowa i Polonii Luszowice. Drużyny złożone były z dziewczynek (w zespole gospodarzy stanowiły one większość składu) i chłopców. Emocji nie brakowało, mimo że zgodnie z wrześniową uchwałą Polskiego Związku Piłki Nożnej nie są ewidencjonowane wyniki i tabele m.in. w rywalizacji żaków.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Uczestnicy turnieju w Myślachowicach

Składy drużyn:
Luszowice: Antoni Deda, Kamil Garliński, Eryk Kozub, Ksawery Ołpiński, Artur Kuca, Przemysław Kurek, Alan Mróz, Mateusz Mulka, Wiktor Grapa, Ignacy Przybyło, Alicja Barczyk
Młoszowa: Antoni Dominik, Julia Klonowska, Aleksander Klonowski, Michał Ślusarczyk, Kacper Czapor, Kacper Kramarczyk, Marcel Malczyk, Kordian Czechowski, Miłosz Smółka, Leonard Rodak
Myślachowice: Dawid Bębenek, Kalina Bębenek, Hanna Kanczak, Nikola Lasoń, Aleksandra Liszka, Aleksander Łydka, Kornelia Nowakowska, Natalia Sadzikowska, Wiktoria Sitek, Zuzanna Wnuk

(MK)

Zrobili pierwszy krok

Drużyna MKS Trzebinia zajęła drugie miejsce w niedzielnym turnieju eliminacyjnym do futsalowych mistrzostw Polski do lat 19.

Zespół z Trzebini był gospodarzem jednego z turniejów pierwszej rundy kwalifikacji do krajowego czempionatu.

MKS zajął w nim drugie miejsce i wraz z czterema najlepszymi drużynami wywalczył awans do kolejnej fazy rozgrywek eliminacyjnych, zaplanowanych na styczeń 2022 r.

- Rozkręcaliśmy się z meczu na mecz po niespodziewanym falstarcie w pierwszym spotkaniu - mówi Kacper Slusarek, trener trzebińskiego zespołu.

Skład MKS: Gabriel Cwynar, Michał Pałka - Miłosz Korcz, Dariusz Kaczmarczyk, Oskar Chechelski, Arkadiusz Tajs, Michał Hano, Maksymilian Pędrys, Michał Cira, Adam Filipski, Patryk Kurek.

Wyniki: MKS Trzebinia - Błyskawica Wyciąże 2-3, Victoria Solec - Futsal Nowiny 0-4, MKS Trzebinia - AZS UMCS Lublin 1-1, Błyskawica Wyciąże - Victoria Solec 4-1, Futsal Nowiny - AZS UMCS Lublin 4-0, MKS Trzebinia - Victoria Solec 6-0, Błyskawica Wyciąże - Futsal Nowiny 0-6, Victoria Solec - AZS UMCS Lublin 2-8, MKS Trzebinia - GKS Futsal Nowiny 3-0, Błyskawica Wyciąże - AZS UMCS Lublin 1-3

Tabela

1. Nowiny	4	9	14-3
2. Trzebinia	4	7	12-4
3. Lublin	4	7	12-8
4. Błyskawica	4	6	8-12
5. Victoria	4	0	3-22

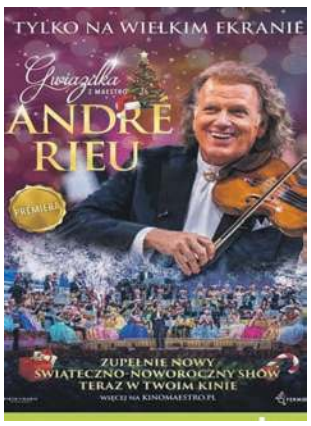
(MK)

eprasa.pl 61f615fc7b

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Nędzarz i Madame - 26.12 godz. 14.00
Matrix. Zmartwychwstania - 26-30.12 godz. 17.00, 20.15; 31.12 godz.15.00; 2-5.01 godz. 17.00, 20.15; 6.01 godz. 17.30, 20.30
*
SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Spider-Man: Bez drogi do domu - 22-23.12 godz. 17.00, 20.00; 28-30.12 godz. 17.00, 20.00
Pszczółka Maja: Mały, wielki skarb - 2.01 godz. 15.00; 4-5.01 godz. 16.00; 6.01 godz. 15.00
Lokatorka - 2.01 godz. 17.00; 4.01 godz. 20.15; 5.01 godz. 18.00; 6.01 godz. 19.30
Powrót do tamtych dni - 2.01 godz. 19.30; 4.01 godz. 18.00; 5.01 godz. 20.30; 6.01 godz. 17.00
*
ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Mikołaj w każdym z nas 2 - 22-23.12 godz. 15.00; 27.12 godz. 15.00
Matrix. Zmartwychwstania - 22-23.12 godz. 17.00, 19.30; 27 i 30.12 godz. 17.00, 19.30; 31.12 godz. 15.00; 2.01 godz. 19.30; 3 i 6.01 godz. 17.00, 19.30

KONCERTY



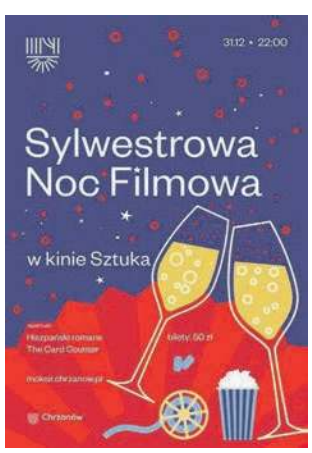
GWIAZDKA Z MAESTRO ANDRE RIEU (RETRANSMISJA KONCERTU)
W CHRZANOWIE - 31 grudnia godz. 18.30 oraz 2 stycznia godz. 14.00, kino Sztuka. Bilety: 40 zł, 35 zł - bilet ulgowy.
W LIBIĄŻU - 2 stycznia godz. 16.00, sala kinowa Libiąskiego Centrum Kultury. Bilety: 35 zł, 30 zł - ulgowy.
W programie: tradycyjne kolędy, romantyczne walce i inne bożonarodzeniowo-noworoczne przeboje w wykonaniu André Rieu, jego solistów i Orkiestry Johanna Straussa oraz chóru gospel.

„Z WIEDNIA DO PARYŻA" - GALA NOWOROCZNA - 1 stycznia godz. 16.00, Dom Kultury Sokół w Trzebini.
Wystąpią: Sylwia Frączek - sopran, Liza Wesołowska - sopran, Damian Domalewski - wokal, Tomasz Maleszewski - tenor oraz Instrumentaliści Operetki Wrocławskiej i Balet Teatru Scena Kamienica. W programie: arie, duety i ansamble ze znanych operetek oraz musicali. Bilety: 75 zł.



KONCERT CHARYTATYWNY DLA LENKI - ZAGRA SKUBAS - 14 stycznia godz. 18.00, Dom Kultury „Sokół". Koncert dla potrzebującej pomocy Leny Malatyńskiej z Krzeszowic.

IMPREZY



SYLWESTROWA NOC FILMOWA - 31 grudnia godz. 22.00, kino Sztuka w Chrzanowie.
W programie: „Hiszpański romans" oraz „The Card Counter" (pokaz przedpremierowy). Pierwszy tytuł to komedia romantyczna Wody Allena z Christophem Waltzem i Giną Gershon osadzona w hiszpańskich klimatach. Drugi film to trzymający w napięciu dramat o świecie hazardu (reż. Paul Schrader, produkcja Martin Scorsese).
W przerwie między seansami - lampka szampana.
Bilety: 50 zł.

IMPREZA NA LEŻĄCO - gra Lidka Zjankovič - 27 grudnia godz. 19.00, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie. Wstęp: 5 zł.
Odpoczynek przy spokojnych, medytacyjnych dźwiękach zapewnionych przez Lidke Zjankovič. Szczegóły na FB Ambasady Kreatywności.

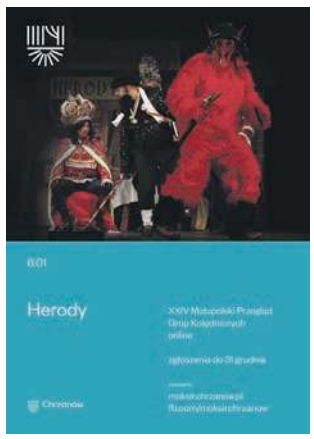
WSPÓLNE KOLĘDOWANIE W ALWERNI - 28 grudnia godz. 18.00, klasztor oo. Bernardynów w Alwerni.
Kolędy zaśpiewają między innymi;
- chór „CAMERATA" z Wieliczki pod dyr. Izabeli Szoty
- dzieci i młodzież z gminy Alwernia



SYLWESTER W LIBIĄSKIM CENTRUM KULTURY - 31 grudnia godz. 20.30, sala kinowa LCK.
W programie retransmisja „Zemsty Nietoperza" z Opery Wiedeńskiej. Po retransmisji toast noworoczny i kulinarne niespodzianki. Mile widziane stroje wieczorowe, sylwestrowe, maski, maseczki i różne rekwizyty. Najciekawsze zostaną nagrodzone. Bilety: 50 zł.

KONKURSY

III MIĘDZYNARODOWY KONKURS PIANISTYCZNY Libiąż 2022. Libiąskie Centrum Kultury oraz Prywatna Szkoła Muzyczna I stopnia serdecznie zapraszają do udziału w III Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym pod patronatem Burmistrza Libiąża i Starosty Powiatu Chrzanowskiego. Odbędzie się w dniach 15-16 stycznia 2022 r.



HERODY - XXIV EDYCJA MAŁOPOLSKIEGO PRZEGLĄDU GRUP KOLĘDNICZYCH
Tak jak w ubiegłym roku impreza odbędzie się online. Do 31 grudnia roku organizatorzy (MOKSiR Chrzanów) czekają na konkursowe filmy. 4 stycznia 2022 roku jury dokona oceny, a nagrodzone występy zostaną zaprezentowane na facebooku oraz stronie organizatora 6 stycznia 2022 roku. Najlepsze grupy otrzymają nagrody oraz nominacje do 25. Pastuszkowego Kolędowania i 50. Góralskiego Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej.

WYSTAWY



ZOFIA RYDET. MAŁY CZŁOWIEK - wernisaż 7 stycznia godz. 19.00, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach. To druga wystawa Zofii Rydet w Krzeszowicach. W 2018 roku prezentowana była wystawa słynnego cyklu Zofii Rydet „Zapis socjologiczny".

ŚWIĄTECZNYCH ŻYCZEŃ CZAR - Muzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec. Wystawa czynna do 31 stycznia.
Na wystawie prezentowane są wielkoformatowe wydruki dawnych kart świątecznych z początku XX wieku. Przybliżają tradycyjne symbole świąt Bożego Narodzenia, sięgają do tradycji i obrzędów ludowych. Te małe obrazki, często o wysokim poziomie artystycznym wykonywane były niejednokrotnie przez uznanych artystów. Większość prezentowanych kart przedstawia tematykę kolędniczą.
Oryginały kart pocztowych pochodzą ze zbiorów Muzeum Etnograficznego im. S. Udzieli w Krakowie.

ETNODIZAJN: KORZENIE - WYSTAWA FOTOGRAFICZNA, Galeria Sztuki Na Styku, MOKSiR w Chrzanowie. Będzie można ją oglądać do 1 lutego 2022 roku.
EtnoDizajn. Korzenie - to projekt, którego celem jest czerpanie inspiracji i wiedzy od przodków, sięganie do źródeł tradycji ludowej i ponowne odkrywanie precyzyjnej sztuki rękodzieła.

LOKAL UŻYTKOWY DO WYNAJĘCIA
Rynek 4 , Chrzanów
Pow. 43,30 m2
(instalacja wod-kan, elektryczna, centralne ogrzewanie)
ATRAKCYJNA LOKALIZACJA - CENTRUM
Przetarg w dniu 27.12.2021 r. o godz. 12:00
w siedzibie MZZK, ul. Garncarska 4
Więcej informacji tel. 32 626 03 42 lub 504 124 266
***lokal do wynajęcia od 01.01.2022 r.**

INFORMACJA

Na podstawie artykułu 43 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. 2021 poz. 247 z póź. zm.) informuje, że w sprawie:

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu inwestycyjnego na osiedlu Salwator w Trzebini wraz z jego połączeniem drogowym z ulicą Słowackiego

w dniu 25 listopada 2021r. przyjęta została przez Radę Miasta Trzebini Uchwała Nr XL/365/VIII/2021, co oznacza, że plan został uchwalony. Uchwała została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego w dniu 10 grudnia 2021 r. pod poz. 7533.

Z treścią miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prognozą oddziaływania na środowisko oraz informacją o udziale społeczeństwa w sporządzaniu wyżej wymienionych dokumentów, o której mowa w art. 42 pkt. 2 i z podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust 3 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku, można się zapoznać w Urzędzie Miasta w Trzebini – w Wydziale Architektury i Urbanistyki, przy ul. Narutowicza 10 (II piętro, pokój nr 12) w godzinach urzędowania oraz na stronie internetowej urzędu.

Burmistrz Miasta Trzebini
Jarosław Okoczuk

Trzebinia, dnia 16.12.2021 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA WÓJTA GMINY BABICE Z DNIA 22.12.2021 r.

Wójt Gminy Babice ogłasza pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Babice, położonych w Olszynach o następujących numerach:

Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza netto w zł	Wadium w zł	Termin i godz. przetargu
2203/4, 2203/5, 2203/14, 2203/19, 2203/21, 2203/23	0,4585	306 000,00	30 000,00	16 lutego 2022 r. godz. 9:00
2203/20, 2203/22, 2203/24	0,4207	271 000,00	30 000,00	16 lutego 2022r. godz. 12:00

Do wylicytowanych w przetargach kwot zostanie doliczony podatek VAT wg obowiązującej stawki.

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi na ww. nieruchomości odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy w Babicach, ul. Krakowska 56, 32-551 Babice w sali konferencyjnej w dniu 16 lutego 2022 r. o godzinach podanych w tabeli wyżej.

Działki objęte są księgą wieczystą numer KR1C/00066134/0 prowadzoną przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Chrzanowie, jednostka rejestrowa 120302_2.0004.G270.

Nieruchomości położone są w Olszynach, rejon ulicy Koszykarskiej, cechują się w miarę prostokątnym kształtem, teren ze spadkiem w stronę południową. Dojazd do działek odbywać się będzie z drogi gminnej ulicy Koszykarskiej.

Teren, na którym położone są przedmiotowe nieruchomości nie jest objęty ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Na ww. nieruchomości wydane zostały decyzje o warunkach zabudowy dot. budowy bazy biurowo – magazynowo – usługowej wraz z infrastrukturą techniczną.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w odpowiedniej wysokości na konto Urzędu Gminy Babice do dnia 11 lutego 2022 r.

Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na okres jednego miesiąca, począwszy od dnia 22 grudnia 2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej https://www.babice.pl/gospodarka/ogloszenia-o-przetargach.html

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Babicach w godzinach pracy pod numerem telefonu 32 620 11 25, wew. 51.

eprasa.pl 61f615fc7b



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Dobrze się słucha w święta

Do świątecznego koszyka wrzuciłem parę albumów polskich i zagranicznych, z różnych lat, może trochę nieoczywistych, które łączy melodyjność, refleksyjność i momentami... cisza będąca w muzyce równie ważnym „instrumentem". Zaczynamy od Katarzyny Groniec i jej wyjątkowo pięknej płyty „Pin-Up Princess" z 2011 r. Dodatkową rekomendacją może być to, że prawie połowa kompozycji stanowi dzieło Wojciecha Waglewskiego, ikony polskiego rocka. A teksty? Należą do pani Katarzyny. Są trochę w stylu Agnieszki Osieckiej, metaforyczne, rozciągające się jak zasłony w oknach pomiędzy wiosenną radością a szumem jesiennych liści przypominających o „carpe diem": „Leć Princess/ Nim nie będziesz mogła zostać/ Dłużej po tej stronie powiek".

Kolejna propozycja to Sade - brytyjska piosenkarka nigeryjskiego pochodzenia. Ależ cudna jest jej płyta „Promise" z 1985 r.! Wkraczamy w obszar smooth jazzu, soulu i R&B, a wszystko spina rytm bicia serca. Uwaga! Działa jak narkotyk i uzależnia.

Teraz czas na męskie głosy. Dziennikarz muzyczny Roman Rogowiecki wypowiedział kiedyś z pozoru kontrowersyjne zdanie: „Z doświadczenia wiem, że najlepsze płyty to składanki", a Joe Cocker chyba najbliżej był swojej ukochanej Muzy na krążku „Heart&Soul" z 2004 r. Z wielką klasą wykonał wielkie utwory, m.in. tylekroć coverowane „What`s Going On" Marvina Gaye`a, nieśmiertelne „I Put a Spell On Me" Jaya Hawkinsa, „Chain of Fools" Arethy Franklin czy „Everybody Hurts" grupy R.E.M. Ten zestaw znanych numerów, w interpretacji Joe Cockera, jest rzeczywiście jedną z najlepszych składanek.

Na koniec nie mogę nie wsadzić do świątecznego koszyka „Get Lucky", czyli „Mieć Szczęście" Marka Knophlera. Jest to szósty solowy krążek założyciela słynnego zespołu Dire Straits. Blues, brytyjski folk i country splatają się z unikalnym stylem gry tego wybitnego gitarzysty. Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzę Wam, żebyście też mieli dużo szczęścia.

Łukasz Dulowski

Święta z ambitnym kinem

To był trudny rok. Trzy miesiące zamknięcia kin spowodowały spiętrzenie premier od czerwca do grudnia, boom popularności platform streamingowych i kryzys frekwencyjny na filmach ambitnych. Podczas świątecznego odpoczynku namawiam państwa do zapoznania się właśnie z tą grupą filmów, która najbardziej ucierpiała przez pandemię.

To już nie te czasy, kiedy z wypiekami na twarzy czekało się na wydanie DVD, puszczane w obieg najszybciej pół roku po kinowej premierze. Dziś DVD praktycznie nie istnieje, a film jest dostępny w internecie nieraz i bez kinowej premiery. Canal+, HBO, Netflix, Player, Polsat Box i platforma mojeekino.pl, którą najbardziej polecam, gdyż realnie wspiera kina studyjne. Wszystkie omawiane poniżej tytuły znajdziemy w ich ofertach.

Tomasz Jurkiewicz

AMERYKA WZRUSZA

Nominowane do Oscara obrazy już dawno nie były tak po ludzku ciepłe, mądre, a jednocześnie precyzyjnie opowiedziane i chwytające za gardło. Jak „Minari" – przedstawiona z perspektywy koreańskiego chłopca nieumiejącego poradzić sobie z buntowniczą babcią historia rodziny imigrantów, którzy w Arkansas zakładają farmę. Łzy wzruszenia i prawdziwy uśmiech gwarantowane. Albo „Obiecująca. Młoda. Kobieta." Na pierwszy rzut oka feministyczny manifest w gatunku filmu zemsty pomieszanym z czarną komedią. Ale tak naprawdę to głęboki portret psychologiczny zdesperowanej po stracie przyjaciółki Casie, która postanawia wymierzyć sprawiedliwość udając pijaną bywalczynię tanich klubów. Zawsze szybko zjawiają się mili faceci, którzy zaprowadzają ją do swojego mieszkania i pragną wykorzystać. Dla najbardziej napalonych ta była studentka medycyny ma przygotowany skalpel i nożyczki. Zasłużony Oscar za scenariusz!

Metafizyczną tajemnicę i dojrzały melodramat odnajdziemy w „Sound of Metal" – historii perkusisty death metalowego zespołu, który z dnia na dzień traci słuch. Podczas gdy uparcie próbuje zdobyć pieniądze na kosztowną operację, nie zauważa, jak rozpada się jego związek i oddala muzyczna pasja. Nieoczekiwanie zyskuje jednak coś o wiele cenniejszego – kontakt z Bogiem.

EUROPA BOLI

Z oferty europejskiej wybrałem trzy dostrzeżone na największych festiwalach filmy, które w krytyce społeczeństwa nie stosują taryfy ulgowej. Włoskie „Złe baśnie" są opowieścią o współczesnych mieszkańcach wielkomiejskich przedmieść. Sytych, leniwych i pustych. Na tym gruncie najszybciej kiełkuje zobojętnienie na krzywdę wrażliwych, wszelakie aberracje i czyste zło. To film z gatunku tych, w których na pierwszy rzut oka nic się nie dzieje, by w finale wybuchła tragedia. Jeśli dodać, że głównymi bohaterami są znakomicie poprowadzone dzieci, trzeba również ostrzec, że to propozycja dla widzów o silnych nerwach.

Niczym pornos zaczyna się z kolei rumuński „Niefortunny numerek albo szalone porno." Sekstaśmy z udziałem nauczycielki prestiżowego liceum wyciekają w ręce rodziców jej uczniów. Rozpoczyna się sąd kapturowy nad kobietą, który wcale nie udowadnia jej winy, lecz obnaża obłudę, zakłamanie i podwójną moralność klasy średniej.

Zrealizowana z polskim udziałem „Aida" jest z kolei bolesną reminiscencją z wojny w byłej Jugosławii. Bośniacka tłumaczka Aida próbuje ocalić swoją rodzinę przed oddziałami serbskimi. To przejmujący głos, który przypomina jeden z najbardziej tragicznych konfliktów XX wieku, ale i ostrzeżenie dla radykalizującej się Europy.

POLSKA POCIESZA

Jak się ma do tego polskie kino? Na szczęście na różnorodnym drzewie naszej kinematografii wyrosła ostatnio malutka, ale sprężysta gałąź, która nie chce widza walić po głowie. Przeciwnie – jest czułym, ciepłym ukojeniem przed skwarem mainstreamu. To kino, które eksploruje nisze dotychczas u nas pomijane.

„Amatorzy" Iwony Siekierzyńskiej – komedia o grupie teatralnej ludzi z zespołem Downa, którzy postanowili wystawić sztukę Szekspira.

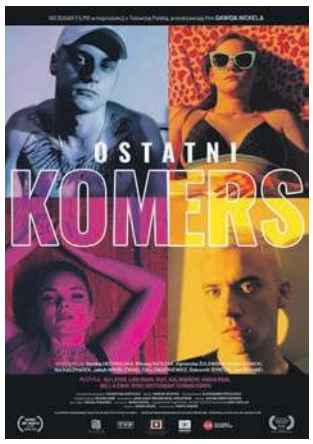
„Smak Pho" – zrealizowana przez Japonkę Mariko Saga na stałe mieszkającą w Polsce, historia zanurzona w wietnamskiej społeczności zamieszkującej Warszawę. Główni protagoniści to kucharz i jego 10-letnia córka, którzy muszą odnaleźć się w naszym kraju.

W „Ostatnim komersie" Dawid Nickel przedstawia inspirowaną własnymi przeżyciami historię dojrzewającego gimnazjalisty, który odkrywa, że jest gejem. Ale to również delikatna, niepozbawiona humoru opowieść o całym pokoleniu młodzieży w erze Instagrama i zapracowanych rodziców, którzy nie mają czasu interesować się problemami swoich dzieci.

Żywot wszystkich omawianych tu filmów w kinach był zdecydowanie zbyt krótki. Przed państwem szansa, by ocalić je od zapomnienia w świątecznym zaciszu.





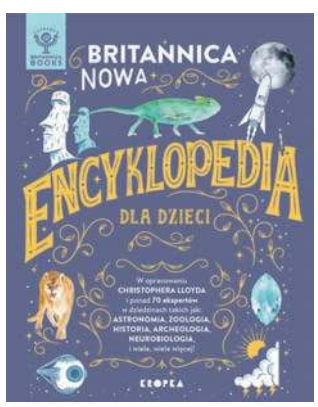


Zaczytanych świąt dla dużych i małych

Historia chłopca dorastającego w świecie patologii i węglowych hałd, podróż śladami Klary napędzanej słońcem, a może Mali, która za wszelką cenę usiłuje ukryć swoje pochodzenie.

Kolejny pandemiczny rok obfitował w wiele wydawniczych nowości. Nie ma miejsca, by zaprezentować wszystkie, ale spróbujmy choć kilka.

Zacznijmy od otwierającej kolejne klapki na oczach - ukazującą dzielące nas różnice, ale i podobieństwa - niebanalnej podróży przez świat 12 kobiet Bernardine Evaristo. Jej zbiór opowiadań **„Dziewczyna, kobieta, inna"** ukazał się na polskim rynku w kwietniu. Według „Sunday Times" czy „Guardiana" została uznana za książkę dekady. To podróż przez życie 12 postaci, kobiet urodzonych w Wielkiej Brytanii.



„Britannica. Nowa encyklopedia dla dzieci"

A jak jesteśmy przy opowieściach o kobietach, to warto sięgnąć - z myślą o dzieciach, choć nie tylko - po **„Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek. 100 historii niezwykłych Polek"** Sylwii Chutnik. Pokazują one, że warto marzyć i uwierzyć w siebie.

Myśląc o najmłodszych czytelnikach, trzeba też pamiętać o **„Britannica. Nowa encyklopedia dla dzieci"**, nad którą pracowały dziesiątki ekspertów. To obszerne, fantastyczne i niezwykle pouczające wydanie, które każde dziecko po prostu powinno mieć, bo z każdą kolejną stroną wybiera się w różne zakątki świata, kosmosu czy do wnętrza Ziemi.

Z reportaży gorąco polecam **„Już nie chcę być człowiekiem"**, czyli historię o Mali, pióra niderlandzkiego dziennikarza Pietera van Osa. Mnie wyjątkowo pochłonęła. Mala jest Polką, małą dziewczynką z rodziny ortodoksyjnych żydów, która wyrywa się z warszawskiego getta i - aby przeżyć - najpierw podszyła się pod katoliczkę, a później folksdojczkę.

Z kolei Maciej Jarkowiec w swojej książce **„Rewolwer obok Biblii. W co wierzy Ameryka"** prowadzi nas od niewolnictwa na polach bawełny po legalną gigantyczną uprawę konopi. Do tej mieszanki dorzuca garść swoich doświadczeń z USA.

A powoli odchodząc od reportażu, warto sięgnąć po chyba jedną z ważniejszych książek mijającego roku - **„Shuggie Bain"** autorstwa Douglasa Stuarta. Jego literacki debiut został nominowany do wielu najważniejszych nagród, w tym Nagrody Bookera. Został okrzyknięty najbardziej interesującym debiutem ostatnich lat. Tytułowy Shuggie jest najmłodszym dzieckiem popadającej w alkoholizm Agnes i jedyną osobą, która jej nie opuszcza. Bo jego miłość do rodzicielki jest bezbrzeżna. „Uwięziony", podobnie jak jego najbliżsi, w niewielkim górniczym miasteczku, do upadku którego przyczyniły się reformy Margaret Thatcher, usiłuje się nie poddawać. Tymczasem alkoholizm matki nie jest jego jedynym problemem. Jest przecież „inny", co rodzi brak akceptacji ze strony środowiska, a nawet przemoc. Ofiarą tej ostatniej jest zresztą i Agnes. On więc troszczy się o matkę, a ta - dla odmiany - pokazuje mu, jak stawiać czoła tym, którzy go opluwają.

Będąc w świecie beletrystyki nie sposób nie zauważyć pierwszej powieści Kazuo Ishiguro po nagrodzie Nobla (2017 r.). **„Klara i słońce"** to opowieść o sztucznej inteligencji (SP), która pod postacią dziewczynki staje się czymś w rodzaju guwernantki dla dorastającej Josie. Historia toczy się w Ameryce podzielonej na klasy społeczne i ma wiele warstw, choć motywem przewodnim, jak się wydaje, jest możliwość nauczenia się przez sztuczną inteligencję człowieczeństwa.

Na koniec zaproponuję dwie pozycje wywołujące uśmiech na twarzy, przynajmniej u mnie. Pierwsza to zbiór felietonów **„Nie w humorze"** zgryźliwej, autoironicznej Fran Lebowitz, sławy Nowego Jorku. Fran nie oszczędza nikogo i niczego. Nie ma znaczenia czy to biedak, czy bogacz; miastowy czy prowincjusz; gej czy hetero; muzułmanin, katolik czy żyd; naukowiec czy analfabeta...

Zbiorem felietonów, które już ujrzały światło dzienne, jest też **„Mroczny Eros"**, najnowsza książka Michała Rusinka, w której rozprawia się z językiem polityków, czasami dziennikarzy. Jak sam pisze: „Powiedzmy to sobie od razu, żeby nie było niedomówień: nie jestem ani specjalistą od języka polityki, ani tym bardziej jego miłośnikiem. Język ten jednak ma pewną cechę wspólną z piosenkami disco-polo... Otóż ani jednego, ani drugiego nie da się nie słyszeć". Wnikliwa analiza owego politycznego języka podszyta ironią ma się stać swego rodzaju szczepionką, która w jakimś stopniu może nas uchronić przed szkodliwymi skutkami tego, co nieustannie i zewsząd nas zalewa.

Tych kilka tytułów to tylko skrawek tego, co w mijającym roku zaproponował nam polski rynek wydawniczy. Gorąco polecam i zachęcam do poszukiwań. Zaczytanych świąt!

Tadeusz Jachnicki

eprasa.pl 61f615fc7b

HOROSKOP

Od 22 grudnia do 4 stycznia

Baran

W przedświąteczne dni najważniejsze staną się zakupy. Spędzisz sporo czasu na sporządzaniu listy zakupów oraz liczeniu wydanych pieniędzy. Mimo iż Mars skłaniać Cię będzie do rozrzutności, Wenus w Koziorożcu sprawi, że będziesz liczył wydane pieniądze i rozsądnie podejdziesz do wydatków. Chętnie wybierzesz się do rodziny, by w większym gronie spędzać świąteczny czas. Pod koniec roku zwróć uwagę na sprawy swoich znajomości, zerwij niektóre kontakty, ale też wykorzystaj okazje, by poznać nowe osoby.

Byk

Słońce wchodzące do znaku Koziorożca sprawi, że do zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia podejdziesz z całą powagą, Księżyc w Panie, że będziesz krytyczny i zmienny w nastrojach. Ważne byś umiał odpuścić nieco i nabrał dystansu do siebie i innych i skoncentrował się na tym co jest naprawdę ważne. Chętnie weźmiesz udział w służbowym, przedświątecznym spotkaniu. Po świętach chętnie wrócisz do pracy i wydajnie popracujesz. Wiele zależy do Ciebie jak będziesz się bawić w sylwestrową noc.

Bliźnięta

W okresie przedświątecznym będziecie w doskonałym nastroju, a prezenty, które kupicie, będą oryginalne i sprawią innym wiele radości. Jako pierwsze złożycie życzenia swoim kolegom z pracy i nawet podczas świąt nie do końca oderwiecie się od myśli o pracy. Doskonałe zdrowie pozwoli Wam na wyjazd w Sylwestra, który chętnie spędzicie na nartach lub imprezie u znajomych. Początkiem stycznia zacznijcie realizować noworoczne obietnice, pomóżcie bliskiej osobie w walce z nałogiem.

Rak

Merkury w opozycji do Twojego znaku niektórym z Was przyniesie zmiany w pracy, innym służbowe podróże jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Potrzebny będzie w pracy większy wysiłek i dlatego niechętnie będziesz sprzątał czy robił zakupy. Święta staną się okazją do oddawania się słodkiemu lenistwu i rozmów na lekkie tematy z najbliższymi. Mars w znaku Strzelca przyniesie wcześniej zaplanowaną podróż z najbliższą osobą. Sylwestra spędzisz w romantyczny sposób, choć większym gronie.

Lew

Do ostatniej chwili będziesz pracować i choć będzie się wydawać, że święta to dla Ciebie po prostu przerwa w pracy, będą one dla Ciebie bardzo ważne. Spędzisz je w gronie najbliższej rodziny, odpoczniesz, nabierzesz sił. Po świętach odwiedzisz rodzeństwo lub znajomego. Wielu z Was w Boże Narodzenie weźmie ślub, inni docenią obecność ukochanej osoby po długim okresie nieobecności. Sylwester wielu z Was spędzi w jednej z europejskich stolic.

Panna

Merkury, władca Twojego Słońca, który jest w znaku Koziorożca, wzmacnia pragmatyzm oraz sprawi, że wspólne działanie i osiąganie celów będą najważniejsze. Doskonale odnajdziesz się podczas przygotowań do świąt – najlepiej jeśli wspólnie z bliskimi ubierzecie choinkę czy upieczecie pierniczki. Uważaj na swoje zdrowie, będziesz miała tendencje do przepracowywania się. Niektóre z Was będą zakochane i dziwne sytuacje będą wynikiem rozkojarzenia i nieustannych motylków w brzuchu. Nowy Rok powitasz hucznie poza domem.

Waga

Dla Ciebie przedświąteczny czas będzie czasem wybaczania i godzenia się z odmiennymi poglądami innych. Z jednej strony Saturn w opozycji do znaku Lwa pokazuje jak ważne dla Ciebie będą chwile samotności i rozwijania swoich pasji, z drugiej rozmowy i to, by te święta upływały w atmosferze pełnej harmonii i zgody. Wciąż będą absorbować Cię sprawy kogoś bliskiego, będziesz próbowała je zrozumieć i gotowa by pomóc. Wiele z Was dużo czasu spędzi dzwoniąc z życzeniami do dalszej rodziny. Sylwestra spędzisz w większym gronie, będzie wesoło i romantycznie.

Skorpion

Mars w znaku Strzelca skłoni Cię do podróżowania na krótsze i dłuższe odległości jeszcze przed świętami. Będziesz chodził od sklepu do sklepu by kupić dokładnie to, co sobie wymyśliłeś. Wenus w znaku Koziorożca obdarzy Cię wewnętrznym spokojem, ale i przenikliwością – zadbasz o najmniejszy szczegół, a jeśli coś się nie uda, wiedzieć o tym będziesz tylko Ty. Święta spędzane w Twoim towarzystwie będą pełne śmiechu i rozmów na ciekawe tematy. Zaraz po świętach warto pomyśleć o nauce języka obcego lub ciekawej podróży w najbliższym czasie. Sylwestra chętnie spędzisz w większym gronie.

Strzelec

Będziesz jednym z tych znaków, które do samego końca będą pracować i w tym zabieganiu trudno będzie Ci odczuć atmosferę świąt. Poproś kogoś o pomoc jeśli poczujesz, że coś jest ponad Twoje siły. Mars w Twoim znaku wzmocni kontakty z innymi oraz przyniesie podróże, z tą myślą zaczniesz już teraz przygotowania do wyjazdu na święta i Sylwestra. Tuż przed Nowym Rokiem singli miłość pochłonie bez reszty, zapewne poznana przez internetowy portal. W samego Sylwestra wielu z Was Nowy Rok powita na szczycie góry.

Koziorożec

W ten przedświąteczny czas będziesz tryskać dobrą energią. Nic nie będzie w stanie wyprowadzić Cię z równowagi. A będziesz zabiegany jak mało kto – wyjdzie z Ciebie perfekcjonista i osoba wewnętrznie uporządkowana. Posprzątany dom i suto zastawiony stół staną się dla Ciebie najważniejsze. Niewykluczone, że zaprosisz na święta kogoś niedawno poznanego. Zaraz po świętach odezwą się do Was dawni znajomi, starzy przyjaciele. O północy w Sylwestra będziesz w dobrze znanym Ci gronie, przy dobrej muzyce, u kogoś w domu.

Wodnik

Okres przedświąteczny spędzisz sprzątając i organizując bliskim podobnie ich wolne chwile. Święta spędzone w domu, a wcześniej urlop sprawią, że szybko złapiesz oddech i dobrze odpoczniesz. Rozmowy z osobami, które cenisz lub bardzo lubisz, pobudzą Twój umysł, skłonią do refleksji oraz poszerzenia swojej wiedzy. Zaraz po świętach znów będziesz szukał nowych wrażeń. Cieszyć Cię będą podróże i nowe miejsca. Emocjonująca sylwestrowa noc to dla wielu z Was początek gorącego romansu.

Ryby

Merkury w Koziorożcu i jego relacje z innymi planetami pokazują, że nawet tuż przed świętami myślami będziecie przy pracy, nawet jeśli ciałem i duchem ze swoją rodziną. Rozwiązanie pewnej ważnej dla Was sprawy zawodowej jeszcze przed świętami wprawi Was w doskonały nastrój. W święta chętnie odwiedzicie rodzinę żony lub męża. Urlop w czasie pomiędzy Bożym Narodzeniam a Sylwestrem wykorzystacie na relaks albo sprzątanie, na co ostatnio nie miałyście zbyt wiele czasu. Sylwester będzie namiętny i niezapomniany.

Anna Kępka
Facebook: Wróżka
Anna Mistrz Reiki

ogłoszenie







eprasa.pl 61f615fc7b

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 21 grudnia 2011 roku, w numerze 51. (1021)

■ Z pieniędzy zebranych podczas kwest prowadzonych od 2010 roku na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie w dzień Wszystkich Świętych odnawiany jest pierwszy pomnik. To figura Matki Bożej stojąca na grobowcu Julii i Jabóba Janikowskich, pochodzącym z końca XIX wieku. Prac podjęła się chrzanowska pracownia Wiesława Kosowskiego. Pomnik ma wrócić na cmentarz wiosną 2012 roku.
Do tej pory odbyło się 10 takich kwest. W 2020 roku zahamowała je pandemia. W tym roku nie została jeszcze reaktywowana. Z zebranych do tej pory datków udało się odnowić cztery pomniki.

■ Babice od kilku lat szukają sposobu, by wypromować turystycznie gminę. Szczególnie dużo mówiło się o tym w kilku ostatnich latach - w poprzedniej kadencji. Powstało nawet logo gminy i mające brzmieć światowo hasło promocyjne (Babice yourajskie okolice). Niestety niewiele ponad to udało się zrobić, by wznieść gminę na turystyczne wyżyny.
Babice mają kilka turystycznych samograjów, jak skansen w Wygiełzowie, zamek Lipowiec, kościół w Mętkowie. Jest kilka sprawdzonych, powtarzających się imprez, ale jakichś fajerwerków w tej dziedzinie próżno wypatrywać. Zdecydowanie lepiej od turystycznego idzie jej w ostatnich latach rozwój gospodarczy. Obwodnica, strefa gospodarcza mogą pomału budzić cichą zazdrość sąsiadów z powiatu.

■ Wspominamy „narodziny” internetu na ziemi chrzanowskiej. Jako pierwszy w okolicy stronę internetową uruchomił urząd miasta w Trzebini. Było to w lipcu 1997 roku. Wiosną 1998 roku „Przełom” zorganizował konkurs „Majówka w sieci”, w którym można było wygrać między innymi bezpłatne konta e-mail. W maju tego samego roku dzięki spółce Open Net wszyscy chętni mogli przez trzy dni za darmo surfować po internecie. Natomiast w lipcu 1998 roku w wirtualnej przestrzeni zaistniała pierwsza strona www „Przełomu”.
W tamtym czasie internet był narzędziem mocno niszowym i trudno dostępnym. Pociągał nas więc, kusił i intrygował. Z czasem na dobre uwiódł, a właściwie nami zawładnął. Niestety.

przełomowe KADRY



FOT. KAMILA SIEWNIAK

Z okazji świąt Kamila Siewniak sfotografowała swojego chrześniaka Kubę (ŁD)



FOT. Z ARCHIWUM KAMILI SIEWNIAK

Kamila Siewniak

Kamila Siewniak zaproponowała świąteczny portret na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”.

Na publikowanej fotografii uwieczniła swojego chrześniaka Kubę. - Zdjęcie wykonałam aparatem Canon 6d mark II i obiektywem 50mm. Ustawione parametry to: ISO 250, czas naświetlania – 1/100 s. i przysłona – 3,5 – opisuje proces twórczy „od kuchni”.

Pani Kamila ma 31 lat, mieszka w Krzeszowicach, jest mamą dwóch małych chłopców. Aktualnie przebywa na urlopie wychowawczym.

- Fotografią pasjonuję się od zawsze, lecz tak na poważnie zajmuję się nią od ponad roku. Stanowi odskocznię od codzienności. Interesuje mnie portret i natura, ale też chętnie ruszam w miasto, żeby złapać uliczne kadry – opowiada.

Swoje prace publikuje również na Facebooku, na profilu FotoKam.

PLOTKI NA MARGINESIE

Wierchuszka związku komunikacyjnego, zwanego ZKKM, padła ofiarą nicnierobienia. A ściślej, takiej opinii na temat swojej pracy. To, w jaki sposób zakasują rękawy każdego dnia, dopiero przedstawią w raporcie na życzenie burmistrza Chrzanowa. W każdym razie niekorzystne światło, jakie na nich padło, sprawiło, że dostali jedynie 60 proc. podwyżki. Wyjątkiem jest przewodniczący. Jemu przyznano 100 proc., ale on służy dobrą radą i odbiera telefony (ponoć zawsze).

Wpowiecie brakuje miododajnych roślin, więc pszczelarze wpadli na pomysł, by owady „wypasać” na składowisku odpadów. Jak nie padną w drodze do ula, to miodek będzie palce lizać.

WChrzanowie od kilku tygodni stoją nowe parkomaty. Ludzie narzekają, że są mało intuicyjne. Problemy ma ponoć nawet ekipa obsługi technicznej, a przecież nie powinna, bo urządzenia są ponoć takie same, jak w Nowym Jorku, a instrukcję - choć była w obcych językach - to wujek Google przetłumaczył, a przecież z niego – jak mówią - to i sam Prezydent korzysta.

Kiedyś chodziło się na koronaparty, teraz wystarczy do chrzanowskiego szpitala. Tam się tłoczą, kichają i prychają, a wszystko to zgodnie z przepisami. Wprawdzie te, szczególnie w Polsce, nie zawsze nadążają za wirusem, ale przecież to nie wina szpitala. Trzeba się spieszyć na imprezę, bo jak wojsko wróci z lasu na szpitalne korytarze, to nie będzie już takiej zabawy.

Po Chrzanowie, Babicach i Nowym Jorku przyszedł czas na Trzebinię. W centrum stanęła ślicznotka, znaczy choinka, prosto z Danii, na 12 metrów wysoka. Prawdziwych prezentów pod nią nie ma, ale ponoć tylko na razie. Burmistrz Jarosław, relacjonując na Facebooku jej montaż, zapewniał przecież, że się pojawią, jak tylko stanie. Oczywiście choinka – dodał po chwili zawahania.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Dawna droga na Luszowice

Poznajecie ten widok? To obecna ul. Marchettiego w Chrzanowie, która na starym zdjęciu wygląda tak, jakby szła gdzieś w pola. I to prawda.

Autorem fotografii, pochodzącej prawdopodobnie z lat 30. XX w., jest M. Tomaszkiewicz. Wówczas ta droga, biegnąca obok cmentarza parafialnego, łącznie z obecną ul. Sienkiewicza, nazywała się Luszowska, bo stanowiła główną trasę z Chrzanowa do Luszowic. Na archiwalnym zdjęciu widzimy istniejącą do dzisiaj bramę cmentarną, zaprojektowaną przez Franciszka Urbańczyka. Po prawej nie ma nic. Obecnie stoją w tym miejscu garaże.

Dawna Luszowska, po minięciu cmentarza parafialnego, biegła wśród pól i łąk. Aktualnie ten teren przecina północno-wschodnia obwodnica Chrzanowa, a następnie autostrada A4. Po jej wybudowaniu w latach 80. XX w. główna niegdyś droga na Luszowice stała się ślepa.

(ŁD)



FOT. ZE ZBIORÓW MUZEUM W CHRZANOWIE

Ul. Luszowska w Chrzanowie przed wojną...



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... i dzisiejsza ul. Marchettiego

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 61f615fc7b



2021. Mamy go z głowy!

W styczniu starosta przyznał, że w jego urzędzie zarabia się marnie. Po miesiącach oczekiwań nadszedł więc czas podwyżek. Wprawdzie tylko dla niego i zastępcy, no ale jak to mówią - najtrudniejszy pierwszy krok. A już niebawem niektórzy pracownicy też dostaną więcej, bo minimalna krajowa pójdzie w górę.

Burmistrz Chrzanowa wyskoczył z pomysłem, by każda gmina ze związku komunalnego płaciła za swoje śmieci. Miało być taniej. Radni poszli o krok dalej. „Rozwiązać związek!" - krzyczeli wiosną. Jesienią zmienili zdanie. Zdanie zmienił też burmistrz. Na tym się nie skończyło. Zarządzający komunalką dostali podwyżki, burmistrzowie też, radni - nie tylko chrzanowscy - wyższe diety. A jesienią 2022 roku podrożeją śmieci. I to są konkretne działania!

Jeśli jednak ktoś myśli, że samorząd nie potrafi oszczędzić, to jest w błędzie. No bo wiemy, że w każdej gminie raz w miesiącu jest spotkanie radnych. Zgodnie z prawem trzeba je pokazać w internecie, ale też nagrać, dołożyć napisy i udostępnić w sieci. Transkrypcje jednak kosztują. Niektórzy burmistrzowie wpadli więc na pomysł, by spisywaniem sesyjnych dyskusji zajęli się urzędnicy. Ci są zadowoleni, bo mają co robić, a ich szefowie, że nie trzeba za tę robotę dodatkowo płacić.

Wrotkowisko w Myślachowicach to jedna z najgłośniejszych inwestycji w gminie. Pierwotnie miało być oddane w kwietniu, później w maju, czas nadszedł w grudniu. Z tej okazji burmistrz Jarosław założył wrotki. A jak się na nich gibał! Na te kocie ruchy - jak mawiają niektórzy - warto było czekać nie miesiącami, a latami! Towarzyszył mu dyrektor ośrodka kultury, ale znawcy tańca, parafrazując powiedzenie z „Piłkarskiego pokera", mówią: Pan nie, jeszcze długo, długo nie.

Już w maju niektórzy mówili, że burmistrz Jarosław się marnuje, bo jego powołanie jest inne. Wtedy to wygłosił kazanie podczas czuwania. Mówił o zgłębianiu wiary, chęci poznawania tajemnic fatimskich, o marzeniach i o świętości. Mało kto zrozumiał, ale wszyscy powtarzają, że było pięknie, a burmistrz jest drogowskazem.

Dwa lata temu wojewoda usunął pomnik w libiąskim lesie, bo wprawdzie upamiętniał on partyzantów, ale co to za bohaterowie, skoro byli w szeregach Armii Ludowej. Mieszkańcy doszli do wniosku, że żaden wojewoda czy inny minister nie będzie im mówił za kogo zdrowaśkę zmówić. Wyszykowali więc poległym krzyż, noszą też kwiaty i znicze do lasu.

W lesie drzew coraz mniej. Ludzie protestują, a leśnicy uspokajają, że tylko urządzają las, bo popyt na drewno jest. Rok temu np. tak go urządzili, że wyrżnęli dwa razy więcej drzew niż dekadę wcześniej, bo popyt na drewno jest. Od czasu do czasu, by pokazać, że nadal są leśnikami, a nie handlarzami, postawią się okoniem, jak przeciwko wycince w Jaworznie, ale wiedzą, że z odsieczą przypłynie minister i huknie: rżniemy, nie protestujemy!

Niech ręka boska broni na „Dziady" do teatru iść, bo to samo zło! - zagrzmiała małopolska kurator oświaty. No to ludzie bilety na spektakl wykupili co do jednego. Teraz rządzący ponoć się zastanawiają, czy nie zabronić szczepienia przeciw COVID-19, bo po takim zakazie wszyscy dawno byliby już zaszczepieni.

W Libiążu inwestor chciał przetwarzać baterie. Mieszkańcy go spławili. Burmistrz - ponoć w odwecie - powiedział, że nie ma pieniędzy na budowę kibelka na dworcu autobusowym w centrum. Było zbyt późno, by wycofał się z budowy basenu i teraz po cichu liczy, że na nim nie popłynie.

Nie wiadomo, co z pracą w Libiążu, bo przetwarzanie baterii przepadło, a miejscowa kopalnia ma fedrować do 2049. To znaczy, pewnie krócej, ale jak rząd obiecuje, że do połowy wieku, to do połowy. Wprawdzie wtedy rachunek za prąd nie będzie na dwieście, tylko na dwa tysiące złotych, ale kto by się tym przejmował. Na wszelki wypadek libiąski poseł Krzysztof Kozik poparł budowę Centrum Zdrowia Psychicznego w Chrzanowie. Ponoć ma przyjmować nie tylko tych załamanych rachunkami za prąd, ale też wszystkich, którzy uwierzą w mającą zbawić polską energetykę inicjatywę 3W (woda, wodór, węgiel).

Jesteśmy coraz mniej religijni. Jedną z przyczyn - jak mówią duchowni - jest pandemia. Stratę wiernych w kościelnych murach można przeboleć (a i sprzątania mniej), mszę w internecie puścić, ale co z tacą? Może koszyk zamienić na płatność BLIK-iem - wygodnie, szybko, a może i po bożemu?

Przed rokiem z okazji Bożego Narodzenia burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila rozwoziła prezenty, m.in. do remiz. W tym strażacy się odwdzięczyli. Jeden z wozów nazwali Beatą, kolejny Nadzieją. Przypominamy, że prezenty rozdawała także klubom piłkarskim. Może więc chociaż traktorek do koszenia trawy czy inną kosę nazwać Szpilą, czy tam Szpilusiem?

Kornel Morawiecki nigdy w Źródłach nie był, ale jego syn już tak. Premier przyjechał i odsłonił kamień poświęcony ojcu. Nie było wiadomo, jak długo wytrzyma, znaczy kamień, nie premier, bo się kruszył. Dzisiaj już wiemy - trzy miesiące. Nowy jest większy i ciemniejszy. Tablica się ostała i dobrze, bo ponoć pomysłodawcy długo się głowili, co na niej napisać. Ostatecznie wyryli słowa z Wikipedii. Jak i tablicę szlag trafi, to łatwo będzie inskrypcję odtworzyć.

Dla odmiany do Chrzanowa przyjechał Rafał Trzaskowski. Był tu zresztą i rok wcześniej, ale chyba więcej nie przyjedzie. Burmistrz najwyraźniej doszedł do wniosku, że kamień platformowej braci to może co najwyżej zawiesić na szyi. Niewiele później porzucił partię-rodzicielkę, która go własną piersią wykarmiła, i pobiegł za Szymonem Hołownią. Poseł Marek Sowa to nawet rozumie, bo sam zaliczył niegdyś podobny skok w bok, ale do dzisiaj nikt nie wie, czy ten w wykonaniu burmistrza to pospolita zdrada, czy kryzys wieku średniego.

W Siedlcu sprawa kanalizacji wypłynęła wraz z rybami. To znaczy w wiosce mają staw, no i pięknie go oporządzili. A skoro staw, to i rybki się zamarzyły. Wpuszczone na głęboką wodę, szybko wypłynęły - brzuchami do góry. To wtedy okazało się, że staw zasilają nie okoliczne źródła, tylko szamba. Na kanalizację bym nie liczył, bo gminie uświadomienie sobie, że najpierw projekt trzeba narysować, zajęło 9 lat, ale może by tak pangę zamiast karasia wpuścić? Ta rybka prosto z Wietnamu ponoć nie w takim szambie sobie radzi, a i smaczna.

W Babicach piją. To znaczy zawsze pili, ale głównie piwo. W czasie pandemii wprawdzie z niego nie zrezygnowali, ale poprawiają wódką, no bo jak twardy lockdown, to twardy.

W Chrzanowie przy Partyzantów ludzie zapłacili po 300 tysięcy za mieszkania i krzyczą, że utopili pieniądze. A wystarczyło wcześniej zainwestować w kilka lekcji lokalnej historii i wiedzieliby, że ich domy wystawiono na dawnych mokradłach, które dawały początek rzece. Ponoć teraz wnioskują, by od takiej lekcji zaczynała się praca każdego nowego burmistrza, by nie urządzał podobnych niespodzianek swoim wyborcom.

W normalnym mieście, jeśli budynek nie jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych, to buduje się podjazd czy windę. W Chrzanowie doszli do wniosku, że wystarczy nakleić kartkę z napisem „Budynek niedostosowany...". Niepełnosprawni teraz już mają pełną jasność, że aby wejść do USC, należy najpierw wpełznąć po schodach. Wprawdzie garnitur czy sukienkę lekko sfatygują, ale kto w Polsce, patrząc na niepełnosprawnego, zwraca uwagę na jego ubranie.

Kacper z Krzeszowic usmażył jajecznicę bez ognia, na betonowym rynku. Tym samym zwrócił uwagę, że w okolicy jest mało zieleni i jak tak dalej pójdzie, to sami się usmażymy. Burmistrz w odpowiedzi też stanął w obronie zieleni. W centrum ludzie spacerują, a trawy nie można deptać! – groził palcem. A żeby Kacper już więcej jaj nie robił, zamontował na Rynku bramkę z wodną mgiełką. Miało być smacznie, choć bez jajecznicy, ale przyszła burza i wszystko szlag trafił.

Bardziej zielony ma być Rynek w Chrzanowie. Ma, bo na razie jest rozkopany. Tym samym zniknie chyba najbardziej widoczna pamiątka po burmistrzu Ryszardzie Kosowskim. Chłop jeszcze liczył, że ukróci ten zamach na swoje dziedzictwo i szybko został przewodniczącym chrzanowskiego samorządu, ale po pół roku uciekł. Nie mówi dlaczego, ale wszyscy wiedzą. Aktualny burmistrz kopie dalej.

Na stanowisku przewodniczącego rady Kosowskiego zastąpił Krzysztof Kasperek. Niektórych to zdziwiło, bo jeszcze niedawno tę chrzanowską twarz PiS-u śledził detektyw, który zresztą ponoć wyśledził, że Kasper mieszka w Nieporazie, więc radnym w Chrzanowie być nie może. Sprawa jednak ucichła, a Krzysztof przypieczętował swoją pozycję wspólnym zdjęciem z burmistrzem na Facebooku. Burmistrz chyba też wtedy coś przypieczętował, ale to już osobna historia.

W polityce nic tak nie łączy, jak pieniądze. To znaczy te, które wpadają do kieszeni polityków. To dlatego w każdym samorządzie podwyżki w ostatnich miesiącach uchwalono „bez zbędnej zwłoki". To znaczy, czekają na nią jeszcze w Libiążu, ale jak ćwierkają jaskółki, i tutaj w tym roku dojdzie do spółki.

Zwrot „bez zbędnej zwłoki" jest dość elastyczny i zapewne znajdzie zastosowanie także przy planowanej inwestycji na działce po Aholdzie w Trzebini. Dyskusji na ten temat było tysiące, spotkań pewnie setki, planów co najmniej kilka, a marzeń... I tak mija 16. rok ciężkiej orki samorządowców, a działka wciąż pusta.

Ale są też spektakularne, widoczne gołym okiem wyczyny. Takim z pewnością był długo oczekiwany remont drogi powiatowej w Zagórzu. Drogowcy wyprofilowali piękną jezdnię. Musieli jednak nie trzymać pionu (odbierający też), bo teraz przy pierwszym lepszym deszczu cała woda z jezdni spływa ludziom do ogródka, piwnicy i garażu. Rozwiązaniem miała być studnia. Nie była. Teraz ma być kanalizacja. Ach, żeby jej tylko nikt z wodociągiem nie pomylił.

Spokojnych świąt i roku bez podwyżek, przynajmniej tych zbędnych



eprasa.pl 61f615fc7b

5 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

w Krzeszowicach



22 grudnia 2021 nr 51 (1528)

Następny numer „Przełomu” 5 stycznia

Radosnych świąt

Dobrego odpoczynku i nadziei, że rok 2022 będzie lepszy, wszystkim naszym Czytelnikom życzy zespół redakcyjny „Przełomu”



Szopka krakowska Adama Waluszkiewicza z wieżami lokalnych kościołów ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie

s. 23

DO POCZYTANIA

Świąteczny bohater karp

Wysoki grzbiet, mała głowa i krótki tułów. Przedstawiamy Wam karpia zatorskiego.

s. 25

O wędrówce kluski śląskiej

„K” jak kobieta i „k” jak... kluska śląska. Tylko z pozoru nic je nie łączy.

s. 24

Blacha, szmata i piękne spektakle

Piotr Kłeczek, autor zdjęć do „Przełomowego” kalendarza na 2022 rok, poleca miejsca w najbliższej okolicy, skąd Tatry widać w całej okazałości.

s. 20

Z Kazachstanu do Trzebini

Natalia Bowsunowska zostawiła rodzinny dom, bo bardzo chciała, żeby jej dzieci były szczęśliwe.

s. 17

Zielona lampka na zielonej granicy

Ratownik medyczny Andrzej Dziędziel pomaga uchodźcom na polsko-białoruskiej granicy.

s. 18

Tata zmarł na COVID-19, a mama na raka

Dawid i Roksana Kasprzyk z Chrzanowa z dnia na dzień stali się sierotami. Zostali bez pieniędzy na życie.

s. 3

Księża nie pójdą od drzwi do drzwi

Przez koronawirusa coraz bardziej zamiera tradycja kolędowania.

s. 7

Boże Narodzenie to nie jest magiczny dzień

O świętowaniu w czasach koronawirusa mówi ks. Edward Toman z klasztoru salwatorianów w Trzebini.

s. 2

Czym podróżować w święta

Sprawdzamy, jak w tym czasie będą kursować autobusy miejskie, minibusy oraz pociągi.

s. 5



Wraz z numerem kalendarz na 2022 rok

KRZESZOWICE

Miliony na salę gimnastyczną i drogi

s. 15

CHRZANÓW

85 milionów kosztuje pandemia w szpitalu

s. 5

KRZESZOWICE

Nowa dyrektor balneologii

s. 15

eprasa.pl 61f615fc7b

Świątecznie i charytatywnie

Piękne rękodzieło, stroiki, miody, wędliny. Na świątecznym jarmarku każdy mógł kupić prezent pod choinkę i zaopatrzyć się w ozdoby na Boże Narodzenie.

Jarmark był okazją do zbiórki pieniędzy na rzecz Lenki Malatyńskiej i Artura Papieża, młodych mieszkańców Krzeszowic, potrzebujących pomocy w walce z chorobami. Uczniowie SP 1 przygotowali świąteczne ozdoby, które w niedzielę sprzedawali na Rynku.

W trakcie imprezy na scenie wystąpił m.in. zespół Verso, a aktorzy Teatru Rozrywki biegali po Rynku poprzebierani za anioły i diabły.

Galerię zdjęć oraz filmik możecie obejrzeć na przelom.pl

(ES)



FOT. EWA SOLAK

Przy stoisku Szkoły Podstawowej nr 1 w Krzeszowicach, gdzie każdy mógł kupić piękne ozdoby i wesprzeć leczenie Lenki oraz Artura

KOLEJNY NUMER „PRZEŁOMU” ZA 2 TYGODNIE

To już ostatnie wydanie „Przełomu” w tym roku. Następne będzie w sprzedaży w środę, 5 stycznia. Przeczytacie w nim m.in.: rozmowę Ewy Solak z sędzią Sądu Rejonowego w Chrzanowie Jakubem Krawcem na temat niezawisłości sędziowskiej i zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Będzie też horoskop wróżki Anny Kępki na 2022 rok oraz filmowe zapowiedzi Tomka Jurkiewicza. W czasie świątecznym bądźcie z nami na przelom.pl

Redakcja



MOIM ZDANIEM

Nadzieja w trzech dwójkach

ALICJA MOLENDA

Szczerze mówiąc, nie bardzo mam w tym roku nastrój do świętowania ani optymistycznego patrzenia w przyszłość. A zawsze bardzo lubiłam przełom roku. Lubiłam go ze względu na sprzyjające skupieniu długie wieczory, które można poświęcić na czytanie, myślenie, planowanie. Zawsze pod koniec grudnia przeglądałam stary kalendarz, z radością zakładałam nowy, wpisując odległe terminy wyjazdów, spotkań. Teraz mogę wpisać tylko jeden ważny projekt firmowy w trakcie realizacji, dwa zaplanowane szkolenia online i jeden niepewny wyjazd. Na Wschód oczywiście. Urlopu nie mam odwagi planować, choć od roku na niego czekam.

2021 rok dał nam wszystkim popalić. Pandemia zabrała wielu ludzi, innym zrujnowała zdrowie, a zwłaszcza psychikę na długie lata. Strach wywołał u wielu osób niespotykaną agresję odczuwalną zwłaszcza w mediach społecznościowych. „Maseczkowy i szczepionkowy” temat jeszcze bardziej poróżnił podzielone politycznie społeczeństwo. Brak perspektywy wyjścia z covidu w najbliższym czasie i nadrobienia przeróżnych zaniedbań - dobija. Trudno w to uwierzyć, ale koronawirus gości u nas już prawie tak długo jak słynna hiszpanka, która zabrała 50 mln ludzi. Tyle o zdrowiu. Na wdechu oczekują nowego roku przedsiębiorcy, bo nawet ci najwięksi nie bardzo mają pojęcie, jak zadziała tzw. polski ład. Kto na nim zyska, kto straci. Czy trzeba będzie ciąć zatrudnienie, a to już pytanie o przyszłość pracowników i ich rodzin? Żeby jeszcze tego było mało, doświadczamy drożyzny nazywanej mądrze inflacją. W nowym roku czekają nas horrendalne podwyżki cen mediów, które zapewne pociągną podwyżki cen wszystkiego. To może być bardzo bolesne, ale problemy ekonomiczne nasz parlament bardzo sprytnie przykrył, wywołując jeszcze jedną awanturę - o wolność słowa i mediów. To był najważniejszy postulat rewolucji demokratycznej w Polsce. Powie ktoś, co to kogo teraz obchodzi? Hm... Mediów można nie lubić (nie lubi ich żadna władza), można nie czytać, nie oglądać, bo nie zawsze spełniają wszystkie oczekiwania odbiorców. Jednak tylko z wolnych mediów można się dowiedzieć o tym, czego nie podają media państwowe czy samorządowe. Już dwa pokolenia Polaków miały okazję się przekonać, jak to jest, gdy funkcjonuje tylko jeden kanał informacyjny, jaki jest jego przekaz. Dziś można wybierać i o ten wybór chodzi.

Coraz więcej wartości mamy więc do obrony: zdrowie, wolne słowo i inne filary demokracji. Czoła stawić trzeba inflacji i drożyźnie. Dużo wyzwań jak na jeden, nowy rok. Nie mam odwagi życzyć Państwu świąt wesołych. Niech będą choć radosne. Życzę natomiast nam wszystkim, aby w nowym roku miał kto reprezentować nasze interesy obywatelskie i ich odważnie bronić. Nie w internecie, ale w realu. Gdy trzeba - na ulicy. Aby miał kto się upominać o to, że drogo, że trudno się leczyć, żyć, uczyć, prowadzić działalność gospodarczą, pracować. Wkraczamy w rok 2022. Dwójka w numerologii symbolizuje dobro. Życzę więc również nadziei, że trzy dwójki sprawią, że znów będzie nam ze sobą dobrze, że nie będziemy się tak bardzo różnić. Dużo jest w tej sprawie do zrobienia, bo w ostatnim czasie cofnęliśmy się gdzieś do lat 80., a przecież nie tak miało być.

To Boże Narodzenie, nie magiczne święta

Nie wstydźmy się religijnej symboliki, na przykład przy wysyłaniu życzeń do znajomych - przekonuje ks. Edward Toman, przełożony wspólnoty księży salwatorianów w Trzebini i kapelan chrzanowskiego szpitala.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Marek Oratowski: To kolejne święta, jakie przeżyjemy w czasie pandemii. Niedawno na przelom.pl publikowaliśmy sondę, pytając internautów, jakie uczucia im teraz towarzyszą. Dominowały odpowiedzi, że zmęczenie i niepokój. Ksiądz to potwierdza na podstawie kontaktów z parafianami i chorymi w szpitalu?

Ks. Edward Toman: Tak, to się uwidacznia zwłaszcza u pacjentów leżących w szpitalu na oddziałach covidowych, które odwiedzam. Ubrany w kombinezon przynoszę im Komunię Świętą, ale także jakieś rzeczy przekazane przez rodzinę. Widać, że ludzie generalnie są zmęczeni, a nawet przerażeni tą sytuacją. Zwłaszcza że po okresie pewnego luzu, teraz znów te zachorowania się nasiliły. Wielu ludzi jest zdezorientowanych, bo w mediach tradycyjnych słyszą co innego, w internecie często czytają co innego. A natrafiają tam także na niesprawdzone informacje.

Boże Narodzenie to święta radosne. Jak tę radość w sobie wyzwolić, gdy rzeczywistość wokół nas jest mało optymistyczna. Ma ksiądz jakąś receptę?

- Widzę, że mimo wszystko ludzie poszukują i zrozumieli, że Bóg jest im naprawdę potrzebny. Widzę to choćby po rosnącej liczbie spowiedzi. By dobrze przeżyć ten czas, potrzebujemy wiary i tego, by Chrystus narodził się w nas. On rodzi się na ołtarzu podczas każdej mszy świętej i możemy go mieć w naszym sercu. Bez tego wszystko sprowadzimy do pewnych rytuałów. Przeżycia nie świąt, ale gwiazdki. I to często smutnej, bo bez bliskich. Bo oni na przykład nie mogą przyjść w odwiedziny do szpitala albo odeszli w minionym roku. Nawet radzę niektórym, by nie jechali gdzieś daleko, do innego środowiska. Bo w obecnej sytuacji jest to jakieś zagrożenie. Jednak człowiek będący w zgodzie z Panem Bogiem może odczuwać radość nawet w samotności, na szpitalnym łóżku.

Dlatego życzę wszystkim takiego właśnie przeżycia świąt. Szczególnie lekarzom i pielęgniarkom, by Jezus dodawał im siły i im błogosławił.

Chce ksiądz dać do zrozumienia, żebyśmy nie zagubili istoty w przygotowaniach do świąt – sprzątaniu mieszkania, zakupach...

- Tak. Bo w tej gonitwie możemy zatracić to, co najważniejsze. Oczywiście przygotowania są ważne i musimy je zrobić. Ale zachowajmy w tym umiar.

Na Zachodzie można zauważyć proces odchodzenia od religijnej symboliki, nawet nazwa „Boże Narodzenie” zastępowana jest jakimiś synonimami. W Polsce także ksiądz zauważa taki proces?

- W naszym kraju także są takie tendencje. Na przykład często słychać, że święta to „magiczny” dzień albo okres. Tymczasem dla wszystkich ludzi ochrzczonych to są święta Bożego Narodzenia. Pamiątka przyjścia na świat Pana Jezusa po to, by nas odkupić. Zawsze tak było i jest. Jeśli ktoś niewierzący chce sobie wymyślić jakiś magiczny dzień, to niech sobie go wyznaczy w innym terminie. Dlatego nie wstydźmy się religijnej symboliki, na przykład przy wysyłaniu życzeń do znajomych.

Dzisiaj jest tak wiele podziałów, wrogości. Święta, a zwłaszcza poprzedzająca je Wigilia to czas, kiedy powinniśmy szukać tego, co nas łączy.

- Symbolem tego jest właśnie opłatek obrazujący Chrystusa. Dzielenie się nim ma głęboką symbolikę i znaczy więcej niż słowa naszych życzeń. To On jest tym, który nas jednoczy.

Znów w kościołach pojawiły się ograniczenia. Są dla wiernym dużym problemem?

- W sytuacji, gdy ktoś nie mógłby z różnych przyczyn uczestniczyć we mszy świętej w święta, może skorzystać z transmisji radiowej lub telewizyjnej. Gdy pojawimy się osobiście na liturgii, dbajmy o siebie, ale także i innych, dostosowując się do zaleceń sanitarnych.

640

milionów paczek zostało wysłanych w 2020 r. w Polsce. Ten rok ma być jeszcze lepszy. W tej sytuacji problemem są opakowania. Co roku setki milionów jednorazowych opakowań trafia na śmietniki. Przy obecnym wzroście rynku e-commerce rozwiązaniem ma być także system wtórnego obiegu opakowań, wdrażany już przez InPost.

2,4

lekarzy przypada w Polsce na 1000 osób. To rekordowo niski odsetek. Średnia unijna (plus Norwegia i Islandia) wynosi 3,9 medyka. Niewiele lepiej jest w przypadku pielęgniarek; tu Polska zajmuje czwarte miejsce od końca w całej Unii Europejskiej.
Opublikowany przez Komisję Europejską raport podsumowujący sytuację w polskiej ochronie zdrowia pokazuje, że w UE Polska ma najmniejszą liczbę lekarzy i pielęgniarek na mieszkańca. Co więcej, wiele lekarzy i pielęgniarek zbliża się do osiągnięcia wieku emerytalnego, co potęguje obawy o przyszłość kadr medycznych w Polsce. W ciągu ostatnich czterech lat wykształcono ponad 22 tys. pielęgniarek i położnych. W tym samym czasie ponad 42 tys. uzyskało uprawnienia emerytalne.

OGŁOSZENIA DROBNE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800
- WSK, motorynkę, kupię - 604-754-418
- UA - TRUSKAWIEC - Karpaty. Autokar z Chrzanowa, Krakowa. Turnusy: wiosna 2022. Tel. 609-812-239

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym” profilu na FB

eprasa.pl 61f615fc7b

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 21 grudnia 2011 roku, w numerze 51. (1021)

■ Z pieniędzy zebranych podczas kwest prowadzonych od 2010 roku na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie w dzień Wszystkich Świętych odnawiany jest pierwszy pomnik. To figura Matki Bożej stojąca na grobowcu Julii i Jabóba Janikowskich, pochodzącym z końca XIX wieku. Prac podjęła się chrzanowska pracownia Wiesława Kosowskiego. Pomnik ma wrócić na cmentarz wiosną 2012 roku.
Do tej pory odbyło się 10 takich kwest. W 2020 roku zahamowała je pandemia. W tym roku nie została jeszcze reaktywowana. Z zebranych do tej pory datków udało się odnowić cztery pomniki.

■ Babice od kilku lat szukają sposobu, by wypromować turystycznie gminę. Szczególnie dużo mówiło się o tym w kilku ostatnich latach - w poprzedniej kadencji. Powstało nawet logo gminy i mające brzmieć światowo hasło promocyjne (Babice yourajskie okolice). Niestety niewiele ponad to udało się zrobić, by wznieść gminę na turystyczne wyżyny.
Babice mają kilka turystycznych samograjów, jak skansen w Wygiełzowie, zamek Lipowiec, kościół w Mętkowie. Jest kilka sprawdzonych, powtarzających się imprez, ale jakichś fajerwerków w tej dziedzinie próżno wypatrywać. Zdecydowanie lepiej od turystycznego idzie jej w ostatnich latach rozwój gospodarczy. Obwodnica, strefa gospodarcza mogą pomału budzić cichą zazdrość sąsiadów z powiatu.

■ Wspominamy „narodziny” internetu na ziemi chrzanowskiej. Jako pierwszy w okolicy stronę internetową uruchomił urząd miasta w Trzebini. Było to w lipcu 1997 roku. Wiosną 1998 roku „Przełom” zorganizował konkurs „Majówka w sieci”, w którym można było wygrać między innymi bezpłatne konta e-mail. W maju tego samego roku dzięki spółce Open Net wszyscy chętni mogli przez trzy dni za darmo surfować po internecie. Natomiast w lipcu 1998 roku w wirtualnej przestrzeni zaistniała pierwsza strona www „Przełomu”.
W tamtym czasie internet był narzędziem mocno niszowym i trudno dostępnym. Pociągał nas więc, kusił i intrygował. Z czasem na dobre uwiódł, a właściwie nami zawładnął. Niestety.

przełomowe KADRY



FOT. KAMILA SIEWNIAK

Z okazji świąt Kamila Siewniak sfotografowała swojego chrześniaka Kubę (ŁD)



FOT. Z ARCHIWUM KAMILI SIEWNIAK

Kamila Siewniak

Kamila Siewniak zaproponowała świąteczny portret na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”.

Na publikowanej fotografii uwieczniła swojego chrześniaka Kubę. - Zdjęcie wykonałam aparatem Canon 6d mark II i obiektywem 50mm. Ustawione parametry to: ISO 250, czas naświetlania – 1/100 s. i przysłona – 3,5 – opisuje proces twórczy „od kuchni”.

Pani Kamila ma 31 lat, mieszka w Krzeszowicach, jest mamą dwóch małych chłopców. Aktualnie przebywa na urlopie wychowawczym.

- Fotografią pasjonuję się od zawsze, lecz tak na poważnie zajmuję się nią od ponad roku. Stanowi odskocznię od codzienności. Interesuje mnie portret i natura, ale też chętnie ruszam w miasto, żeby złapać uliczne kadry – opowiada.

Swoje prace publikuje również na Facebooku, na profilu FotoKam.

PLOTKI NA MARGINESIE

Wierchuszka związku komunikacyjnego, zwanego ZKKM, padła ofiarą nicnierobienia. A ściślej, takiej opinii na temat swojej pracy. To, w jaki sposób zakasują rękawy każdego dnia, dopiero przedstawią w raporcie na życzenie burmistrza Chrzanowa. W każdym razie niekorzystne światło, jakie na nich padło, sprawiło, że dostali jedynie 60 proc. podwyżki. Wyjątkiem jest przewodniczący. Jemu przyznano 100 proc., ale on służy dobrą radą i odbiera telefony (ponoć zawsze).

Wpowiecie brakuje miododajnych roślin, więc pszczelarze wpadli na pomysł, by owady „wypasać” na składowisku odpadów. Jak nie padną w drodze do ula, to miodek będzie palce lizać.

WChrzanowie od kilku tygodni stoją nowe parkomaty. Ludzie narzekają, że są mało intuicyjne. Problemy ma ponoć nawet ekipa obsługi technicznej, a przecież nie powinna, bo urządzenia są ponoć takie same, jak w Nowym Jorku, a instrukcję - choć była w obcych językach - to wujek Google przetłumaczył, a przecież z niego – jak mówią - to i sam Prezydent korzysta.

Kiedyś chodziło się na koronaparty, teraz wystarczy do chrzanowskiego szpitala. Tam się tłoczą, kichają i prychają, a wszystko to zgodnie z przepisami. Wprawdzie te, szczególnie w Polsce, nie zawsze nadążają za wirusem, ale przecież to nie wina szpitala. Trzeba się spieszyć na imprezę, bo jak wojsko wróci z lasu na szpitalne korytarze, to nie będzie już takiej zabawy.

Po Chrzanowie, Babicach i Nowym Jorku przyszedł czas na Trzebinię. W centrum stanęła ślicznotka, znaczy choinka, prosto z Danii, na 12 metrów wysoka. Prawdziwych prezentów pod nią nie ma, ale ponoć tylko na razie. Burmistrz Jarosław, relacjonując na Facebooku jej montaż, zapewniał przecież, że się pojawią, jak tylko stanie. Oczywiście choinka – dodał po chwili zawahania.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Dawna droga na Luszowice

Poznajecie ten widok? To obecna ul. Marchettiego w Chrzanowie, która na starym zdjęciu wygląda tak, jakby szła gdzieś w pola. I to prawda.

Autorem fotografii, pochodzącej prawdopodobnie z lat 30. XX w., jest M. Tomaszkiewicz. Wówczas ta droga, biegnąca obok cmentarza parafialnego, łącznie z obecną ul. Sienkiewicza, nazywała się Luszowska, bo stanowiła główną trasę z Chrzanowa do Luszowic. Na archiwalnym zdjęciu widzimy istniejącą do dzisiaj bramę cmentarną, zaprojektowaną przez Franciszka Urbańczyka. Po prawej nie ma nic. Obecnie stoją w tym miejscu garaże.

Dawna Luszowska, po minięciu cmentarza parafialnego, biegła wśród pól i łąk. Aktualnie ten teren przecina północno-wschodnia obwodnica Chrzanowa, a następnie autostrada A4. Po jej wybudowaniu w latach 80. XX w. główna niegdyś droga na Luszowice stała się ślepa.

(ŁD)



FOT. ZE ZBIORÓW MUZEUM W CHRZANOWIE

Ul. Luszowska w Chrzanowie przed wojną...



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... i dzisiejsza ul. Marchettiego

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 61f615fc7b



2021. Mamy go z głowy!

W styczniu starosta przyznał, że w jego urzędzie zarabia się marnie. Po miesiącach oczekiwań nadszedł więc czas podwyżek. Wprawdzie tylko dla niego i zastępcy, no ale jak to mówią - najtrudniejszy pierwszy krok. A już niebawem niektórzy pracownicy też dostaną więcej, bo minimalna krajowa pójdzie w górę.

Burmistrz Chrzanowa wyskoczył z pomysłem, by każda gmina ze związku komunalnego płaciła za swoje śmieci. Miało być taniej. Radni poszli o krok dalej. „Rozwiązać związek!" - krzyczeli wiosną. Jesienią zmienili zdanie. Zdanie zmienił też burmistrz. Na tym się nie skończyło. Zarządzający komunalką dostali podwyżki, burmistrzowie też, radni - nie tylko chrzanowscy - wyższe diety. A jesienią 2022 roku podrożeją śmieci. I to są konkretne działania!

Jeśli jednak ktoś myśli, że samorząd nie potrafi oszczędzić, to jest w błędzie. No bo wiemy, że w każdej gminie raz w miesiącu jest spotkanie radnych. Zgodnie z prawem trzeba je pokazać w internecie, ale też nagrać, dołożyć napisy i udostępnić w sieci. Transkrypcje jednak kosztują. Niektórzy burmistrzowie wpadli więc na pomysł, by spisywaniem sesyjnych dyskusji zajęli się urzędnicy. Ci są zadowoleni, bo mają co robić, a ich szefowie, że nie trzeba za tę robotę dodatkowo płacić.

Wrotkowisko w Myślachowicach to jedna z najgłośniejszych inwestycji w gminie. Pierwotnie miało być oddane w kwietniu, później w maju, czas nadszedł w grudniu. Z tej okazji burmistrz Jarosław założył wrotki. A jak się na nich gibał! Na te kocie ruchy - jak mawiają niektórzy - warto było czekać nie miesiącami, a latami! Towarzyszył mu dyrektor ośrodka kultury, ale znawcy tańca, parafrazując powiedzenie z „Piłkarskiego pokera", mówią: Pan nie, jeszcze długo, długo nie.

Już w maju niektórzy mówili, że burmistrz Jarosław się marnuje, bo jego powołanie jest inne. Wtedy to wygłosił kazanie podczas czuwania. Mówił o zgłębianiu wiary, chęci poznawania tajemnic fatimskich, o marzeniach i o świętości. Mało kto zrozumiał, ale wszyscy powtarzają, że było pięknie, a burmistrz jest drogowskazem.

Dwa lata temu wojewoda usunął pomnik w libiąskim lesie, bo wprawdzie upamiętniał on partyzantów, ale co to za bohaterowie, skoro byli w szeregach Armii Ludowej. Mieszkańcy doszli do wniosku, że żaden wojewoda czy inny minister nie będzie im mówił za kogo zdrowaśkę zmówić. Wyszykowali więc poległym krzyż, noszą też kwiaty i znicze do lasu.

W lesie drzew coraz mniej. Ludzie protestują, a leśnicy uspokajają, że tylko urządzają las, bo popyt na drewno jest. Rok temu np. tak go urządzili, że wyrżnęli dwa razy więcej drzew niż dekadę wcześniej, bo popyt na drewno jest. Od czasu do czasu, by pokazać, że nadal są leśnikami, a nie handlarzami, postawią się okoniem, jak przeciwko wycince w Jaworznie, ale wiedzą, że z odsieczą przypłynie minister i huknie: rżniemy, nie protestujemy!

Niech ręka boska broni na „Dziady" do teatru iść, bo to samo zło! - zagrzmiała małopolska kurator oświaty. No to ludzie bilety na spektakl wykupili co do jednego. Teraz rządzący ponoć się zastanawiają, czy nie zabronić szczepienia przeciw COVID-19, bo po takim zakazie wszyscy dawno byliby już zaszczepieni.

W Libiążu inwestor chciał przetwarzać baterie. Mieszkańcy go spławili. Burmistrz - ponoć w odwecie - powiedział, że nie ma pieniędzy na budowę kibelka na dworcu autobusowym w centrum. Było zbyt późno, by wycofał się z budowy basenu i teraz po cichu liczy, że na nim nie popłynie.

Nie wiadomo, co z pracą w Libiążu, bo przetwarzanie baterii przepadło, a miejscowa kopalnia ma fedrować do 2049. To znaczy, pewnie krócej, ale jak rząd obiecuje, że do połowy wieku, to do połowy. Wprawdzie wtedy rachunek za prąd nie będzie na dwieście, tylko na dwa tysiące złotych, ale kto by się tym przejmował. Na wszelki wypadek libiąski poseł Krzysztof Kozik poparł budowę Centrum Zdrowia Psychicznego w Chrzanowie. Ponoć ma przyjmować nie tylko tych załamanych rachunkami za prąd, ale też wszystkich, którzy uwierzą w mającą zbawić polską energetykę inicjatywę 3W (woda, wodór, węgiel).

Jesteśmy coraz mniej religijni. Jedną z przyczyn - jak mówią duchowni - jest pandemia. Stratę wiernych w kościelnych murach można przeboleć (a i sprzątania mniej), mszę w internecie puścić, ale co z tacą? Może koszyk zamienić na płatność BLIK-iem - wygodnie, szybko, a może i po bożemu?

Przed rokiem z okazji Bożego Narodzenia burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila rozwoziła prezenty, m.in. do remiz. W tym strażacy się odwdzięczyli. Jeden z wozów nazwali Beatą, kolejny Nadzieją. Przypominamy, że prezenty rozdawała także klubom piłkarskim. Może więc chociaż traktorek do koszenia trawy czy inną kosę nazwać Szpilą, czy tam Szpilusiem?

Kornel Morawiecki nigdy w Źródłach nie był, ale jego syn już tak. Premier przyjechał i odsłonił kamień poświęcony ojcu. Nie było wiadomo, jak długo wytrzyma, znaczy kamień, nie premier, bo się kruszył. Dzisiaj już wiemy - trzy miesiące. Nowy jest większy i ciemniejszy. Tablica się ostała i dobrze, bo ponoć pomysłodawcy długo się głowili, co na niej napisać. Ostatecznie wyryli słowa z Wikipedii. Jak i tablicę szlag trafi, to łatwo będzie inskrypcję odtworzyć.

Dla odmiany do Chrzanowa przyjechał Rafał Trzaskowski. Był tu zresztą i rok wcześniej, ale chyba więcej nie przyjedzie. Burmistrz najwyraźniej doszedł do wniosku, że kamień platformowej braci to może co najwyżej zawiesić na szyi. Niewiele później porzucił partię-rodzicielkę, która go własną piersią wykarmiła, i pobiegł za Szymonem Hołownią. Poseł Marek Sowa to nawet rozumie, bo sam zaliczył niegdyś podobny skok w bok, ale do dzisiaj nikt nie wie, czy ten w wykonaniu burmistrza to pospolita zdrada, czy kryzys wieku średniego.

W Siedlcu sprawa kanalizacji wypłynęła wraz z rybami. To znaczy w wiosce mają staw, no i pięknie go oporządzili. A skoro staw, to i rybki się zamarzyły. Wpuszczone na głęboką wodę, szybko wypłynęły - brzuchami do góry. To wtedy okazało się, że staw zasilają nie okoliczne źródła, tylko szamba. Na kanalizację bym nie liczył, bo gminie uświadomienie sobie, że najpierw projekt trzeba narysować, zajęło 9 lat, ale może by tak pangę zamiast karasia wpuścić? Ta rybka prosto z Wietnamu ponoć nie w takim szambie sobie radzi, a i smaczna.

W Babicach piją. To znaczy zawsze pili, ale głównie piwo. W czasie pandemii wprawdzie z niego nie zrezygnowali, ale poprawiają wódką, no bo jak twardy lockdown, to twardy.

W Chrzanowie przy Partyzantów ludzie zapłacili po 300 tysięcy za mieszkania i krzyczą, że utopili pieniądze. A wystarczyło wcześniej zainwestować w kilka lekcji lokalnej historii i wiedzieliby, że ich domy wystawiono na dawnych mokradłach, które dawały początek rzece. Ponoć teraz wnioskują, by od takiej lekcji zaczynała się praca każdego nowego burmistrza, by nie urządzał podobnych niespodzianek swoim wyborcom.

W normalnym mieście, jeśli budynek nie jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych, to buduje się podjazd czy windę. W Chrzanowie doszli do wniosku, że wystarczy nakleić kartkę z napisem „Budynek niedostosowany...". Niepełnosprawni teraz już mają pełną jasność, że aby wejść do USC, należy najpierw wpełznąć po schodach. Wprawdzie garnitur czy sukienkę lekko sfatygują, ale kto w Polsce, patrząc na niepełnosprawnego, zwraca uwagę na jego ubranie.

Kacper z Krzeszowic usmażył jajecznicę bez ognia, na betonowym rynku. Tym samym zwrócił uwagę, że w okolicy jest mało zieleni i jak tak dalej pójdzie, to sami się usmażymy. Burmistrz w odpowiedzi też stanął w obronie zieleni. W centrum ludzie spacerują, a trawy nie można deptać! – groził palcem. A żeby Kacper już więcej jaj nie robił, zamontował na Rynku bramkę z wodną mgiełką. Miało być smacznie, choć bez jajecznicy, ale przyszła burza i wszystko szlag trafił.

Bardziej zielony ma być Rynek w Chrzanowie. Ma, bo na razie jest rozkopany. Tym samym zniknie chyba najbardziej widoczna pamiątka po burmistrzu Ryszardzie Kosowskim. Chłop jeszcze liczył, że ukróci ten zamach na swoje dziedzictwo i szybko został przewodniczącym chrzanowskiego samorządu, ale po pół roku uciekł. Nie mówi dlaczego, ale wszyscy wiedzą. Aktualny burmistrz kopie dalej.

Na stanowisku przewodniczącego rady Kosowskiego zastąpił Krzysztof Kasperek. Niektórych to zdziwiło, bo jeszcze niedawno tę chrzanowską twarz PiS-u śledził detektyw, który zresztą ponoć wyśledził, że Kasper mieszka w Nieporazie, więc radnym w Chrzanowie być nie może. Sprawa jednak ucichła, a Krzysztof przypieczętował swoją pozycję wspólnym zdjęciem z burmistrzem na Facebooku. Burmistrz chyba też wtedy coś przypieczętował, ale to już osobna historia.

W polityce nic tak nie łączy, jak pieniądze. To znaczy te, które wpadają do kieszeni polityków. To dlatego w każdym samorządzie podwyżki w ostatnich miesiącach uchwalono „bez zbędnej zwłoki". To znaczy, czekają na nią jeszcze w Libiążu, ale jak ćwierkają jaskółki, i tutaj w tym roku dojdzie do spółki.

Zwrot „bez zbędnej zwłoki" jest dość elastyczny i zapewne znajdzie zastosowanie także przy planowanej inwestycji na działce po Aholdzie w Trzebini. Dyskusji na ten temat było tysiące, spotkań pewnie setki, planów co najmniej kilka, a marzeń... I tak mija 16. rok ciężkiej orki samorządowców, a działka wciąż pusta.

Ale są też spektakularne, widoczne gołym okiem wyczyny. Takim z pewnością był długo oczekiwany remont drogi powiatowej w Zagórzu. Drogowcy wyprofilowali piękną jezdnię. Musieli jednak nie trzymać pionu (odbierający też), bo teraz przy pierwszym lepszym deszczu cała woda z jezdni spływa ludziom do ogródka, piwnicy i garażu. Rozwiązaniem miała być studnia. Nie była. Teraz ma być kanalizacja. Ach, żeby jej tylko nikt z wodociągiem nie pomylił.

Spokojnych świąt i roku bez podwyżek, przynajmniej tych zbędnych



eprasa.pl 61f615fc7b